

Jesień 2025

BŁĘDOWA ZGŁOBIENSKA ✦ BRATKOWICE ✦ DĄBROWA ✦ MROWLA ✦ RUDNA WIELKA ✦ ŚWILCZA ✦ TRZCIANA ✦ WOLICZKA

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY SAMORZĄDU GMINY ŚWILCZA I GMINNEGO
CENTRUM KULTURY, SPORTU I REKREACJI W ŚWILCZY Z SIEDZIBĄ W TRZCIANIE

Trzcianka

**nr 115**

cena 6 zł

Rykwisko. Fot. L. Sądek



26 lipca 2025 r.



Fot. Anna Styka

Trzcionka

Rok założenia
17.01.1997

WYDAWCA: Samorząd Gminy Świlcza
i Gminne Centrum Kultury, Sportu
i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianiu.

ISSN 1506-1086

REDAGUJE KOLEGIUM w składzie:
Artur Szary (redaktor naczelny), Józef
Ciosek, Zbigniew Lis, Anna Woźny, Anna
Żarska (sekretarz redakcji).
ADRES REDAKCJI: 36-071 Trzciana 353c
– Gminne Centrum Kultury w Świlczy
z siedzibą w Trzcianiu,
tel. 17 85 14 438, www.swilcza.com.pl,
e-mail: trzcionka_swilcza@op.pl

NAKŁAD: 350 egz. Nr ident. 690473296.
Pismo zarejestrowano
w Sądzie Wojewódzkim w Rzeszowie,
Sygn. Akt. I Ns Rej. Pr. 18/97.
OPRAC. GRAFICZNE: Dorota Wadiak.
DRUK: Nasza Drukarnia Justyna Adamiec
tel. 506 792 965

*Za treść poszczególnych artykułów od-
powiadają autorzy. Nie przyjmujemy
przedruków z książek, gazet czy Inter-
netu. Nie zwracamy materiałów niezamówio-
nych, zastrzegamy sobie prawo se-
gregacji nadsyłanych materiałów, dokony-
wania skrótów i poprawek. Nie płacimy
wierszówki.*

Do druku oddano: 30.09.2025 r.



Czytelnicy, Sympatycy i Korespondenci „Trzcionki”!

Redakcja „Trzcionki” uprzejmie
prosi o nadsyłanie wspomnień, reflek-
sji, własnych przemyśleń, artykułów
problemowych do każdego kolejnego
numera na miesiąc przed upływem
kolejnego kwartału, **do nr 116 – do
1 GRUDNIA 2025 r.**

**Po upływie tego terminu mate-
riałów nie przyjmujemy.**

Redakcja przypomina o właści-
wym wykorzystywaniu danych osobo-
wych wg przepisów RODO (Rozporzą-
dzenie Parlamentu Europejskiego
i Rady Unii Europejskiej 2016/679
z dn. 27 kwietnia 2016 r.).

Od redakcji 4

Z ŻYCIA GMINY 5

Z działalności Wójta Gminy
Świlcza 5
Przywołani z pamięci 7
Złoty Jubileusz par małżeńskich
z Gminy Świlcza 9
Razem dla rozwoju – nowe
możliwości dla mieszkańców
gmin Boguchwała, Lubenia
i Świlcza 12
Łzy, BRATHANKI i folkowe
rytmy – Świlcza pokazała swoją
energię 13
Z życia Sołectwa Bratkowice 16
Koncert Patriotyczny w 81.
rocznicę Powstania Warszawskiego
z udziałem Chóru Męskiego
Resonantae 17

**WYDARZENIA
ROCZNICOWE
I KULTURALNE 18**

Rzeszów – stolicą polskiej wsi
(27 lipca 2025 r.) 18

**W KRĘGU HISTORII
I TRADYCJI 19**

Ks. mjr Józef Czach (1887-1957) ... 19

Z ŻYCIA DUCHOWEGO 29

Świlcza świętuje! Prymicje po
43 latach! 29
Pielgrzymka parafialna ze Świlczy
do Sanktuarium w Niechobrze ... 30
Konsekracja kościoła
parafialnego pw. św. Wojciecha
Biskupa i Męczennika
w Błędowej Zgłobieńskiej 32

**EDUKACJA
I WYCHOWANIE 37**

Wspólne ognisko integracyjne
– uczniowie z klasy drugiej,
rodzice i ich wychowawca razem! ... 37
Egzamin ósmoklasisty 2025
– wyzwanie i ważny etap
edukacyjny 37
Wakacyjna przygoda na medal! ... 39
Wypoczynek letni w Specjalnym
Ośrodku Szkolno-Wychowawczym
w Mrowli 41

Gminne rozpoczęcie roku
szkolnego 2025/2026 w Mrowli 43
Jak pomóc słabszym uczniom? 45

Z DZIAŁALNOŚCI GCKSiR ... 47

Chór „Cantus” na zgrupowaniu
– tradycja i wspólnota od 1932
roku 47
Sportowa rywalizacja i świetna
zabawa podczas Turnieju Sołectw
w Świlczy 48
Podróż Artystyczna Regionami
Kulturowymi 50
Grupa Obrzędowa i Moja
Scheda na festiwalu w Pradze! ... 52
Dożynki Gminy Świlcza w Mrowli
– tradycja, wdzięczność
i wspólnota 55

**DZIAŁALNOŚĆ
SPOŁECZNA 58**

Centrum Inicjatyw Rodzinnych ... 58
Wakacyjne zajęcia w Gminnej
Bibliotece Publicznej w Świlczy
z siedzibą w Trzcianiu 60
Światowy Dzień Praw Osób
Starszych 64
Dziecko krzywdzone 66
Program Wsparcia Rodzin
Wielodzietnych „Rodzina 3+” .. 67
Narodowe Czytanie 2025
w Gminnej Bibliotece Publicznej
w Świlczy z siedzibą w Trzcianiu ... 68
Rada Rodziny przy gminie
Świlcza 69

NASZA PRZYRODA 70

Jak skutecznie wylesialiśmy
Europę i ziemie polskie 70
To jest pasja! 73
Przyroda to najlepsza sala lekcyjna
– uczmy się z niej każdego dnia 75

SPORT I REKREACJA 77

Aktualności piłkarskie
– podsumowanie sezonu
piłkarskiego 2024-2025 77
Gminne Zawody Sportowo-
Pożarnicze 2025 79
Puchar Wójta Gminy Świlcza
w piłce nożnej 2025 81
Liderzy 4. sezonu Amatorskiego
Turnieju Piłki Nożnej 84
100-lecie Ochotniczej Straży
Pożarnej Woliczka 86

Julian Tuwim

Strofy o późnym lecie

OD REDAKCJI

Długie, choć być może dla wielu zbyt krótkie wakacje, doprowadziły nas do rozpoczęcia nowego roku szkolnego i jesieni. Ten numer „Trzcionki” jest więc różnorodny, utrzymany jeszcze w letnim, a jednocześnie częściowo we wczesnojesiennym klimacie.

Prezentujemy relacje z imprez i innych wydarzeń, jakie były udziałem mieszkańców naszej gminy w ostatnim, wakacyjnym okresie. A tych nie brakowało. Letnie miesiące obfitowały w ciekawe, integrujące społeczność przedsięwzięcia, jak choćby zorganizowane z rozmachem pierwsze Dni Gminy Świlcza czy turniej piłki plażowej. Mieszkańcy Gminy, korzystając z wolnego czasu i pięknej pogody, odbywali wycieczki i pielgrzymki do miejsc kultu religijnego. Podzielili się z nami wspomnieniami z tych wydarzeń.

Miłośnicy przyrody chętnie przeczytają okraszony zdjęciami wywiad z myśliwym z Trziciany, Panem Stanisławem Małozięciem.

Obszerny, przygotowany w oparciu o różnorodne materiały źródłowe artykuł o pochodzącym ze Świlczy, niezwykłym księdzu Józefie Czachu przeniesie czytelników do trudnych czasów walki Polaków o wolność i niepodległość naszej Ojczyzny.

W numerze nie zabraknie również ważnych dla mieszkańców Gminy praktycznych informacji przekazanych przez Urząd Gminy Świlcza oraz inne instytucje samorządowe i państwowe.

Życząc Państwu miłej lektury, przypominamy wiersz wspaniale oddający nastrój trwającej właśnie wczesnej jesieni.

*Zobacz, ile jesieni!
Pełno jak w cebrze wina,
A to dopiero początek,
Dopiero się zaczyna.*

*Nazłociło się liści,
Że koszami wynosić,
A trawa jaka bujna,
Aż się prosi, by kosić.*

*Lato, w butelki rozlane,
Na półkach słodem się burzy.
Zaraz korki wysadzi,
Już nie wytrzyma dłużej.*

*A tu uwiędem narasta
Winna, jabłeczna pora.
Czerwienna, trawiasta, liściasta,
W szkle pękatego gąsiora.*

*Na gorącym kamieniu
Jaszczurka jeszcze siedzi.
Ziele, ziele wężowe
Wije się z gibkiej miedzi.*

*Siano suche i miodne
Wiatrem nad łąką stoi.
Westchnie, wonią powieje
I znowu się uspokoi.*

*Obłoki leżą w stawie,
Jak płatki w szklance wody.
Laską pluskam ostrożnie,
Aby nie zmącić pogody*

*Słońce głęboko weszło
W wodę, we mnie i w ziemię,
Wiatr nam oczy przymyka.
Ciepłem przejęty drzemie.*

*Z kuchni aromat leśny:
Kipi we wrzątku igliwie.
Ten wywar sam wymyśliłem:
Bór wre w złocistej oliwie.*

*I wiersze sam wymyśliłem.
Nie wiem, czy co pomogą,
Powoli je piszę, powoli,
Z miłością, żalem, trwogą.*

*I ty, mój czytelniku,
Powoli, powoli czytaj
Wielkie lato umiera
I wielką jesień wita*

*Wypiję kwartę jesieni,
Do parku pustego wrócę,
Nad zimną, ciemną ziemię
Pod jasny księżyc się rzucę*

Monika Piątek



Z działalności Wójta Gminy Świlcza

- Od 12 czerwca 2025r. dzięki staraniom Wójta Dawida Homy na obiektach sportowych w Trzcianie i Rudnej Wielkiej odbywały się oficjalne treningi reprezentacji kobiet z Szwecji, Francji, RWłoch i Polski w ramach Mistrzostw Europy Kobiet UEFA U19 2025.
- Odbyły się trzy sesje Rady Gminy (16 czerwca, 21 lipca, 25 sierpnia), na których podjęto szereg uchwał m.in. udzielono Wotum zaufania Wójtowi Gminy Świlcza, rozpatrzono

pozwole w przyszłości na jego efektywną eliminację. Eternit będzie identyfikowany za pomocą nowoczesnych technik komputerowych.

- Rozpoczęła się budowa przyszkolnej hali sportowej w Dąbrowie. Ruszyły prace budowlane przy realizacji nowoczesnej hali sportowej zlokalizowanej przy Zespole Szkół w Dąbrowie. Inwestycja obejmuje budowę wielofunkcyjnego boiska wraz z zapleczem oraz niezbędną infrastrukturą techniczną.

który wspiera rozwój przyszkolnej infrastruktury sportowej – Program budowy przyszkolnych hal sportowych na 100-lecie pierwszych występów reprezentacji Polski na Igrzyskach Olimpijskich. Na miejscu budowy obecny był Wiceminister Sportu Pan Ireneusz Raś.

- Środowiskowy Dom Samopomocy Woliczka przejdzie remont pracowni kulinarnej! Dzięki dofinansowaniu z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON), w ramach „Programu wyrównywania różnic między regionami III” – Obszar F – edycja 2025 w wysokości 154 108,35 zł, możliwa będzie modernizacja oraz wyposażenie kuchni terapeutycznej. Wartość całkowita projektu: 192 635,44 zł. Projekt ma na celu poprawę warunków terapeutycznych i społecznych dla osób z niepełnosprawnościami – wspierając ich samodzielność, rozwój i integrację społeczną.

- Zintegrowany bilet okresowy ZG PKS i POLREGIO także w Gminie Świlcza. Prace nad przygotowaniem wspólnego biletu, w którym uczestniczył Wójt Gminy Świlcza Dawid Homa oraz Pani Agata Motyka-Mamczura, która jest przedstawicielem Rady Gminy Świlcza i zarazem Przewodniczącą Związku Gmin PKS trwały blisko dwa lata. Bilety będą obowiązywać na terenie 18 miejscowości należących do aglomeracji rzeszowskiej oraz na obszarze ograniczonym stacjami PKP: Boguchwała, Jasionka Lotnisko, Rogoźnica, Świlcza, Stróżów, Czudec, Łańcut, Głogów Małopolski, Trzciana.



Sesja Rady Gminy

i zatwierdzono sprawozdanie finansowe oraz sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Świlcza za 2024 rok i udzielono z tego tytułu Absolutorium za zrealizowany prawidłowo i zgodnie z prawem budżet.

- AZBEST pod lupą. Na terenie naszej gminy rozpoczęto inwentaryzację azbestu. Zgodnie z porozumieniem zawartym z Ministerstwem Technologii i Rozwoju otrzymaliśmy środki na aktualizację ilości odpadu znajdującego się w Gminie Świlcza. W każdej miejscowości azbest zostanie zinwentaryzowany, co

Całkowity koszt inwestycji to kwota ponad 5 mln zł, z czego 2.155.000,00 zł – stanowi przyznane dofinansowanie. Projekt jest realizowany w ramach rządowego programu „Olimpia”,



Spotkanie z Ministrem Ireneuszem Rasiem.

- Gmina Świlcza z dofinansowaniem. Projekt „Świlcza Dla Czystej Przyszłości – wdrożenie kompleksowych rozwiązań gospodarowania odpadami na terenie gminy Świlcza” zajęła 1. miejsce na liście projektów dofinansowanych w ramach programu Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021–2027! Wartość projektu: 2 152 338,14 zł, kwota dofinansowania: 1 829 272,21 zł, Mobilny PSZOK do zbiórki baterii, elektroodpadów i tekstyliów, Punkt napraw oraz punkt ponownego użycia z magazynem wystawowy, System odbioru bioodpadów w 13 placówkach oświatowych, Strefa przechowywania odpadów przy budynku wielorodzinnym w Bratkowicach, Edukacyjne miejsce ekologiczne przy PSZOK – dostępne dla mieszkańców, szkół i rodzin. Dodatkowo zakupiona zostanie koparko-ładowarka oraz niezbędne wyposażenie do realizacji szerokiego zakresu prac naprawczych w punkcie napraw i ponownego użycia.
- Bezpieczny Strażak. Otrzymałmy dofinansowanie w wysokości 10 000 zł z programu „Bezpieczny Strażak w Twojej Gminie”, realizowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie. Całkowita wartość zadania: 27 800 zł. Środki zostaną przeznaczone na zakup specjalistycznego sprzętu dla jednostek OSP z terenu naszej gminy. Nowe wyposażenie zwiększy bezpieczeństwo strażaków i usprawni działania ratowniczo-gaśnicze, podnosząc poziom ochrony mieszkańców.
- Remont stadionu sportowego w Bratkowicach. Na stadionie został przeprowadzony szereg prac mających na celu poprawę stanu murawy oraz stanu bieżni.
- Wymiana wiat przystankowych. Gmina Świlcza wymieniła najbardziej zużyte wiaty przystankowe na jej terenie: przy drodze



Wymiana wiat

krajowej, drogach powiatowych oraz gminnych, Wiaty zostały wymienione w następujących lokalizacjach: Dąbrowa (droga krajowa nr 94), Błędowa Zgłobieńska Sklep, Błędowa Zgłobieńska Stadion (obydwa zlokalizowane przy drodze powiatowej nr 1388 R), Rudna Wielka Dom Ludowy, Rudna Wielka Pehamet, Bratkowice Cieniaki I, Mrowla Kościół (lokalizacja 4 szt. droga powiatową nr 1333 R), Bratkowice Piaski Szkoła, Bratkowice Środek, Bratkowice Sitkówka (3 szt. w ciągu drogi gminnej nr 108753 R, Bratkowice Piaski). Wymiana wiat poddyktowana była ich degradacją oraz zużyciem.

- Podpisanie umowy na dokumentację projektową budowy Filii GCKSiR w Rudnej Wielkiej.



Podpisanie umowy na filię GCKSiR w Rudnej Wielkiej

W dniu 31 lipca 2025 r. Pan Seweryn Kornak – Zastępca Wójta Gminy Świlcza podpisał z przedstawicielem firmy APA ARCHES Sp. z o.o. Sp.k. umowę na wykonanie dokumentacji projektowej dla zadania inwestycyjnego pn. „Budowa Filii Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Rudnej Wielkiej wraz z przyłączami, wewnętrznymi instalacjami oraz zagospodarowaniem terenu na działce nr 177/10 w miejscowości Rudna Wielka”. Zakres umowy obejmuje opracowanie kompletnej dokumentacji projektowej dla budynku o powierzchni zabudowy do 720 m², dwukondygnacyjnego, wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną. Planowany układ funkcjonalny budynku obejmuje m.in. salę widowiskowo-taneczną o min. wielkości 200 m², zaplecze kuchenne, toalety, pomieszczenia biurowe (sołtysówka), co najmniej dwie duże sale zajęciowe (ok. 65 m² każda) mniejsze sale dydaktyczne, bibliotekę gminną, zaplecza magazynowe i socjalne. Dokumentację wykona firma APA ARCHES Sp. z o.o. Sp.k. Wartość umowy: 357 315,00 zł brutto.

- Wójt Dawid Homa oraz dyr. SP Świlcza Grzegorz Patruś podpisali porozumienie edukacyjne „Z Piłsudskim o historii”. Jest to pilotażowy program wspierający nauczanie historii i kształtowanie społeczeństwa obywatelskiego we współpracy z Podkarpackim Zespołem Placówek Wojewódzkich w Rzeszowie, Stowarzyszeniem Oficerów Więziennictwa Koło w Olszаницy oraz Związkiem Piłsudczyków RP Okręg Rzeszów.
- Wymiana wodomierzy i dezynfekcja sieci. Od maja br. trwa wymiana wodomierzy głównych na wodomierze z nakładką radiową do zdalnego odczytu wskazania zużycia wody bez konieczności wchodzenia do budynku na terenie Gminy Świlcza. Wymiana jest

bezpłatna, przeprowadzana przez Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Świlczy. Zadanie realizowane jest w ramach projektu „Podniesienie efektywności i dostępności e-usług w Gminie Świlcza – II etap”.

- Od 1 września br. Gmina Świlcza wprowadza pilotażowy program „Bilet+” na darmowe przejazdy komunikacją MKS i PKS dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz studentów z miejsca za-

mieszkania do placówki oświatowej. Nowy bilet pozwoli na wyrównanie szans edukacyjnych dla dzieci i młodzieży z terenu Gminy Świlcza do rzeszowskich szkół.



Monika Piątek

Przywołani z pamięci

W Świlczy, na budynku Gminy, pojawił się mural, który opowiada historię Zbiórki Ochotniczej Straży Pożarnej z lat 40/50 XX wieku. Wykonawcą obrazu jest Michał Czerko. Mural powstał w ramach projektu pn.: „Zachowanie tradycji w świlczańskiej wsi” współfinansowanego z Budżetu Województwa Podkarpackiego w 2024 roku, w ramach Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2021-2025 na działania służące realizacji Sołeckich Strategii Rozwoju Wsi.

Dzieło przedstawia strażaków w trakcie historycznego momentu; jest odzwierciedleniem zdjęcia pochodzącego z przełomu lat 40/50. XX wieku i przedstawiającego zbiórkę strażaków OSP w Świlczy



Mural w trakcie wykonywania



Budynek przed wykonaniem muralu



Mural z podświetleniem

na tle budynku, w miejscu którego obecnie znajduje się przejście podziemne.

To wyjątkowa podróż w czasie, która łączy przeszłość z teraźniejszością. Fotografia pochodzi ze zbiorów Pana Z. Majki. Ten projekt to także część wystawy „Z Modernizacją Wśród Murali”, która prezentuje nie tylko sztukę, ale także lokalną historię i tradycje. Dla mieszkańców Świlczy, ale i dla wszystkich odwiedzających, to symbol pielęgnowania pamięci o ważnych momentach w historii naszej wspólnoty. Jest to przykład, jak sztuka uliczna może ożywić



WYSTAWA MUZEUM ŁAZIENKI KRÓLEWSKIE W WARSZAWIE

OGÓLNOPOLSKI KONKURS I WYSTAWA MURALI Z MIAST, GMIN I POWIATÓW

Z MODERNIZACJĄ WŚRÓD MURALI

Mural: Zbiórka strażaków OSP w Świlczy na tle budynku, w miejscu którego znajduje się przejście podziemne - przełom lat 40/50 XXw.
Świlcza 168

Inwestor: Gmina Świlcza
Autor: Michał Czerko

www.modernizacjaroku.org.pl

przestrzeń i przypomnieć o tym, co istotne dla nas wszystkich – naszej tożsamości i historii.

Malowidło nawiązuje do lokalnej historii, tradycji, wzmacniając identyfikację społeczności z miejscem zamieszkania. W obecnych czasach pośpiechu, nieustannych zmian i błyskawicznego rozwoju, szczególne znaczenie ma budowanie i podtrzymywanie tożsamości narodowej, krzewienie kultury oraz pamięć o naszych przodkach. Warto zatrzymać się na moment, w drodze do pracy, szkoły, urzędu gminy i przypomnieć sobie, kim jesteśmy i skąd się wywodzimy.

Muralem na ścianie budynku ECTiGK chcemy uczcić bohaterów i wskrzesić w lokalnej społeczności patriotyczne postawy. Zależy nam na tym, żeby zwrócić uwagę dzieci i młodzieży na lokalną historię. Graficzną i jednocześnie edukacyjną formą przekazu chcemy trafić do każdej grupy społecznej.

Mural to nie tylko artystyczny zamysł twórcy, ale również świadectwo lokalnego zaangażowania w promowanie i zachowanie dziedzictwa historycznego. Jego obecność w przestrzeni publicznej jest dowodem na to, jak sztuka może pełnić rolę pomostu łączącego przeszłość z teraźniejszością, przyciągając zarówno miłośników historii, jak i sztuki.

Nigdy nie zestarzeje się serce, które kocha...

Złoty Jubileusz par małżeńskich z Gminy Świlcza

*„Kocha się naprawdę i do końca tylko wówczas,
gdy kocha się na zawsze
w radości i smutku bez względu
na dobry czy zły los.”*

Jan Paweł II

Był walc Mandelsona, łązy wzruszenia, szampan i kwiaty – w Parku Podworskim w Bratkowicach odbyły się 29 czerwca 2025r. Złote Gody.

Jubileusz świętowało 32 pary małżonków, jednakże z różnych względów Medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie” przyznane przez prezydenta RP, otrzymało w trakcie uroczystości 15 par, które związek małżeński zawarły w 1974r. Celebrowanie złotych godów to święto nie tylko zgodnych małżonków, ale także ich rodzin i przyjaciół. Para, która wspólnie przeżyła pół wieku, niezmiennie od 50 lat dzieli się radościami i stawia czoła codziennym trudnościom. Przywitanie na świecie dzieci, radość z ich sukcesów i ocieranie łez szczęścia, kiedy po raz pierwszy zostali dziadkami, to jedne z tych wydarzeń, które scementowały wspaniały związek. Pół wieku wspólnego kroczenia przez życie zasługuje na prawdziwe fetowanie!

Złote Gody, to wyjątkowa okazja do świętowania, a Jubilatami należą się słowa uznania oraz najserdeczniejsze życzenia. Niewiele jest rzeczy tak cennych jak złoto, nic zatem dziwnego, że święto półwiecza szczęśliwego pożycia nazywano właśnie Złotymi Godami.

Organizatorem tego pięknego spotkania jubileuszowego był Wójt Gminy Świlcza Pan Dawid Homa wraz z Gminnym Centrum Kultu-

ry Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie.

Swoją obecnością zaszczylicili organizatorów zaproszeni goście m.in. Ks. Proboszcz Józef Książek, Przewodniczący Rady Powiatu Rzeszowskiego Pan Tomasz Wojton wraz z radnymi Panią Iwoną Janowską i Panem Tadeuszem Pachorkiem, Radni Rady Gminy Świlcza wraz Przewodniczącą Rady Panią Joanną Wdowik-Mika, Kierownik USC Pan Paweł Rzepka oraz dyrektor GCKSiR pan Adam Majka.

Bo przecież każdy związek małżeński to spotkanie dwóch różnych osób – z inną historią, charakterem, doświadczeniami. Były zapewne między Wami różnice, ale połączyła Was miłość i świadomie wybraliście wspólną drogę. Połączył Was Pan Jezus – Ten, który był z Wami od dnia ślubu, przez wszystkie lata, w chwilach radości i trudnych doświadczeń. To On – jako fundament Waszego związku – pozwolił przetrwać burze, podnieść się po upadkach, umacniać się w codzienności i iść razem. „RAZEM” przez 50 lat – to słowo nabiera dziś szczególnego znaczenia. Wasze życie pokazuje, że prawdziwa miłość nie boi się codzienności, że sakramentalne „tak” może wybrzmiewać nie tylko w kościele, ale każdego dnia – przy wspólnym stole, w pracy, w wychowaniu dzieci, w trosce o siebie nawzajem.

Oficjalną część spotkania połączoną z wręczeniem medali poprzedziła uroczysta msza święta w kościele parafialnym pw. Św. Jana Chrzciciela w Bratkowicach, której przewodniczył Ks. proboszcz Józef Książek. Po mszy na-

stąpił uroczysty przemarsz Jubilatów wraz z rodzinami i zaproszonymi gośćmi do parku. Wkraczających do parku gości powitały dźwięki skrzypiec, altówki i wiolonczeli, na których grały panie z kwartetu smyczkowego Simple Quartet. Nad przebiegiem imprezy czuwał Pan Adam Majka oraz Pani Karolina Starzec z GCKSiR.

Do zgromadzonych kilka ciepłych słów skierował Gospodarz Gminy:

Drodzy Jubilaci,

Wasza miłość – cierpliwa, wierna, cicha, ale silna – jest dziś dla nas wszystkich znakiem nadziei i przykładem na to, że prawdziwe wartości nie przemijają. Dlatego właśnie dziś chcę Wam powiedzieć: dziękuję! Za to, że byliście i jesteście razem. Za to, że pokazujecie młodszemu pokoleniu, iż przysięga „na dobre i na złe” nie jest pustym słowem. Za to, że mimo różnic, trwaliście w jednym duchu, w jednym celu, w jednym powołaniu.





„Miłość, która przetrwała 50 lat, jest jak wino – im starsza, tym szlachetniejsza.”

Bo taka właśnie jest Wasza miłość – dojrzewająca latami, odporna na czas i próby, niebanalna, mądra. Z upływem lat nabrała głębi, smaku i trwałości, których nie da się osiągnąć w kilka chwil. Ona nie potrzebuje głośnych słów, lecz cichego trwania. Nie opiera się na emocjach chwilowych, ale na decyzji, by być razem – mimo wszystko. Tak jak szlachetne wino wymaga cierpliwo-



ści, troski i odpowiednich warunków, tak i Wasze małżeństwa wymagały codziennego zaangażowania, wyrozumiałości, poświęcenia i wzajemnego wsparcia. Dzięki temu dziś

są one świadectwem tego, co w życiu naprawdę cenne i ważne. Nie zapominam, że Wasze małżeństwa zawierane były w trudnych realiach PRL – w czasach braku, niepewności i codziennej walki o normalność. Przetrwaliście czas niedostatku, ale nigdy nie zabrakło Wam siły ducha, miłości i wzajemnej troski. Właśnie wtedy, bez nadmiaru słów i luksusów, pokazaliście, czym jest odpowiedzialność, pracowitość, miłość i siła rodziny. To dzięki Wam nasza gmina rosła w siłę, bogaciła się – dom po domu, rodzina po rodzinie – podkreślał Wójt Dawid Homa.

Z rąk pana Wójta, który w tym momencie reprezentował Prezydenta RP w asyście pracowników Urzędu Gminy Świlcza Wioletty Bajek i Moniki Piątek, Dostojni Jubilaci obchodzący Złote Gody otrzymali medale i legitymacje. Każda z par została obdarowana figurką Świętej Rodziny przygotowaną w Środowiskowym Domu Samopomocy w Woliczce oraz kwiatami i okolicznościowymi dyplomami.

Pary, które świętowały Jubileusz i zostały uhonorowane medalem:





Fot. Anna Styka

1. Krystyna i Andrzej Baczyńscy,
1. Zofia i Bolesław Baranowie,
2. Elżbieta i Władysław Batogowie,
3. Janina i Jan Bąkowie,
4. Krystyna i Tadeusz Czyżowie,
5. Teresa i Władysław Dudusio-
- wie,
6. Stefania i Eugeniusz Furowie,
7. Krystyna i Zenon Guzkowie,
8. Janina i Stanisław Kwokowie,
9. Janina i Eugeniusz Kwokowie,
10. Barbara i Eugeniusz Kwoko-
- wie,

11. Alicja i Stanisław Kawalcowie,
12. Teresa i Tadeusz Kaszubowie,
13. Maria i Józef Majkowie,
14. Józefa i Stanisław Niedbałowie,
15. Wanda i Tadeusz Nowakowie,
16. Stanisława i Jan Orzechowie,
17. Kazimiera i Kazimierz Piątko-
- wie,
18. Zofia i Stanisław Pałkowie,
19. Krystyna i Bogusław Przybysz-
- wie,
20. Ludwika i Tadeusz Rykielowie,
21. Czesława i Czesław Surówko-
- wie,

22. Kazimiera i Kazimierz Szcze-
- panikowie,
23. Maria i Zbigniew Szczepaniko-
- wie,
24. Jadwiga i Adam Stykowie,
25. Zofia i Bogusław Szarowie,
26. Józefa i Aleksander Wołowco-
- wie,
27. Alicja i Mieczysław Wąsikowie,
28. Irena i Adam Zakrzewscy,
29. Genowefa i Mieczysław Zająco-
- wie,
30. Maria i Grzegorz Zającowie,
31. Anna i Tadeusz Ziembowie.

W malowniczej scenerii parku, wśród dekoracji przygotowanych przez Panią Bernadettę Kwokę, przy dźwiękach instrumentów smyczkowych kwartetu Simple Quartet, Jubilaci chętnie pozowali do pamiątkowych fotografii, rozmawiali i wspominali:

...a może rzeczywiście wszystko nam się przyśniło: stangret, kareta, wieczór, mój frak i Twój tren i nasze życie twarde i słodkie jak sen. Nie byłoby małżeństwa, gdyby nie nasza miłość...

K.I. Gałczyński





Fundusze Europejskie

Rzeczpospolita
PolskaDofinansowane przez
Unię Europejską

Razem dla rozwoju – nowe możliwości dla mieszkańców gmin Boguchwała, Lubenia i Świlcza

Lokalna Grupa Działania „Trygon – Rozwój i Innowacja” od wielu lat wspiera rozwój społeczny i gospodarczy na terenie naszych gmin. Dzięki współpracy samorządów, organizacji pozarządowych, przedsiębiorców i mieszkańców powstają projekty, które realnie podnoszą jakość życia lokalnej społeczności.

W poprzednich latach LGD zrealizowała szereg inicjatyw w ramach programów **PROW 2007-2013** oraz **PROW 2014-2020**, obejmujących m.in.:

- wsparcie osób rozpoczynających działalność gospodarczą,
- rozwój lokalnych firm,
- przebudowę dróg i budowę wiat,
- zakup strojów ludowych i galowych,
- wydawnictwa promujące obszar LGD,
- szkolenia z zakresu ochrony środowiska,
- organizację ogólnodostępnych wydarzeń i imprez.

Nowa perspektywa 2023-2027

Obecnie mieszkańcy mogą korzystać z nowych form wsparcia, obejmujących m.in.:

- 1. Rozwój gospodarczy** – podejmowanie i rozwijanie pozarolniczej działalności gospodarczej.
- 2. Poprawę jakości życia** – rozwój zdolności uczniów poza edukacją formalną, wsparcie jakości edukacji i usług społecznych.
- 3. Aktywizację społeczności lokalnej** – wzmocnienie potencjału mieszkańców, poprawę dostępu do usług, rozwój małej infrastruktury publicznej, a także ochronę dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego.

Rok **2025** to początek wdrażania **Lokalne Strategie Rozwoju** na lata 2023–2027. Wiosną ogłoszono pierwsze nabory projektów.

Konkursy ogłoszone w 2025 roku

Mała infrastruktura publiczna

- Modernizacja świetlic, budowa lub przebudowa placów zabaw, tworzenie miejsc integracji społecznej.
- **Beneficjenci:** samorządy i organizacje pozarządowe.
- Operacja służy zaspokajaniu potrzeb lokalnej społeczności.
- Powstała infrastruktura będzie ogólnodostępna i niekomercyjna lub obejmie obiekty użyteczności publicznej.

- Maksymalne koszty całkowite: **1 mln euro**.
- Poziom dofinansowania: do **75%** (JSFP) i do **100%** (NGO).
- Kwota wsparcia: **50 000–500 000 zł**.

Ochrona i promocja dziedzictwa

- Działania związane z zachowaniem i kultywowaniem tradycji oraz promocją obszaru LGD.
- Wydawnictwa, publikacje, zakup strojów ludowych dla zespołów tanecznych i kapel.
- Poziom dofinansowania: do **75%** (JSFP) i do **100%** (NGO).
- Kwota wsparcia: **50 000 zł**.
- Cel: wzmacnianie tożsamości regionalnej i aktywizacja mieszkańców.

Zakup strojów ludowych oraz organizacja występów umożliwi skuteczną promocję dziedzictwa kulturowego zarówno lokalnie, jak i podczas festiwali krajowych czy zagranicznych. Publikacje i materiały promocyjne stanowią trwały zapis lokalnego dorobku dla przyszłych pokoleń.

Planowane nabory – II połowa 2025 roku

Kształtowanie świadomości obywatelskiej

- **Beneficjenci:** LOK, OSP, KGW, NGO.
- Warsztaty m.in. z zakresu zrównoważonego rolnictwa, biogospodarki, ochrony dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego, a także programów edukacyjnych dla liderów lokalnych.
- Operacja nie obejmuje inwestycji infrastrukturalnych.
- Kwota wsparcia: **50 000–55 000 zł**.

Poprawa dostępu do usług lokalnych

- Doposażenie OSP, KGW, ośrodków kultury i organizacji pozarządowych.
- Operacja nie obejmuje inwestycji infrastrukturalnych.
- Efekty muszą służyć społeczności lokalnej i być ogólnodostępne.
- Kwota wsparcia: **50 000–65 000 zł**.

Projekty partnerskie

- Projekty w obszarze sportu, turystyki i aktywności fizycznej.
- Kwota wsparcia: **50 000 zł**.

Edukacja i wsparcie dla szkół

LGD będzie również wspierać szkoły z terenów wiejskich poprzez:

- programy rozwojowe podnoszące jakość edukacji,
- wsparcie uczniów w rozwijaniu kompetencji kluczowych,
- podnoszenie kwalifikacji nauczycieli,
- wsparcie psychologiczno-pedagogiczne,
- działania przeciwdziałające zjawiskom patologicznym.

Kwoty dofinansowania: **10 000–300 000 zł**. Beneficjentami mogą być szkoły oraz organizacje pozarządowe.

minów naboru zostaną ogłoszone do końca bieżącego roku.

Procedura aplikowania

- Nabory ogłaszane są zgodnie z harmonogramem publikowanym na stronie LGD.
- Ocena wniosków przebiega dwuetapowo:
 1. Sprawdzenie spełnienia warunków i zgodności z LSR,
 2. Ocena według lokalnych kryteriów.
- Wnioskodawcy mają prawo do odwołania, co zapewnia przejrzystość i bezstronność procedury.

Kontakt:

Biuro LGD „Trygon – Rozwój i Innowacja”

pl. Rynek 1, 36-040 Boguchwała
tel.: (17) 230 65 58, 698 166 371
e-mail: trygon@lgd-trygon.pl

Nabór na rozwój przedsiębiorczości – 2026

Konkurs na rozwijanie działalności gospodarczej, zapowiadany na 2025 rok, został **przeniesiony na rok 2026**. Szczegółowe informacje dotyczące zasad i ter-

Monika Piątek

Łzy, BRAThANKI i folkowe rytmy – Świlcza pokazała swoją energię

Koncerty znanych zespołów, barwne występy lokalnych artystów i ogrom atrakcji dla całych rodzin – pierwsze Dni Gminy Świlcza udowodniły, że wspólne świętowanie może łączyć tradycję i nowoczesność.

26 lipca 2025 roku Park Podworski w Bratkowicach stał się miejscem wyjątkowego spotkania mieszkańców gminy Świlcza i okolic. Po raz pierwszy w historii odbyły się Dni Gminy Świlcza – wydarzenie, które od samego początku zapisało się złotymi zgłoskami w kalendarzu lokalnych imprez.

Organizatorem przedsięwzięcia był Samorząd Gminy Świlcza oraz Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie. Patronat nad całością objął Wójt Gminy Świlcza Dawid Homa.

Uroczyste otwarcie i znakomici goście

Oficjalne otwarcie wydarzenia odbyło się w niezwykle uroczystej oprawie. Symbolicznego przecięcia

wstęgi dokonali wspólnie Wójt Gminy Świlcza Dawid Homa oraz Dyrektor GCKSiR Adam Majka. Towarzyszyli im znakomici goście, wśród których znaleźli się: Adam Dziedzic – Poseł na Sejm RP, Krzysztof Jarosz – Starosta Rzeszowski, Tomasz Wojton – Przewodniczący Rady Powiatu Rzeszowskiego, Tadeusz Pachorek – Radny Rady Powiatu Rzeszowskiego, Joanna Wdowik-Mika – Przewodnicząca Rady Gminy Świlcza, Seweryn Kornak – Zastępca Wójta Gminy Świlcza.

Słowa zachęty, podziękowań, życzenia fantastycznego świętowania i dobrej wspólnej zabawy płynęły ze sceny, a licznie zgromadzeni mieszkańcy nagrodzili wystąpienia gromkimi brawami.

Lokalna kultura w pełnej krasie

Pierwsza część artystyczna w całości należała do lokalnych zespołów i artystów związanych z GCKSiR. Na scenie zaprezentowano bogaty przekrój tradycji, muzyki i tańca. Wystąpiły następujące zespoły:

1. Zespół Taneczny „Koloret” w choreografii „Wirujące Planety” pod kierunkiem Ewy Chmaj,
2. Zespół Pieśni i Tańca „Pułanie” (grupa średnia) z programem tańców lubelskich przygotowanym przez Patrycję Piątek-Ziębę,
3. Grupa Obrzędowa im. Marii i Józefa Dziedziców, która przyniosła widzów do dawnej Warszawy,



4. Chór Mieszany „Cantus” z Trzcianny. Chór, który nie tylko śpiewa – on opowiada historię, łączy pokolenia, tworzy wspólnotę pod kierunkiem Kacpra Czecha,
 5. Chór Męski „Resonantae” – pełni pasji, muzycznego kunsztu i duchowej głębi pod batutą Jakuba Pięty,
 6. Chór Dziecięcy „Kantuski” czyli najczystsze głosy młodości, pełne pasji, uśmiechu i muzykalności,
 7. Młodzi wokaliści ze Studia Wokalnego GCKSiR prowadzonego przez Kubę Piętę.
- Ta część programu ukazała niezwykle bogactwo i potencjał artystyczny gminy Świlcza.

Stoiska i atrakcje dla całych rodzin

Obok sceny przygotowano miasteczko promocyjno-rekreacyjne, w którym swoje oferty i dorobek prezentowały jednostki organizacyjne gminy oraz liczne instytucje.

Na stoiskach można było spotkać m.in.: Samorząd Gminy Świlcza z działem promocji, który udostępniał publikacje o historii samorządu, doradcę klimatu i powietrza w ramach programu „Life – żyj i oddychaj”, Gminną Bibliotekę Publiczną z bogatą ofertą czytelnictwa, warsztatami, malowaniem twarzy i animatorką wraz z dyrektorem Dorotą Madej, Środowiskowy Dom Samopomocy w Woliczce i Świetlicę Socjoterapeutyczną w Świlczy, GOPS

w Świlczy z ofertą wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego, Gminny Klub Seniora w Trzciannie i Dzienny Dom Pomocy w Bratkowicach prezentujące swoje rękodzieło i ofertę dla Seniorów z terenu Gminy, Koła Gospodyń Wiejskich z Bratkowic i Trzcianny, które częstowały gości swojskimi specjałami, Ochotnicze Straże Pożarne z pokazami ratownictwa i prezentacją drużyn młodzieżowych.

Dla najmłodszych przygotowano dmuchańce, malowanie twarzy, plecenie warkoczyków, puszczenie baniek mydlanych oraz wyjątkową niespodziankę – pojawienie się żywej maskotki Sticha z bajki *Lilo i Stich*.

Nie zabrakło także bogatej oferty gastronomicznej. Smakolochy serwowały Koła Gospodyń Wiejskich, lokalne firmy oraz foodtrucky z regionalnymi i międzynarodowymi przysmakami.

Gwiazdy na scenie

Wieczór w Parku Podworskim upłynął pod znakiem muzyki i fantastycznej atmosfery. Koncertową część imprezy rozpoczęła Kapela „Moja Scheda”, która rozgrzała publiczność do wspólnego śpiewania.

Kapela „Moja Scheda” to grupa, w której tradycja spotyka młodość, a dźwięk skrzypiec, akordeonu i klarnetu przenosi nas w świat muzyki zakorzenionej w duszy i ziemi. Kapela to muzyczna wizytówka Gminy Świlcza – zespół niezwykle dynamiczny, pełen pasji,

energii i szacunku dla dziedzictwa ludowego. Powstała przy Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Trzciannie jako owoc połączenia trzech działających wcześniej grup muzycznych – Olszy, Młodej Olszy i Muzykantów. Od początku istnienia zespół łączy pokolenia i style, tworząc świeże, ale zakorzenione w tradycji brzmienie. Fundamenty kapeli położył Roman Olszowy oraz dyrektor GCKSiR Adam Majka, jej pierwszy instruktor. Później pałeczkę przejęła Kornelia Ignas, a od 2019 roku zespół prowadzi Justyna Drozd-Ochał. W zespole grają muzycy pełni pasji, których łączy nie tylko wspólna scena, ale i zamiłowanie do muzyki ludowej. Repertuar Mojej Schemy to bogactwo melodii ludowych z regionu rzeszowskiego, ale także tańce góralskie, słowackie, czeskie i suity z innych regionów Polski. Każdy koncert kapeli to swoista podróż przez dźwięki Karpat, Pogórza i równin, a instrumentarium – skrzypce, klarnet, akordeon i kontrabas – zapewnia barwną i głęboką oprawę brzmieniową.

Następnie na scenę wkroczyli BRATHANKI – zespół, którego energetyczne folk-rockowe brzmienia porwały publiczność do tańca. Jest to polski zespół muzyczny założony w 1998 roku, wykonujący muzykę z pogranicza folku, popu i rocka. Do 2003 r. wokalistką była Halina Młynkowa. W 2009 wokalistką zespołu została Agnieszka Dyk, która pięć lat wcześniej zwyciężyła w odcinku



programu *Szansa na sukces* z piosenkami Brathanków. Występ zespołu był energetyczny i żywiołowy, a wokalistka porwała to wspólnego śpiewu znaczne grono publiczności.

Finałem dnia był koncert kultowej grupy Łzy, której największe przeboje mieszkańcy śpiewali wspólnie z artystami. Łzy to polski zespół muzyczny grający muzykę z gatunku pop-rock, założony w 1996 w Pszowie. Zespół wydał osiem albumów studyjnych, z czego dwa – *W związku z samotnością* (2000) i *Nie czekaj na jutro* (2003) – uzyskały status platynowej płyty za wysoką sprzedaż w Polsce. Do największych przebojów grupy należą utwory: „Agnieszka już dawno...”, „Narcyz się nazywam”, „Jestem jaka jestem”, „Oczy szeroko zamknięte”, „Gdybyś był” oraz „Puste słowa”. Do 2010r. wokalistką była Anna Wyszkon, a po jej odejściu została nią Sara Chmiel.

Taneczną zabawę pod gwiazdami do późnych godzin nocnych poprowadził DJ.

Organizacja i podziękowania

Park Podworski w Bratkowicach został perfekcyjnie przygotowany – scena, oświetlenie, namioty, leżaki i zaplecze techniczne dopięto na ostatni guzik. Profesjonalne zabezpieczenie wydarzenia zapewniła firma Hector.

Organizatorzy skierowali słowa wdzięczności do wszystkich, którzy wsparli przygotowania i realizację Dni Gminy Świlcza: pracowników GCKSiR, jednostek organizacyjnych gminy, Kół Gospodyń Wiejskich, wolontariuszy, druhów i druchen OSP z Bratkowic, Dąbrowy, Mrowli, Rudnej Wielkiej, Świlczy, Trzciany i Woliczki.

Nie można zapomnieć o patronach medialnych: Halo Rzeszów, Nowiny, portal nowiny24.pl, TVP3

Rzeszów, Radio Via i Polskie Radio Rzeszów, dzięki którym informacje o wydarzeniu dotarły szeroko poza granice gminy.

Święto, które zapisze się w historii

Pierwsze Dni Gminy Świlcza okazały się prawdziwym sukcesem – zarówno organizacyjnym, jak i frekwencyjnym. Tłumy mieszkańców i gości, bogaty program artystyczny, atrakcje dla całych rodzin oraz niezapomniane koncerty sprawiły, że wydarzenie na długo pozostanie w pamięci uczestników.

– *To był dzień, który zapisze się w historii naszej gminy. Dziękujemy wszystkim mieszkańcom i gościom, którzy byli z nami i współtworzyli tę niepowtarzalną atmosferę* – podkreślają organizatorzy.

„*Wspólnota rodzi się tam, gdzie ludzie dzielą się czasem, rozmową i obecnością.*”



Z życia Sołectwa Bratkowice

Odpust parafialny

24 czerwca w Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela odbył się odpust parafialny w Bratkowicach. Wieczorna Eucharystia, której przewodniczył ks. Jan Pruchnik, była jednocześnie Mszą odpustową. Po jej zakończeniu wierni uczestniczyli w uroczystej procesji wokół kościoła, dając świadectwo wiary i wdzięczności za opiekę patrona parafii. W wydarzeniu wzięli udział m.in. druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Bratkowicach z pocztem sztandarowym oraz Wójt Gminy Świlcza Dawid Homa. Na dzieci czekały tradycyjne „kramarki” ze słodyczami i zabawkami.

25. Jubileuszowy Podkarpacki Rajd Pojazdów Zabytkowych

25 lipca Plac Targowy w Bratkowicach stał się areną próby sportowej w ramach 25. Jubileuszowego Podkarpackiego Rajdu Pojazdów Zabytkowych. Wydarzenie zgromadziło licznych miłośników motoryzacji, którzy mogli podziwiać różnorodne pojazdy. Nie brakowało emocji i sportowej rywalizacji. Organizatorem imprezy był Automobilklub Rzeszowski.

Dni Gminy Świlcza

26 lipca w Parku Podworskim w Bratkowicach odbyły się pierwsze **Dni Gminy Świlcza**. Wydarzenie, zorganizowane przez Samorząd Gminy oraz Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie, pod patronatem Wójta Gminy Dawida Homy, przyciągnęło tłumy mieszkańców i gości. Część artystyczna należała do lokalnych talentów. Na scenie wystąpili m.in.: Zespół Taneczny *Koloret* („Wirujące Planety”) pod kierunkiem Ewy Chmaj, grupa średnia ZPiT *Pułanie* z tańcami lubelskimi

przygotowanymi przez Patrycję Piątek-Ziębę, Grupa Obrzędowa im. Marii i Józefa Dziedziców, Chór Mieszany *Cantus* z Trziciany (dyr. Kacper Czech), Chór Męski *Resonantae* (dyr. Jakub Pięta), Chór Dziecięcy *Kantuski* oraz Studio Wokalne GCKSiR (dyr. Kuba Pięta). Wieczorne koncerty rozpoczęła Kapela *Moja Scheda*, a następnie gwiazdy wieczoru – zespoły *Brathan*ki i *Łzy*. Przed sceną zgromadziło się ponad 5 tysięcy osób.

81. Rocznica Akcji „Burza”

27 lipca w Bratkowicach odbyły się uroczystości upamiętniające 81. rocznicę Akcji „Burza” – największego zrywu niepodległościowego Polskiego Państwa Podziemnego. Obchody rozpoczęła Msza Święta, której przewodniczył ks. Zdzisław Sawka w asyście ks. Edwarda Kwoki i ks. proboszcza Józefa Książka. Oprawę muzyczną zapewnił Chór Męski *Resonantae*. Następnie delegacje złożyły wieńce pod pomnikiem żołnierzy Armii Krajowej. W uroczystości uczestniczyli m.in. Wójt Gminy Dawid Homa, radni gminni, Sołtys i Rada Sołecka, druhowie OSP Bratkowice, członkowie TMZB, seniorzy z Dziennego Domu Pomocy oraz przedstawiciele bratkowickich placówek oświatowych. Obecne były także poczty sztandarowe lokalnych organizacji. Uroczystość prowadził pan Bogdan Wójcik.

Obchody Rocznicy Powstania Warszawskiego

1 sierpnia przedstawiciele Towarzystwa Miłośników Ziemi Bratkowickiej wzięli udział w uroczystościach upamiętniających 81. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Delegacja w składzie: Katarzyna Wdowik – prezes, Zdzisława Lesiak – skarbnik oraz Andrzej Bednarz – fotograf, złożyła kwiaty pod pomnikiem żołnierzy Armii Krajo-

wej Podokręgu Rzeszów. Obecna była także dyrektor NSP im. Żołnierzy AK w Bratkowicach – Monika Stobierska. Po części oficjalnej odbył się koncert patriotyczny, w którym wystąpił Chór *Resonantae*, a wśród solistów znalazł się jego dyrygent Jakub Pięta.

Pielgrzymka na Jasną Górę

4 sierpnia Bratkowice gościły uczestników 48. Rzeszowskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę pod hasłem „Pielgrzymi nadziei”. Pątnicy zatrzymali się na stadionie sportowym, gdzie mogli odpocząć i posilić się. Posiłki przygotowali mieszkańcy Bratkowic wraz z Kołem Gospodyń Wiejskich, członkami OSP, TMZB, KSM, seniorami z Dziennego Domu Opieki, a także radnymi powiatowymi i Starostą Rzeszowskim. Stadion udostępnił Wójt Gminy Dawid Homa.

Dożynki parafialne

15 sierpnia, w Święto Wniebowzięcia NMP, w bratkowickiej parafii odbyły się tradycyjne dożynki. Dwie delegacje przygotowały wieńce dożynkowe – jeden wykonany przez Akcję Katolicką, Caritas, Stowarzyszenie WSD i Koło Gospodyń Wiejskich. Był to wyraz wdzięczności za tegoroczne plony.

Dożynki gminne

17 sierpnia w Mrowli odbyły się **Dożynki Gminne 2025**. Wójt Dawid Homa wraz z małżonką, Przewodniczący Rady Powiatu Tomasz Wojton oraz radni Rady Gminy przybyli na uroczystość dorożkami zaprzężonymi w konie prowadzone przez Piotra Czapkę z Czarnej Sędziszowskiej.

Wieniec dożynkowy przygotowany przez Koło Gospodyń Wiejskich z Bratkowic został wręczony Tadeuszowi Bednarzowi – społecznemu działaczowi, strażakowi, chórzystie i członkowi Rady Sołeckiej. Pan Tadeusz nie krył wzruszenia i radości z otrzymanego wyróżnienia.

Monika Piątek

Koncert Patriotyczny w 81. rocznicę Powstania Warszawskiego z udziałem Chóru Męskiego Resonantae

„Każde pokolenie ma swój obowiązek wobec tych, którzy oddali życie za wolność – naszym obowiązkiem jest pamiętać.”

Znaczącym wydarzeniem w kalendarzu Chóru Męskiego był udział w Koncercie Patriotycznym, którego organizatorem był Polski Związek Chórów i Orkiestr Oddział w Rzeszowie oraz wspólne śpiewanie piosenek powstańczych i nie tylko z udziałem połączonych chórów, orkiestry i solistów, pod kierownictwem Anny Marek-Kamińskiej na placu przed Fontanną Multimedialną w 81. Rocznicę Wybuchu Powstania Warszawskiego. Współorganizatorem koncertu oprócz PZChO był Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie oraz Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie. Panowie z Chóru, każdy z herbem Gminy w klapie marynarki wspólnie reprezentowali naszą Gminę.

Chórzyści wraz z dyrygentem Jakubem Piętą, który był jednym z solistów wykonali znane i lubiane pieśni powstańcze i patriotyczne, m.in. „Mała dziewczynka z AK”, „Czerwone maki na Monte Casino”, „Marsz Pierwszej Dywizji Pancernej”, „Serce w plecaku” i przejmujące „Warszawskie dzieci”. Wraz z naszym chórem w koncercie wystąpił Chór Męski Gloria z Wysokiej Głogowskiej, Chór Służb Mundurowych z Rzeszowa, Zespół Wokalny Unanime oraz orkiestra ArtEnsemble Resovia. Połączonymi chórami dyrygowała Pani prof. Anna Marek-Kamińska. Koncert prowadził dr hab. Dariusz Iwaneczko – Dyrektor Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie,



a za kompozycje i aranżacje odpowiadał Dominik Lasota.

W wydarzeniu udział wzięli przedstawiciele naszej gminy, pani Katarzyna Wdowik Radna Rady Gminy i Prezes Towarzystwo Miłośników Ziemi Bratkowickiej w Bratkowicach wraz z Panią Zdzisławą Lesiak Skarbnikiem TZMB i Panem Andrzejem Bednarzem, a także Pani Iwona Janowska Radna Rady Powiatu Rzeszowskiego, Pani Monika Stobierska Dyrektor

Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Bratkowicach, Pan Adam Majka – Dyrektor Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie i Pani Monika Piątek Kierownik Referatu Organizacyjno-Administracyjnego i Promocji Urzędu Gminy Świlcza. Pamiętamy, bo cześć i chwała bohaterom nie kończy się na pomnikach – trwa w sercach tych, którzy pamiętają.





Rzeszów – stolicą polskiej wsi (27 lipca 2025 r.)



130 lat Polskiego Ruchu Ludowego

Z okazji Jubileuszu 130-lecia PSL 27 maja br. przeszedł ulicami Rzeszowa wielki, radosny pochód ludzi manifestujących swoją więź z klasą chłopską i z polską wsią – jej mieszkańcami, członkami i sympatykami partii chłopskiej. Pogoda dopisywała, mimo wcześniejszej całonocnej deszczowej pogody.

Były to obchody centralne, bowiem w Rzeszowie, w budynku obecnego Teatru im. Wandy Siemaszkowej, na zjeździe chłopskim w dn. 28 lipca 1895r. założono Stronnictwo Ludowe. Był to okres pozostawiania Polski pod rozbiarami (zabór austriacki). W tym samym miejscu widnieje też druga tablica pamiątkowa ufundowana w stulecie Ruchu Ludowego. Po uroczystym złożeniu wieńców i wiązanek kwiatów, wystąpieniu okazjonalnym głównego organizatora uroczystości, posła na Sejm RP i prezesa podkarpackich struktur PSL Adama Dziedzica, poczty sztandarowe prawie z całej Polski, od struktur gminnych po centralne, na czele z Banderią Konną i Orkiestrą Reprezentacyjną Oddziałów Kawalerii Ochotniczej z Wierchosławic (Podkarpacie) manifestowały swe więzi z polską wsią, jej mieszkańcami i narodem polskim.

Na wspomnianej już tablicy upamiętniającej 100. rocznicę Ruchu Ludowego widnieje jeszcze dopisek, słowa Wincentego Witosa: *A Polska winna trwać wiecznie* – Jakże to wymowne życzenie.

Uczestnicy uroczystości

Wśród uczestników manifestacji nie zabrakło przedstawicieli najwyższych władz państwowych,

członków rządowych i partyjnych struktur wojewódzkich i różnych organizacji związanych z polskim rolnictwem. Obecni byli:

- Władysław Kosiniak-Kamysz – wicepremier, Minister Obrony Narodowej i prezes PSL
 - Piotr Zgorzelski – wicemarszałek Sejmu RP
 - Józef Zych – prezes honorowy PSL
 - Waldemar Pawlak – były premier i senator
 - Adam Struzik – wiceprezes PSL
 - Elżbieta Łukacijewska, Adam Jarubas, Krzysztof Hetman – europosłowie
 - Dariusz Klimczak Minister Infrastruktury
 - Stefan Krajewski – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
 - Krzysztof Skowroński, Paweł Kowal – posłowie RP
- Nasz gród, Rzeszów, reprezentowali:
- wojewoda Teresa Kubas-Hul
 - prezydent Rzeszowa – Konrad Fijołek
 - Adam Dziedzic – poseł na Sejm RP.

Gminę Świlcza reprezentowali byli i obecni samorządowcy.

Druga część uroczystości

Rocznicowe uroczystości, poprzedzone wesołym i barwnym krowodem ze sztandarami, biało-czerwonymi flagami oraz żywymi wiązkami kwiatów, a także wymianą serdeczności z mieszkańcami Rzeszowa, rozmowami i śpiewami w rytm muzyki marszowej, odbyły się w Rzeszowskiej Farze – pobliskim zabytkowym kościele, który z trudem pomieścił tak licz-

nych, niecodziennych gości. Nawet dodatkowe miejsca siedzące przygotowane na zewnątrz świątyni okazały się niewystarczające.

Mszę Świętą odprawił ks. proboszcz Jan Szczupak, natomiast okolicznościową homilię, rzeczową i pełną uznania dla tak licznie zgromadzonych wiernych, wygłosił ks. arcybiskup rzeszowski Jan Wątroba. Podkreślił on m.in. wkład PSL w rozwój województwa rzeszowskiego i później podkarpackiego i samego miasta. Zwrócił uwagę na potrzebę umiejętnego gospodarowania tym, co zostało nam dane, ponieważ dobre praktyki w działaniach na rzecz środowisk lokalnych są niezwykle istotne.

Arcybiskup przypomniał również, że ruch ludowy łączy pokolenia, przywołuje pamięć o przywódcach i tradycjach polskiej wsi, a także kultywuje przywiązanie do ziemi oraz wiarę w siłę ludzkiej solidarności.

Część towarzyska odbywała się na Rzeszowskim Rynku

Przy suto zastawionych stołach, pełnych specjałów przygotowanych przez członkinie podrzeszowskich Kół Gospodyń Wiejskich, rozmowy trwały do późnych godzin wieczornych. Był także czas na wystąpienia organizacyjne, przekazanie informacji, gratulacji i podziękowań za godną uroczystość, serdeczność oraz gościnność.

Nasz piękny gród ukazał przybyszom uroki młodości i radości – bo właśnie w nich kryje się smak godnego życia.



Ks. mjr Józef Czach (1887-1957)

Kawaler Krzyża Walecznych za udział w szarży na konnicę Budionnego w 1920 roku

Galicyjskie początki

Ks. Józef Czach urodził się w Świlczy 26 listopada 1887 r. jako syn Jana i Wiktorii z d. Lech. Po ukończeniu Szkoły Ludowej w Świlczy w 1903 r. został przyjęty do I C.K. Gimnazjum w Rzeszowie. Naukę kontynuował w tamtejszym II C.K. Gimnazjum. W 1910 r. zdał maturę. W latach 1910-1914 studiował teologię i formował się do kapłaństwa w Seminarium Duchownym w Przemyślu. 5 lipca 1914 r. przyjął święcenia kapłańskie. Pierwszą parafią młodego księdza ze Świlczy były Świętany nieopodal Jasła, gdzie pełnił obowiązki wikariusza i katechety. Pracował tam do 10 grudnia 1915 r. Wtedy to został zwierzbowany do C.K. armii jako kapelan. Jego służba w armii austro-węgierskiej miała następujący przebieg:

- kapelan Dziekanatu w Przemyślu (1-19 XII 1915 r.)
- kapelan szpitala rezerwowego w Rzeszowie (19-31 XII 1915 r.)
- kapelan 40 Pułku Piechoty – na froncie (1 I 1916 – 30 VI 1917)
- kapelan szpitala rezerwowego w Chełmie (1 VII 1917 – 1 III 1918)
- kapelan obozu w Chełmie (1 III – 1 V 1918)
- kapelan szpitala rezerwowego w Czernikowicach na Bukowinie (1 V – 1 X 1918)
- kapelan szpitala epidemicznego w Kianpolczugu na Bukowinie (1 X – 2 XI 1918).

Za ofiarną posługę kapelana i opiekę nad rannymi

mi żołnierzami otrzymał Odznakę Honorową Czerwonego Krzyża drugiej klasy.

Wojna polsko-bolszewicka

Po ustaniu działań wojennych i odzyskaniu przez Polskę niepodległości powrócił do „cywilnych” kapłańskich obowiązków. Na przełomie 1918/1919 r. został przydzielony jako wikariusz do parafii Łąka. Na wieść ociągającym ze wschodu śmiertelnym niebezpieczeństwem dla Ojczyzny ze strony Ukraińców i bolszewików już 12 maja wstąpił ochotniczo do Wojska Polskiego. Otrzymał przydział do szpitala polowego nr 3 (od 12 maja do 30 września), a następnie do szpitala polowego nr 602 (od 1 października 1919 do 30 czerwca 1920). Podczas ofensywy bolszewickiej 1920 r i najcięższych walk w lipcu i sierpniu tego roku ks. kapelan Józef Czach pełnił obowiązki proboszcza w Grupie Operacyjnej gen. Pawła Szymańskiego (od 1 lipca do 26 sierpnia). 26 sierpnia przeniesiono go do 1 Dywizji Jazdy dowodzonej przez płk. Juliusza Rómmla. 31 sierpnia pod Komarowem (Wolicą Śniatycką) dywizja stoczyła swoją najśłynniejszą bitwę z bolszewicką 1 Armią Konną Siemiona Budionnego. Zwycięska dla Polaków bitwa



Józef Czach jako uczeń rzeszowskiego gimnazjum

pod Komarowem okazała się największą szarżą kawaleryjską od czasów wojen napoleońskich. Rozbicie na przedpolach Zamościa Konarmii walnie przyczyniło się do ostatecznego pokonania „czerwonych najeźdźców ze wschodu” w 1920 r. Doceniona została bohaterka postawa ks. Czacha w tej bitwie, podczas której, wraz z całym sztabem dywizji, konno i z szablą w dłoni szarżował na hordy sowieckich najeźdźców. Został za to odznaczony Krzyżem Walecznych i nagrodzony pochwałą dowódcy 1 Dywizji Jazdy.

W odrodzonej II Rzeczypospolitej

Po zakończeniu wojny z bolszewikami ks. kapelan Józef Czach pozostał w wojsku. Został zweryfikowany w stopniu kapitana ze starszeństwem 1 czerwca 1919 r. Jako kapelan (kapitan) służył kolejno



I Komunia św. Józefa Czacha



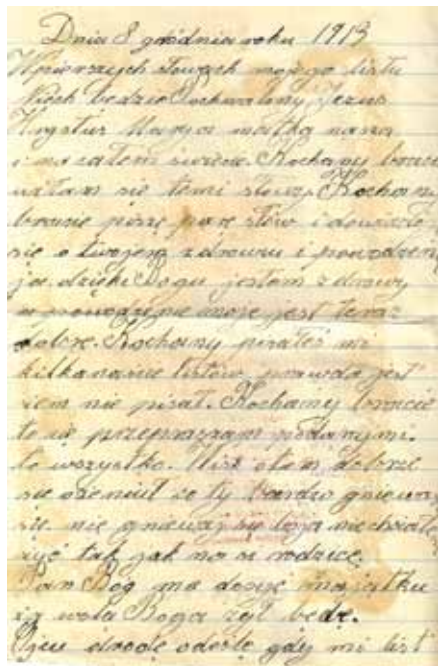
Świąteczny, bożonarodzeniowy list z Ameryki (Chester PA) z 1913 r. od brata Walentego Czacha

w 6 Pułku Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego w Żółkwi (od 1 sierpnia 1921 r.), w Szpitalu Okręgowym w Grudziądzu (od 1 października 1921 r.), w 66 Pułku Piechoty w Chojnicach (od 11 grudnia 1921 r.), w Garnizonie Dubno (od 1 czerwca 1922 r.), w Garnizonie Kołomyja (od 1 listopada 1923 r.).

1 marca 1925 r. powierzono mu administrację parafii wojskowej w Mołodecznie (wschodnia Wileńszczyzna), a od 1 lutego 1928 r. probostwo parafii wojskowej w Mo-



Józef Czach jako młody kapłan



dlinie. Ostatnią parafią ks. Józefa Czacha była parafia wojskowa w Tarnopolu, którą objął 23 października 1931 r.

W 1935 r. ks. Czach został awansowany na stopień majora (starszego kapelana). Z tej też parafii w 1939 r. wyruszył na wojenny, jak się później okazało, obozowy i tułaczy szlak.



Obrazek prymicyjny

Ks. Czach był wysoko oceniany przez przełożonych i dowódców. W jego kartotece służbowej można znaleźć takie wpisy:

„Ocena warunków, w jakich oficer żyje: Warunki materialne uregulowane. Prowadzi skromny tryb życia.

Cechy indywidualne: Spokojny. Zrównoważony. Charakter łagodny. Uczynny. Koleżeński. Pracę swoją pełni uczciwie. Punktualny.

Zdolności ogólne: Dobry Polak. Jako kapelan wywiera dodatni wpływ tak na oficerów, jak i szeregowych.

Osiągnięte wyniki w służbie: Bardzo dobre.

Określenie przydatności służbowej oraz wnioski co do dalszego użycia oficera: Na stanowisko kapelana garnizonu odpowiada zupełnie dobrze.

Dowódca 12 Dywizji Piechoty Paszkiewicz Gustaw /-/ płk. dypl.

Tarnopol, dnia 22. X. 36 r.”

[KAP, ks. mjr J. Czach, k. 18-18v]

Wsparcie dla uczących się siostrzeńców

Ks. kpt./mjr Józef Czach w latach 20. i 30. podjął się opieki nad swoimi siostrzeńcami, Józefem (ur.





Akt nadania i Odznaka Honorowa Czerwonego Krzyża z 1917 r.

w 1906 r.) i Stanisławem (ur. w 1908 r.) Kubiczami. Szczegółnego wsparcia udzielał młodszemu Stanisławowi, który był jego chrześniakiem. Tak po latach opisywał to prof. dr n. med. Stanisław Kubicz, wybitny polski pediatra:

„W czasie letniego urlopu w Świlczy zainteresował się moją osobą, zresztą na gorącą prośbę swego ojca, a mojego Dziadzia, mój Wuj ks. Józef Czach, kapelan Wojsk Polskich, były uczeń Gimnazjum im. St. Konarskiego w Rzeszowie i umieścił mnie w Zakładzie Ks. Salezjanów w Daszawie pod Stryjem, gdzie istniało

prywatne gimnazjum pięcioklasowe o podobnym profilu nauczania jak w Gimn. im. St. Konarskiego w Rzeszowie. Wuj wówczas pełnił obowiązki duszpasterskie w jednostce wojskowej w niedalekiej Kołomyi i miał mnie w ten sposób pod bliską opieką. [...]

Wielkim szczęściem dla mnie było przeniesienie Wujka jako kapelana do jednostki wojskowej na Wileńszczyźnie, co spowodowało umieszczenie mnie tym razem już w państwowym Gimnazjum Neoklasycznym im. Juliusza Słowackiego w Wilnie”.

[S. Kubicz, *Maszynopis*, s.2-3]

Podobnie, choć szerzej, przytacza to prof. dr n. med. i fil. Józef Kubicz, światowej sławy dermatolog:

„Moje kontakty z bratem Stanisławem, żywe w obrębie lat 1912-1921, rozluźniły się z chwilą opuszczenia przez Brata gimnazjum i przeniesienia się, za staraniem ks. kapelana Józefa Czach, do szkoły średniej w Daszowie, kierowanej przez O. Salezjanów. Wuj chciał utemperować Brata i dać mu wychowanie ze szkoły klasztornej. Zmiana klimatu szkoleniowego okazała się dla Brata korzystna. Po Daszowie przeniósł się do Wilna, gdzie w Gimnazjum im. Słowackiego złożył maturę. W czasie studiów gimnazjalnych w Wilnie Brat otrzymywał pomoc finansową od Wujka, który w tym okresie był kapłanem W.[ojaka] P.[olskiego] w Mołodecznie. Wuj liczył, że uda mu się skierować Brata na studia teologiczne. Nacisk ten był na tyle silny, że Brat przywdział na krótki czas sutannę, po czym wystąpił z teologii i zapisał się na medycynę. [...] Wuj pogodził się z wyborem Brata i nie przestał pomagać mu finansowo. Przyznał, że sam w młodości chciał być lekarzem, ale nie miał na to środków pieniężnych, gdyż gospodarstwo Matki było bardzo zadłużone opłatami i utrzymaniem na <<stacjach>>; nie mogąc leczyć ciała, wybrał leczenie duszy człowieka”.

[J. Kubicz, *Wspomnienia*, t. I, s. 48]

Starszy siostrzeniec Księdza, Józef Kubicz, w młodości przeja-



Ks. Józef Czach jako kapelan Wojska Polskiego ze szwagrem Walentym Kubiczem i siostrzeńcami

„Wr[oku] 1918 po demobilizacji armii austro-węgierskiej ks. Józef Czach z pozycji kapelana wojskowego przeszedł na wikariat w Łące koło Rzeszowa. Odwiedzałem go tam razem z Matką. Cieszył się, że dostałem się do I Gimnazjum w Rzeszowie. Podczas pobytu w Świlczy Wuj włożył sobie na szyję ozdobną, prymitywną stułę i udzielił nam obojgu z bratem błogosławieństwa z modlitwą o opiekę Anioła Stróża nad dziećmi, przed którymi otwiera się nowy okres w życiu”.

[J. Kubicz, *Wspomnienia*, t. I, s. 36]

wiał inklinacje lewicowe i współpracował w redagowaniu artykułów ze Zjednoczoną Lewicą Chłopską. W pierwszych latach rządów sanacji został aresztowany (1928 r.) i trafił do więzienia na warszawskim Pawiaku. Wuj pospieszył z pomocą niepoprawnemu krewniakowi:

„Zdziwiłem się ogromnie i czułem się zaskoczony oraz zakłopotany, gdy któregoś dnia w marcu 1929 r. otworzyły się drzwi celi i dyżurny strażnik więzienny wywołał moje nazwisko do naczelnika więzienia. Co może być? Idąc do naczelnika spotkałem w jego pokoju siedzącego obok urzędowego biurka mojego Wujka ks. Józefa Czacha w sutannie, czyli po cywilnemu. Jak się później dowiedziałem – wiadomość o moim aresztowaniu dotarła do Świlczy. Matka zaczęła listownie prosić Wujka o jakąś interwencję; listy odniosły skutek. Za biurkiem siedział oficer legionowy z orderem, jako naczelnik więzienia i patrzył w moją stronę. Kiwnąłem głową w stronę siedzących. Wuj wyciągnął rękę i przywitał się ze mną. <<Mam do

pana zapytanie>> – przemówił naczelnik więzienia – <<Czy może pan oświadczyć, że nie będzie należał do partii komunistycznej?>>. <<Nie mogę dać takiego oświadczenia>> – odrzekłem, ponieważ mogłoby ono świadczyć, że należałem do K[omunistycznej] P[artii] P[olskiej], co nie jest prawdą. Już sędziemu oświadczyłem, że do KPP nie należałem. Nie lubię słuchać rozkazów partyjnych i chcę zachować nadal niezależność w decyzjach politycznych; niezależność tę najwyższej sobie cenię>>. <<Co pan teraz myśli robić dalej?>> – zapytał naczelnik. <<Chciałbym uzyskać jakiś stopień akademicki, utrzymać kontakt ze Z.[jednoczoną] L.[ewicą] Ch.[łopską] i służyć sprawie postępu społeczno-politycznego w Polsce>>. Na tej dyskusji rozmowa się skończyła. Po kilku dniach zostałem zwolniony z więzienia. Dowiedziałem się później, że przeprowadzona rozmowa miała być podstawą do zwolnienia. Faktyczna podstawa zwolnienia była inna. Naczelnik więzienia, oficer legionowy, był znajomym wuja z 1920 r. Okazyjnie Wuj dał mi później do zrozumienia, że zwolnienie to nie obeszło się bez finansowego prezentu za <<życzliwość i pomoc>>. Następnym posunięciem Wuja był list do Rodziców, ażeby nie robili mi żadnych wymówek i przykrości, kiedy przyjadę do Świlczy. Wuj, znając moją pryncypalność i <<zacietrzewienie>> bał się, żebym znowu nie bryknął do Lublina i nie dostał się znowu do <<mamra>>.

Z tego powodu nalegał w rozmowie, żebym nie jechał do Lublina, ale do Świlczy na wypoczynek [...].

Wakacje 1930 r. spędziłem na wypoczynku w Świlczy, a z początkiem września byłem już w składzie osobowym podchorążówki piechoty w Rawie Ruskiej. Wuj, który wyciągnął mnie z <<Pawliaka>>, ucieszył się, że idę do wojska; [bo tam] nauczą mnie dyscypliny i posłuszeństwa, wybiją z głowy socjalizm [...].”

[J. Kubicz, *Wspomnienia*, t. I, s.62-64]

Warto uzupełnić, że jedną z zasług ks. Józefa Czacha dla społeczności Świlczy była pomoc w zakupie na przełomie 1928/1929 r. żydowskiej parceli pod budowę nowej szkoły oraz wspieranie komitetu budowy w realizacji tej znacznej oświatowej inicjatywy.

II wojna światowa

Podczas wojny obronnej we wrześniu 1939 r. ks. mjr Józef Czach służył jako starszy kapelan 12 Dywizji Piechoty. Formacja ta, pod dowództwem gen. Gustawa Paszkiewicza, prowadziła działania bojowe na pograniczu Kielecczyzny i Mazowsza. Po bitwie pod Ilżą

8/9 września ks. mjr Czach, wraz z oficerami dywizji, dostał się do niewoli niemieckiej. Trafił do obozu jenieckiego w Görlitz, później do kolejnych oflagów w Prenzlau, Murnau i Rotenburgu.

Jesienią 1939 r. przebywający we Lwowie siostrzeńcy księdza wyprawili się do jego mieszkania w Tarnopolu, aby zabezpieczyć cenniejsze sprzęty i wyposażanie. Józef Kubicz tak to relacjonuje:

„Po rozmowie z Bratem postanowiłem pojechać <<na zwiady>> do Tarnopola, gdzie znajdowało się mieszkanie mojego wuja, proboszcza wojskowego ks. Józefa Czacha. Wuj przebywał już w niewoli niemieckiej. Mieliliśmy prawo i obowiązek zaopiekować się jego mieszkaniem. Otrzymałem odpowiednie zaświadczenie z Dziekanatu Instytutu Medycznego jako student IV r.[oku] medycyny, asystent przy katedrze chemii fizjologicznej. Zaświadczenie to było respektowane przez władze radzieckie i ułatwiło mi podróż do Tarnopola. Po przyjeździe do Tarnopola (listopad 1939 r.) udałem się na probostwo; od sąsiadów – po wylegitymowaniu się – otrzymałem klucze od mieszkania; mieszkanie nie było wyszabrowane; spostrzegłem nietkniętą bibliotekę, biurko, kosz ćmielowskiej porcelany, obrazy olejne na ścianach.



Gen. Juliusz Rómmel, w sierpniu 1920 r., w stopniu pułkownika, dowodził 1 Dywizją Jazdy, która 31 sierpnia rozbiła pod Komarowem (Wolicą Śniatycką) bolszewicką Konarmię Budionnego



Rtm. Kornel Krzczunowicz, który w decydującej fazie bitwy pod Komarowem poprowadził brawurową szarżę 8 Pułku Ułanów Księcia Józefa Poniatowskiego. Na cmentarzu w Świlczy spoczywa Zofia z Krzczunowiczów Milewska, siostra Rotmistrza



Rtm. Edward Pisula, w sierpniu 1920 r., w stopniu podporucznika, brał udział w walkach 8 Pułku Ułanów, najpierw jako dowódca plutonu, później szwadronu. Ojciec Rotmistrza i cała rodzina ze strony ojca pochodzili z Trzciany



Bitwa pod Komarowem na obrazach Jerzego Kossaka.

Decydująca faza bitwy pod Komarowem we wspomnieniach gen. dyw. Juliusza Rómmela: „Słońce było już zupełnie niskie. Tymczasem kawaleria nieprzyjacielska wysypywała się jak z worka. Ogromne tuman kurzu powoli wznosiły się do góry, zakrywając las, niebo i cały horyzont. Z przerażeniem widziałem, że jest to nie mniej jak 6-pułkowa dywizja, która rozwijała się z dwóch kolumn i szła wprost na, zbierającą się w alarmie, 7. Brygadę Brzezowskiego. Jasne było, że ta przemęczona brygada nie da sobie rady z tak przeważającymi siłami przeciwnika.

Posłałem więc natychmiast jednego z oficerów do pułkownika Plisowskiego, aby wstrzymał natarcie i natychmiast pospieszył z tem, co ma jeszcze w ręku, do mnie, sam zaś poleciałem galopem do 7. Brygady. Obok mnie galopował cały sztab. Widziałem francuza kapitana Moslarda, księdza Czacha, pułkownika Trzebińskiego, kapitana Dra Skurdo, porucznika Jakubowskiego, Dąmb-skiego, podchorążego Smorczewskiego, podchorążego Platęra – wszyscy wydobyli szable lub rewolwery, każdy z nas odczuwa, że położenie stawało się groźne.

Podczas galopu bacznie wpatrywałem się, co się dzieje u nieprzyjaciela, a zaczynało się dziać dla nas dobrze. Nasze baterie, które

wbrew prośbom brygadierów zostawiłem na pozycji na starym miejscu, szybko zrobiły zwrot w lewo i teraz sypały szybkim ogniem w masy nieprzyjacielskie. Widać było dokładnie wybuchy granatów, od których kottowały się całe szeregi. W ślad za każdym oddziałem bolszewickim galopowały z tyłu długie sznury koni bez jeźdźców. Zimna krew naszych konnych artylerzystów budziła podziw, ale nie bacząc na to, bolszewickie masy, jak lawina posuwały się niepowstrzymanie naprzód.

Dopałem do pułkownika Brzezowskiego, któremu rzuciłem rozkaz przeciwnacierać, lecz dzielny pułkownik Brzezowski, przy którym znajdował się już mój szef sztabu, wydał rozkazy przedtem.

Widzę, jak 9. pułk ułanów rusza do szarży, szwadrony wyciągają się w cienką linię – widać majora Dębińskiego na czele z dobytą szablą. Pułk przechodzi w galop, lecz zaczyna się zamieszanie, pułk staje i zaczyna się cofać! Trudno! Jest kres sił ludzkich i wszystko ma swoją miarę i swoje możliwości! Toż 300 szabel przemęczonych ułanów ruszyło przeciwko całej dywizji w sile około 3000 szabel! Lecz żołnierz zdawał sobie sprawę z tego, że jest to bój ostatni i decydujący. To nie była ucieczka, ani nawet odwrót, lecz raczej manewr odwrotowy. Widziałem, jak cały pułk rozbił się na luźne grupki ułanów, które odchodziły spokojnie, klusem we wszystkie strony, nabijając ka-

rabinki podczas ruchu i przystając, ażeby z koni ostrzelać tę masę, która waliła na nas.

Na prawym skrzydle dzielne taczanki 9. pułku ułanów odskoczyły przed szarżą w bok i przystanęwszy o kilkadziesiąt kroków od bolszewickich szwadronów wnosiły w defilującą mimo nich szereg straszne spuszczenie, powiększając efekt morderczego ognia artylerii [...].

Lecimy wszyscy do 8. pułku ułanów; po oczach sztabu widzę, że każdy odczuwa groźbę położenia. Pułk stoi w linii szwadronów, szwadrony w kolumnach czwórkami. Widzę, jak rusza, później przechodzi w galop. My galopujemy też ku niemu i dołączmy na skrzydło, ażeby wziąć udział w szarży, bo teraz wszystko zależy od ducha, a duch od przykładu. Dwie zwarte masy szybko zbliżają się jedna ku drugiej, widzę przed sobą kozaków w kubankach, u niektórych burki i czerwone rajtuzy! Nagle cała ta masa zaczyna zwalniać swój bieg i staje. Słychać jakieś krzyki. To od prawej strony z za wzgórza wypada szarża 1. pułku ułanów na ich flankę i tyły! Na froncie bolszewickiej masy, pomiędzy 8. pułkiem ułanów a kozakami, pozostaje jeszcze wolna przestrzeń jakichś stu metrów. Nasza linia 8. pułku ułanów zaczyna się wahać i też zmniejsza tempo, lecz z linii oficerskiej wyskakują podporucznik Kulik i z rewolweru Mausera daje przed siebie szereg strzałów. Sekunda i linia oficerska 8. pułku ułanów zdecydowanie runęła naprzód, pociągając za sobą szwadrony. Nasze <<hurra>> pokrywa wszystko. 9. pułk ułanów dołącza do szarży.

Bolszewicy nie wytrzymują uderzenia 8. pułku ułanów z frontu i 1. pułku ułanów od tyłu i z boku oraz zuchwałego ognia dzielnych konnych baterij. Widzę, jak zawracają ich dziesiątki, setki, tysiące i wreszcie cała masa wypełniająca rozległe pola. Nasi wpadają na ich karki! Strzały, krzyki, przekleństwa – wszystko zlewa się w jeden piekielny hałas, ale z serca jakby kamień spadł, tak jest lekko, radośnie, szczęśliwie! Odczuwam tyle ulgi i tyle wdzięczności naszego ułana, że nigdy nie zapomnę o tej chwili!

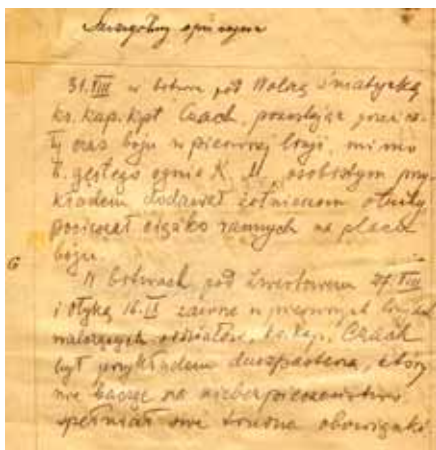
Leciałem naprzód z jedną myślą, ażeby czempredziej zebrać to rozrzucone bractwo. Złapałem pułkownika Brzezowskiego, <<pościg nie dalej niż ten las!>> krzyknąłem mu, ale stary żołnierz i tak już to rozumiał. Jeżeli teraz, nie daj Boże, jakiś zwarty oddział bolszewicki wpadnie na nas z flanki, to role mogłyby szybko zmienić się – zwłaszcza, że już nie miałem odwodów [...].

Podjechaliśmy do 8. i 9. pułków ułanów. Pułki szykowały się i robiły apel. Straty w tej szarży były minimalne. Winszowałem im tak świetnego zwycięstwa. <<Musicie wszyscy pamiętać o dniu dzisiejszym, o którym będziecie opowiadali waszym dzieciom i wnukom! – jest to szarża, gdzie jeden Polak walcząc przeciwko dziesięciu Moskalom>>. Radosne <<hurra>> było odpowiedzią na moje słowa”.

[Rómmel, *Moje walki z Budiennym*, s. 178-183]



Jedna z tablic Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie, gdzie upamiętniona została bitwa pod Komarowem



Opis bohaterskiej postawy ks. kap. Józefa Czacha przygotowany przez płk. Juliusza Rómmla i załączony do wniosku o nadanie księdzu Krzyża Walecznych:

„31. VIII w bitwie pod Wolicą Śniatycką ks. kap. kpt. Czach, pozostając przez cały czas boju w pierwszej linii, mimo b. [ardzo] gęstej ognia k. [arabinów] m. [aszynowych], osobistym przykładem dodawał żołnierzom otuchy, pocieszał ciężko rannych na placu boju.

W bitwach pod Zwertowem 27. VIII i Ołyką 16. IX zawsze w pierwszych liniach walczących oddziałów, ks. kap. Czach był przykładem duszpasterza, który nie bacząc na niebezpieczeństwo spełniał swe trudne obowiązki”

[KAP, ks. mjr J. Czach, k. 22v]

W bibliotece znalazłem 2-kopertowy zegarek Wuj, który, oczywiście, zabrałem do kieszeni. Stał też aparat radiowy, który pozostawiłem. Po zamknięciu mieszkania wróciłem koleją do Lwowa. Zrelacjonowałem Bratu sytuację. Postanowiliśmy udać się razem do Tarnopola i przewieźć meble z obrazami do Lwowa, do



Rodzina Kubiczów i Czachów. Stoją od lewej: Stanisław Kubicz, Walenty Kubicz, Józef Kubicz, N.N. (służący z Bratkowic). Siedzą od lewej: Aniela z Czachów Kubiczowa (siostra Księdza), ks. Józef Czach, Jan Czach (ojciec), Maria primo voto Bąkowska, secundo voto Czachowa (macocha ks. Józefa i Anieli).

W okresie międzywojennym ks. Czach spędzał urlopy w Świelczy u ojca i siostry. Tak wspominał przyjazdy wuja prof. Józef Kubicz:

„Pewne urozmaicenie wprowadzał do domu przyjazd wuja ks. Józefa Czacha, kapelana Wojska Polskiego, który raz w roku spędzał wakacje u Rodziców, zwykle 2 do 3 tygodni. Podczas rozmów Wuj usiłował wpływać na moje polityczne stanowisko w kierunku akceptacji status quo, ale bez rezultatów. Zgadzałem się, że nasza armia jest niedozbrojona. Wuj węszył szpiegów niemieckich na wyższych szczeblach hierarchii wojskowej, nie cierpiał też Żydów. Uparcie twierdziłem, że sanacja się nie utrzyma, że Polska bez wielkiego przemysłu zbrojeniowego nie oprze się sąsiadom. Zadałem Wujowi pytanie, skąd u niego wzięła się chęć do służby wojskowej i uznanie dla kawalerii, zamiast do spokojnej pracy na probostwie na wsi. Wuj posiadał Krzyż Walecznych za udział w szarży na konnicę Budionnego w r. [oku] 1920, o czym pisał też w swych <<Pamiętnikach>> gen. Rommel. Odpowiedział, że <<ta inklinacja do jazdy konnej i do wojska pochodzi chyba po przodkach>>. Zaoponowałem, że <<wprawdzie Dziadek był kmieciem i posiadał parę pięknych, czarnych koni, ale nie był z pochodzenia szlachcicem>>. <<Dokumenty – odpart Wuj – może myszy zjadły lub spaliły się w ciągu wieków, ale pozostało dziedzictwo, skłonności umysłowe, które przechodząc z pokolenia na pokolenie przetrwało [...].

Wuj ubolewał nad moim położeniem; byłem wyrzucony poza właściwą pracę zawodową i nie miałem szans na zatrudnienie w szkolnictwie. Sądził jednak, że z czasem moje poglądy się utemperują i pogodzę się z rządem wojskowych. Posiadał znaczny zmysł <<familijny>>”. Ponieważ byłem podobny do Matki i do Czachów, to być może skłaniało go do udzielania mi przyjacielskich rad i pomocy. Więzy krwi okazały się silniejsze od różnic ideologicznych.

Podczas mojego pobytu na wsi Wuj zapraszał mnie listownie do Modlina, gdzie pełnił obowiązki kapelana garnizonu, później do Tarnopola na wojskowe probostwo. Chciał skontrolować moją kondycję fizyczną i przydatność do pracy zawodowej [...]. W Tarnopolu, podobnie jak przedtem w Modlinie, zabawiłem kilka dni, zrelacjonowałem, co się dzieje w rodzinie i wróciłem na wieś”.

[J. Kubicz, Wspomnienia, t. II, s. 4-6]

mieszkania przy Parku Stryjskim. Udało nam się zapakować meble do pociągu towarowego i przewieźć je do Lwowa na stację, skąd bez większych trudności zostały one zdeponowane w moim dużym pokoju”.

[J. Kubicz, Wspomnienia, t. II, s. 29]

W KL Buchenwald i Dachau

W kwietniu 1940 r. ks. Czach, wraz z innymi kapelanami, trafił do obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie. Od lipca 1942 r. do kwietnia 1945 r. był więźniem Kon-



Krzyż Walecznych za wojnę z bolszewikami 1920 r.

zentrationslager Dachau z numerem obozowym 31197. Piekło kacetu przeżył dzięki wsparciu rodziny i szczęśliwemu zbiegowi okoliczności:

„Wuj, który znajdował się w obozie koncentracyjnym Dachau, potrzebował pomocy; należało wysłać mu paczki żywnościowe do obozu, ażeby przetrzymał. Brat miał szczególne zobowiązania wobec Wuja, który pomagał mu finansowo podczas nauki w Daszawie, w Zakładzie Salezjanów, a następnie w gimnazjum w Wilnie; opłacał też jego studia medyczne. Brat wyjechał ze Lwowa do Świlczy, gdzie zameldował się jako <<dezyfektor>>; jako pediatra uprawiał potajemnie też praktykę lekarską, która dawała mu spore dochody. Z dochodów tych wykonywał i opłacał paczki żywnościowe dla wuja w Dachau. Pomoc ta okazała się skuteczna.

Pomimo tej pomocy Wuj zapadł na zdrowiu. Z późniejszych listów Brata dowiedziałem się, że Wuj znalazł się na liście chorych, których władze więzienne [obozowe, przyp. ASz] postanowiły zgładzić. Po wyjściu z obozu w 1945 r. Wuj opisał historię swego ocalenia. Oto zgłosił się do niego obozowy kapo, pracujący w administracji obozowej, z listą i zaapytał się Wuja o nazwisko. Po otrzyma-



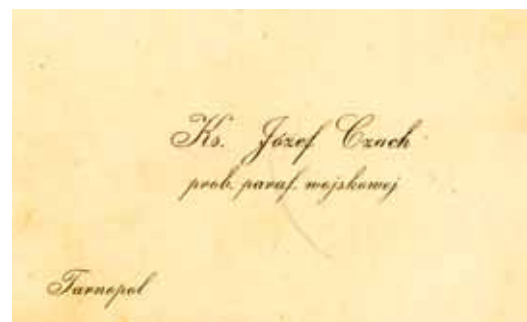
Kapelan ks. Józef Czach podczas wypełniania obowiązków duszpasterskich i wojskowych



Ks. mjr Józef Czach (siedzi pośrodku) w otoczeniu księży z korpusu kapelanów Wojska Polskiego



Ks. mjr Józef Czach



Wizytówka księdza Józefa Czacha

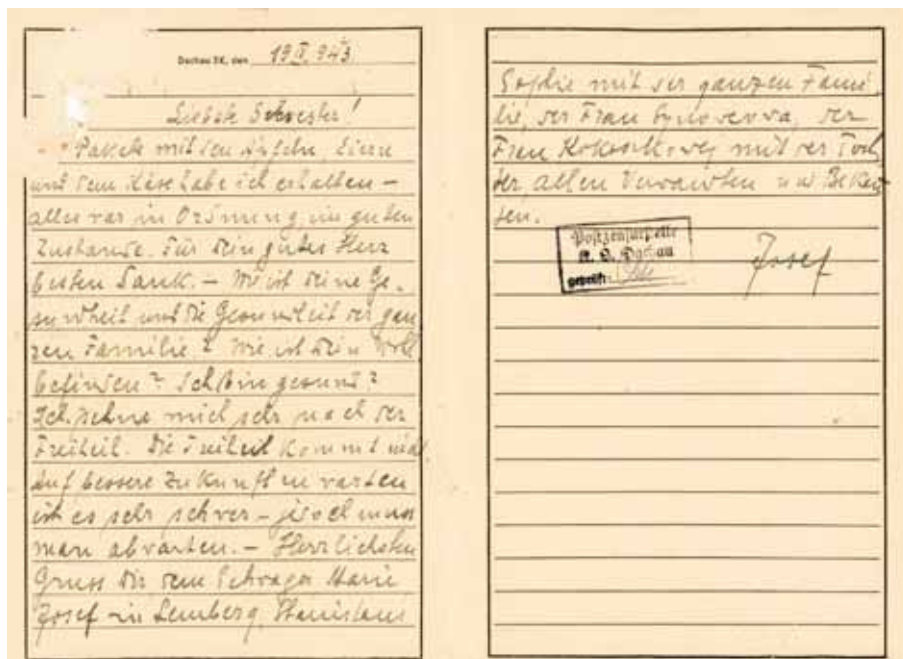
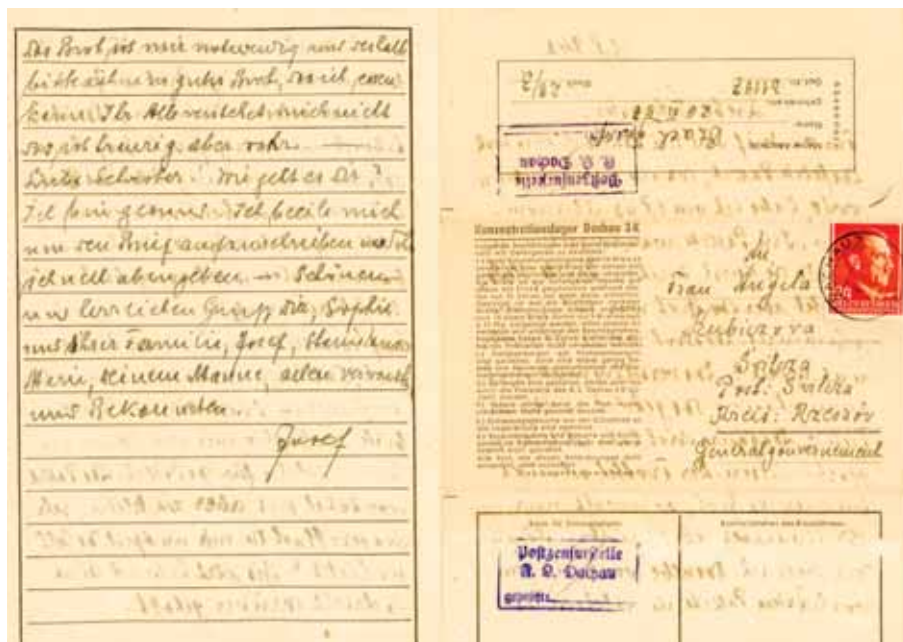
niu odpowiedzi skreślił nazwisko majora Józefa Czach z listy, na której były wypisane osoby przeznaczone do likwidacji. Przedstawił się, że jest byłym ordynansem kapelana ks. Józefa Czacha z czasów I wojny światowej; Wuj rozpoznał w rozmówcy swego ordynansa, którego wyciągnął z frontowego pułku i uchronił przed dalszą służbą w okopach; działo się to na Bukowinie, w okolicach Kirlibaby. Odbyło się przywitanie. Kapo miał mówić, że to jest jego rewanż za ocalenie mu życia podczas I wojny światowej”.

[J. Kubicz, *Wspomnienia*, t. II, s. 44-45]

W Ameryce

Po wyzwoleniu obozu przez wojska amerykańskie i przejściu zarządzanej kwarantanny ks. Czach podjął pracę duszpasterską wśród pozostających na terenie Niemiec byłych więźniów obozów koncentracyjnych, robotników przymusowych i jeńców. W 1946 r. wyjechał do USA. Tam osiadł w Cleveland i przez kolejne lata pełnił obowiązki kapelana w środowisku polskich weteranów. Kiedy z końcem 1956 r. (odwiliży systemu komunistycznego w Polsce) pojawiła się możliwość powrotu do kraju, planował przyjazd do Polski i spędzenie ostatnich lat życia w rodzinnej Świelczy. Niestety, nie udało się zrealizować tego planu. Ks. mjr Józef Czach zmarł w dniu 13 września 1957 r. w Cleveland. Został pochowany z wojskowymi honorami na cmentarzu w Chester w Pensylwanii obok brata, Walentego Czacha. Tak wspominał ostatni okres życia wuja prof. Józef Kubicz:

„Ksiądz major Józef Czach po opuszczeniu Dachau przeniósł się do USA, gdzie przez szereg lat pełnił obowiązki szefa Duszpasterstwa kombatanów polskich w USA. Utrzymywałem z nim listowy kontakt po r.[oku] 1946. Tęskniłem za krajem i myślałem o powrocie. Cieszyłem się, że ukończyłem studia lekarskie i że awansowałem na polu naukowym. Przyznał, że udzielana siostrzeńcowi pomoc finansowa okazała się lepszą lokatą oszczędności niż skupowanie



Listy pisane z KL Dachau do siostry Anieli.

Czytamy w nich m.in.: „19 IX 1943. Najdroższa Siostrzo, Otrzymałem paczkę z jabłkami, jajkami i serem – wszystko w porządku i w dobrym stanie. Dziękuję Ci bardzo za Twoje dobre serce. Jak Twoje zdrowie i zdrowie całej rodziny? Jak się czujesz? Ja jestem zdrowy. Bardzo tęsknię za wolnością. Wolność nie przychodzi. To bardzo trudne, czekać na lepszą przyszłość, ale muszę odczekać. Najserdeczniejsze pozdrowienia dla szwagra, Marii, Józefa ze Lwowa, Stanisława, Zofii z całą rodziną, Pani Synowcowej, Pani Kokoszkowej z córką, dla wszystkich krewnych i znajomych. Józef”.

<<akcji>> przemysłowych, które przepadły. W jednym z listów pytał się, skąd ja wiedziałem, że świat się tak <<przewróci>> i że przyjdzie PRL? Zmarł w r.[oku] 1957 w Cleveland i został pochowany w Detroit obok swego brata Walentego, który ze złości, że rodzice nie posłali go do <<szkół>> wyemigrował do USA jeszcze przed I wojną światową

i został <<bossem>> w fabryce samochodów Forda, gdzie dorobił się własnego, dużego domu”.

[J. Kubicz, *Wspomnienia*, t. II, s. 45-46]

Ks. kap. mjr Józef Czach był odznaczony: Krzyżem Walecznych (nr 460), Złotym Krzyżem



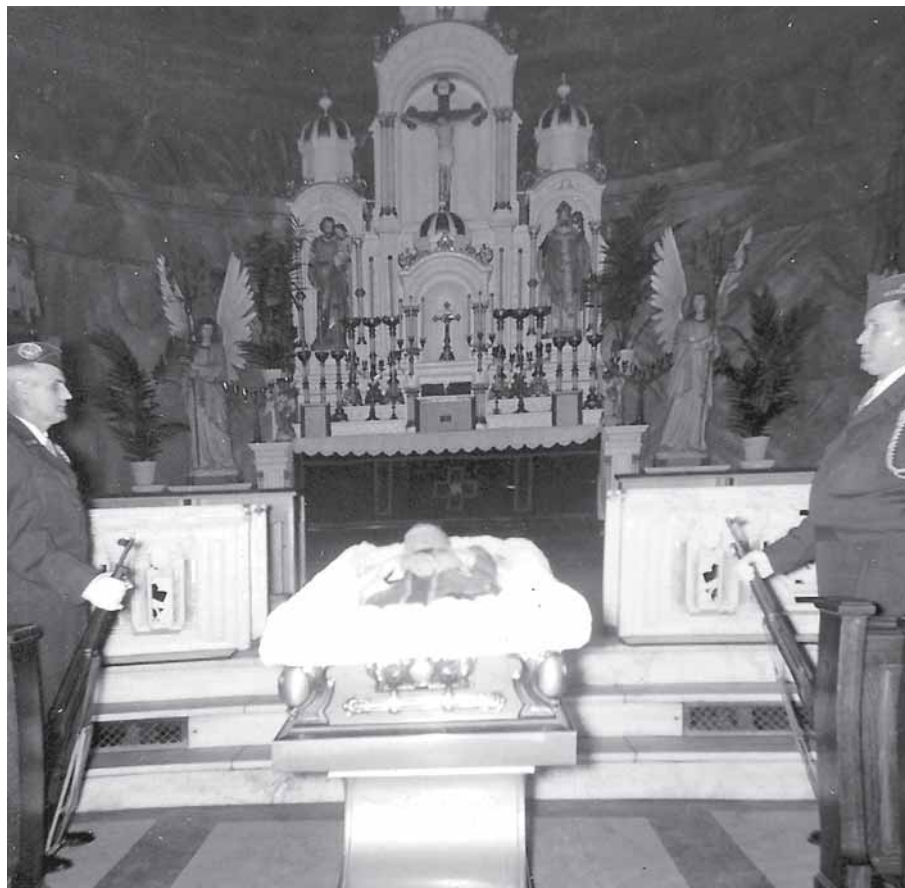
Zdjęcie księdza Czacha wykonane niedługo po wyzwoleniu z obozu



Ks. Józef Czach jako kapelan polskich weteranów wojennych w USA

Zasługi, Medalem za Wojnę 1918-1921, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, Medalem za Długoletnią Służbę (brązowym i srebrnym) oraz austriacką Odznaką Honorową Czerwonego Krzyża (drugiej klasy).

Na w grobowcu rodzinnym Czachów i Kubiczów na cmentarzu parafialnym w Świlczy znajduje się tablica komemoratywna poświęcona Bohaterskiemu Księdzu Kapelanowi.



Zdjęcia z pogrzebu Księdza Majora w Cleveland i Chester



Grób ks. Józefa Czacha na cmentarzu w Chester PA, gdzie spoczywa wraz z bratem Walentym

Bibliografia:

- Centralne Archiwum Wojskowe, *Kolekcja Akt Personalnych, sygn. I.481.C.5373. Ks. kap. Mjr. Józef Czach s. Jana, [cyt. KAP, ks. mjr J. Czach]*
- 6218/II. Józef Kubicz: *Wspomnienia z okresu 1910-1987*. Pol. 1983-1987. Tomów 4. K. 65; 112; 259; 254. Mf Oss., [cyt. J. Kubicz, *Wspomnienia*]
- Stanisław Kubicz, *Wspomnienia* (maszynopis w zbiorach prywatnych dra Zbigniewa Kubicza), [cyt. S. Kubicz, *Maszynopis*]
- Juliusz Rómmel, *Moje walki z Budiennym. Dziennik wojenny b. d-cy 1. Dywizji Kawalerii generała dywizji Juliusza Rómmela*, Lwów 1933, [cyt. Rómmel, *Moje walki z Budiennym*]
- Bogusław Szwedo, *Ks. Józef Czach (1888-1957) – kapłan diecezji przemyskiej. Bohater wojny polsko-bolszewickiej, który przeżył dwa niemieckie obozy koncentracyjne*, [w:] *Resovia Sacra* R. 30 (2023)
- Fotografie, dokumenty oraz relacje ustne wnuków Anieli Kubicz, siostry ks. J. Czacha, tj.: p. Stanisława Głowiaka (Katowice) i p. Zbigniewa Kubicza (Warszawa)



Grobowiec rodzinny w Świlczy z komemoratywną tablicą ks. mjr. Józefa Czacha



Series	1887		Nomen	Reli- gio		Sex		Parentes		Patrini et Conditio
	Men- ber	Novemb- ber		Catho- lico	Aut allo	Par- vula	Legiti- mum	Pater	Mater	
108	26	27	123	Jacophus	1	1	leg	Jacophus Bachfilius Mathias Bach Halla-vin mali Nam cidle	Victoria Jha-Taschi Jha et Jha Jha Jha Christiana	Jacophus Bachfilius Jha-Taschi Jha

W większości dokumentów ks. Józefa Czach podawana jest niewłaściwa data urodzenia (rok 1888 zamiast 1887). Wpis metrykalny z *liber natorum* parafii i wsi Świlcza oraz odręczna poprawka na obrazku pogrzebowym dokonana przez siostrzenicę Księdza, Marię z Kubiczów Głowiak, pozwalają jednoznacznie sprostować tę pomyłkę

Katarzyna Długosz



Świlcza świętuje! Prymicje po 43 latach!

Po 43 latach mieszkańcy Świlczy doczekali się wyjątkowego dnia. W niedzielę, 29 czerwca 2025 roku, o. Sebastian Lelek, jezuita i rodak z naszej parafii, odprawił w swoim rodzinnym kościele pierwszą Mszę Świętą. To historyczne wydarzenie zgromadziło tłumy, a radość i wzruszenie wypełniły świątynię.

Uroczystość była wielkim świętem nie tylko dla rodziny Prymicjanta, ale i dla całej wspólnoty. Wśród licznie przybyłych gości znaleźli się parafianie, kapłani i zaprzyjaźnieni zakonnicy. Obecnością zaszczytili również zastępca wójta Seweryn Kornak z sołtys



Katarzyną Długosz oraz delegacją z godłem świleckim. Czytanie podczas Mszy Świętej odprawił P. Rzućdziło. W uroczystości aktywnie uczestniczyło także Koło Gospodyń Wiejskich reprezentowane przez panią Danutę Pachorek. Wszyscy wspólnie modlili się i składali życzenia młodemu księdzu. To piękne świadectwo, że wiara wciąż żyje w tej wspólnocie i Pan Bóg powołuje kolejne pokolenia do służby Kościołowi.

**Z Rzeszowa do Rzymu
– droga powołania**

Życiorys o. Sebastiana Lelka jest dowodem na to, że powołanie może prowadzić przez różne ścieżki. Urodzony w 1988 roku, swoje młodzieńcze lata spędził w Rzeszowie, gdzie ukończył technikum hotelarskie, a później studiował inżynierię środowiska na Politechnice Rzeszowskiej. Jednak w 2014 roku zdecydował się obrać inną drogę





– wstąpił do Towarzystwa Jezusowego. Ścieżka jego formacji wiodła od nowicjatu w Starej Wsi, przez studia filozoficzne w Krakowie, aż po dwuletnią misję duszpasterską w Albanii. Święcenia diakonatu przyjął 9 marca 2024 roku, a obecnie kontynuuje studia w Rzymie, gdzie na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim specjalizuje się w teologii biblijnej.

Wyrazy wdzięczności i życzenia

Prymicje o. Sebastiana były wielkim dniem, który nie miałby tak uroczystej oprawy bez zaangażowania wielu osób. O. Sebastian Lelak serdecznie podziękował wszystkim, którzy włączyli się w przygotowanie uroczystości oraz swoją obecnością i modlitwą wsparli go w tym wyjątkowym momencie.

Myślę, że wszyscy parafianie kierują do nowego kapłana jedno najważniejsze życzenie: „Niech Pan Bóg prowadzi naszego rodaka na drodze jego kapłańskiego powołania i obdarza go potrzebnymi łaskami”.

Katarzyna Długosz

Pielgrzymka parafialna ze Świlczy do Sanktuarium w Niechobrze

W niedzielę, 15 czerwca 2025 roku, nasza parafia przeżywała wyjątkowe wydarzenie – pielgrzymkę ze Świlczy do Sanktuarium w Niechobrze. Miałam zaszczyt, wspólnie z parafią, współorganizować to piękne przedsięwzięcie i razem z mieszkańcami wyruszyć w drogę pełną modlitwy, śpiewu i poczucia bycia we wspólnocie.

Pielgrzymka rozpoczęła się przy kościele parafialnym w Świlczy. Na drogę pobłogosławił nas ks. Antoni Czerak, a ksiądz wikariusz prowadził nas duchowo podczas całej wędrowki. To dzięki ich obecności nasza pielgrzymka miała głęboki religijny wymiar.





Wielką atrakcją była także oprawa muzyczna. Pan Filip Małek swoją grą na gitarze i śpiewem wniósł wiele radości, a Pani Paulina Przyłucka wzruszała wszystkich pięknymi pieśniami.

Ogromne podziękowania kieruję również do druhów z OSP, którzy czuwali nad naszym bezpieczeństwem: OSP Świlcza – Damian Ferenc, OSP Mrowla – January Półtorak, Jakub Bułatek, Grzegorz Krasoń i Dariusz Krasoń. Dziękuję także wszystkim osobom, które swoim wysiłkiem i życzliwością pomogły w przygotowaniu i przebiegu tego wydarzenia.

Szczególnie pragnę podkreślić, jak budujący był liczny udział w wydarzeniu mieszkańców naszej gminy. Wasza obecność pokazała, że potrafimy być razem, wspólnie się modlić i dawać świadectwo naszej wiary.

Podziękowania składam również Panu Piotrowi Micałowi za przygotowanie fotorelacji, dzięki której te chwile pozostaną w naszej pamięci na długo.

Jestem dumna i wdzięczna, że mogłam wraz z parafią współtworzyć to wydarzenie. Niech ta pielgrzymka będzie dla nas wszystkich umocnieniem w wierze i radości bycia razem.





Konsekracja kościoła parafialnego pw. św. Wojciecha Biskupa i Męczennika w Błędowej Zgłobieńskiej

„Konsekracja, czyli uroczyste poświęcenie kościoła i ołtarza, zalicza się do najważniejszych aktów liturgicznych. Miejsce bowiem, gdzie gromadzi się wspólnota chrześcijańska, aby słuchać Słowa Bożego, zanosić modlitwy błagalne, wielbić Boga, a przede wszystkim sprawować sakramenty i gdzie przechowuje się Najświętszy Sakrament Eucharystii, jest szczególnym obrazem Kościoła, Świątyni Boga, zbudowanej z żywych kamieni” (Rytuał).

Zróbcie Mu miejsce na błędowskiej ziemi

Od stuleci mieszkańcy Błędowej Zgłobieńskiej oraz Słotwinki – Trzciana z racji braku własnej świątyni uczestniczyli w życiu parafialnym najstarszych, a zarazem największych w okolicy wspólnot – Zgłobnia i Trzciany.

Wielkimi orędownikami powstania kościoła, jeszcze w latach 50-tych, byli ks. Wojciech Kałucki – tutejszy rodak, jego siostra Zofia Róg oraz Jan Kałucki, bratanek księdza. Dla wielu mieszkańców zamysł ten na ówczesne czasy wydawał się zbyt ambitny. Ówczesne władze nie zezwalały na budowę obiektów o charakterze sakralnym i stosowały represje wobec ludzi, którzy angażowali się w prace przy nielegalnie wznoszonych świątyniach.

W 1980 r. dziekan dekanatu Rzeszów – Zachód ks. Józef Sondej z rzeszowskiej Parafii pw. Chrystusa Króla zaproponował proboszczowi trzciańskiemu ks. Eugeniuszowi Rosielskiemu wskazanie lokalizacji pod budowę ka-



Kościół parafialny w Błędowej Zgłobieńskiej

plicy dojazdowej, która obsługiwałaby wiernych z Błędowej Zgłobieńskiej i Słotwinki. Parcelę pod budowę kaplicy, a później kościoła podarował Jan Kałucki. W ten sposób spełnił marzenia niezżytych już stryja i ciotki.

Pierwszym etapem było wybudowanie prowizorycznej, drewnianej kaplicy. Uroczystego jej poświęcenia dokonał 15 marca 1981 r. ks. Czesław Prajzner – proboszcz ze Zgłobnia. Posługę duszpasterską w kaplicy sprawowali kapłani z Trzciany.

24 maja 1981 r. ordynariusz przemyski ks. bp Ignacy Tokarczuk poświęcił plac pod budowę świątyni. Budowę wg projektu inż.

architekta Romana Gorzycy z Rzeszowa rozpoczęto 29 sierpnia 1981 r. Początki budowy kościoła przypadły na trudny okres stanu wojennego.

Niebywała integracja społeczeństwa lokalnego wokół podjętego zadania, pracowitość, ambicja, samowystarczalność gospodarcza, jednomyślność w działaniu, niespotykana ofiarność wyrażona w pracach i składanych ofiarach oraz szczególna troska i opieka ks. E. Rosielskiego doprowadziły do spełnienia wieloletnich marzeń błędowskiej społeczności. Zaledwie po roku od rozpoczęcia budowy, 11 września 1982 r., ceremonii wmurowania kamienia



Obrzęd okadzania

węgielnego przywiezionego z Katedry gnieźnieńskiej i poświęcenia kościoła pw. św. Wojciecha Biskupa i Męczennika przewodniczył ks. bp Ignacy Tokarczuk. Posługę duszpasterską pełnili nadal kapłani z Trzciany, ponieważ nowa świątynia była filią Parafii pw. św. Wawrzyńca w Trzcianie.

W dniu 25 marca 1992 r. papież Jan Paweł II utworzył nowe struktury administracyjno-organizacyjne Kościoła w Polsce. W wyniku tych zmian parafia trzciańska wraz z dekanatem rzeszowskim znalazła się w nowo utworzonej diecezji rzeszowskiej. W tym też roku Ordynariusz Diecezji Rzeszowskiej ks. bp Kazimierz Górny utworzył w Błędowej Zgłobieńskiej rektorat z ks. Edwardem Ryfą.

10 sierpnia 1995 r. ks. bp Kazimierz Górny ogłosił Dekret Ery-

gowania Parafii pw. św. Wojciecha Biskupa i Męczennika, obejmującej swym zasięgiem miejscowości: Błędowa Zgłobieńska, Trzciana – Słotwinka i nadał jej kościelną osobowość prawną. Nowa parafia weszła w skład dekanatu Rze-

szów – Zachód. Pierwszym proboszczem parafii błędowsko-słotwińskiej mianowany został dotychczasowy rektor, ks. Edward Ryfa. Kapłan ten podjął jednak de-

cyzję o wyjeździe do Czadu w celach misyjnych. W tej sytuacji Ordynariusz Rzeszowski od 27 sierpnia 1995r. na proboszcza wskazał ks. Antoniego Domino.

Każdy kolejny Kapłan pełniący posługę w tutejszym kościele i parafii dał się poznać jako gorliwy duszpasterz, troszczący się o rozwój duchowy wspólnoty parafialnej, dbający o wizerunek i upiększenie świątyni, otoczenia, plebanii, cmentarza oraz zintegrowanie społeczności w trosce o parafię. Oprócz trwałych śladów materialnych pozostawiali po sobie głęboką spuściznę duchową.

Kościół, o który z wielkim pietyzmem dbają parafianie, jednoczy całą wspólnotę. Starania o świątynię stanowią nie tylko świadectwo



Udział wiernych w uroczystości



Obrzęd okadzania

uczuć religijnych, ale są dowodem społecznego zaangażowania wiernych.

Kościół jest wizytówką wsi. Z radością i dumą spoglądamy na nasz Dom Boży.

Jesteśmy wdzięczni Bogu za to, że na błędowskiej ziemi została wzniesiona świątynia. Nie byłoby to jednak możliwe bez udziału i zaangażowania ofiarnych mieszkańców Błędowej Zgłobieńskiej i Słotwinki, licznych sympatyków spoza parafii, darczyńców, zarówno tych, którzy odeszli, jak i tych, którzy współcześnie działają dla dobra wspólnego.

Bóg pozostawia znak swej obecności w parafii

44 lata po wmurowaniu kamienia węgielnego i poświęceniu kościoła i 30 lat od erygowania parafii – 31 sierpnia 2025 r. Parafia pw. św. Wojciecha Biskupa i Męczen-



Namaszczanie ścian świątyni – zacheuszki

nika w Błędowej Zgłobieńskiej przeżywała wyjątkowe, historyczne wydarzenie – konsekrację kościoła parafialnego. Czas przygotowań do obchodów tych uroczystości, obfitował przede wszystkim w wiele prac remontowo-budowlanych w kościele i wokół. Były to między innymi przebudowa i upiększenie prezbiterium. Finalnie był to też czas przygotowań duchowych za sprawą wprowadzenia do kościoła przez ks. dr Witolda Burdę – postulatora beatyfikacji Błogosławionej Rodziny Ulmów – relikwii oraz Misje święte, które prowadził ks. Wiesław Rafacz, diecezjalny ojciec duchowny.

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 15.00. Przewodniczył jej JE ks. bp Jan Wątroba, ordynariusz diecezji rzeszowskiej. Sprawowana Liturgia była niecodzienna niezwykła, przejmująca i pełna symboli o głębokim znaczeniu. Ksiądz

Biskup wraz z koncelebransami – kapłanami Dekanatu Rzeszów-Zachód, byłymi proboszczami tutejszej parafii – ks. Antonim Domino i ks. Mariuszem Matuszewskim, ks. Józefem Szeligą – bratem tutejszego Proboszcza Stanisława oraz kapłanami zaprzyjaźnionymi

rium. Po przywitaniu i wyrażeniu radości z wydarzenia, które sprawiło, że świątynia tak licznie wypełniła się wiernymi, proboszcz parafii ks. Stanisław Szeliga prosił księdza Biskupa „...w imieniu całej wspólnoty parafialnej, wszystkich osób zaangażowanych w powstawanie i upiększanie tej świątyni o przewodniczenie uroczystościom i dokonanie konsekracji kościoła. Zgromadzeni wokół Chrystusowego ołtarza, chcemy wyśpiewać panu Bogu *Te Deum laudamus* za Jego obecność pośród nas”.

Przedstawiciel Rady Parafialnej – Tadeusz Stasiej rozpoczął powitanie słowami: „*Oto jest dzień, który dał nam Pan, weselmy się i radujmy się w Nim. Witamy Wasza Ekszelencjo i zapraszamy do wspólnego dziękczynienia za dar domu Bożego*”. Pokrótce przedstawił historię tworzenia się i funkcjonowania błędowskiej wspólnoty parafialnej. Wspominał budowniczych, darczyńców, kapłanów i wszystkich ludzi dobrej woli pracujących w tutejszej wspólnocie. Swoje wystąpie-



Procesja z darami

z błędowską parafią i liczną służbą liturgiczną, zatrzymał się przed zamkniętymi drzwiami kościoła i symbolicznie je otworzył, a następnie procesyjnie udał się do prezbite-

nie zakończył słowami: „*Bogu niech będą dzięki za naszą Parafię, za miniony czas, za to co było trudne i za to, co było radosne, za to, czego nie można zobaczyć, sfo-*

tografować, wyliczyć, za to co żyje w sercach, za wiarę, nadzieję, miłość. Niech będą dzięki ludziom za to, że żyją z Bogiem, za miłość bliźniego, za modlitwy, ofiary, za zaangażowanie, za wspólnotę.

Bądź Panie

*Życiem dla Tych, co odeszli,
Miłością dla Tych, którzy żyją,
Światłem dla Tych, którzy przyjdą”.*

ściół. Niech on stanie się dla niej domem zbawienia i przybytkiem niebieskich tajemnic. Niech tutaj rozbrzmiewa Ewangelia pokoju i niech się odbywają święte obrzędy. Niech Twoi wierni, którzy w nich będą uczestniczyć, pouczeni słowem życia i umocnieni łaską Bożą, pielgrzymując przez doczesność, dojdą do wiekuistego Jeruzalem”, rozlał na ołta-



Umieszczenie relikwii bł. Rodziny Ulmów w ołtarzu

Pierwszy obrzęd konsekracji, którego dokonał ks. bp Jan Wątroba, to błogosławieństwo wody, poświęcenie nią ołtarza, ścian kościoła, i wiernych, nawiązując w ten sposób do sakramentu chrztu, który czyni z wiernych świątynią Ducha Świętego.

W wygłoszonej homilii Ks. Biskup umocnił wiernych słowem Bożym, mówił o znaczeniu i godności świątyni chrześcijańskiej: „każdy człowiek i rodzina są powołani do bycia „żywą świątynią”, w której mieszka Bóg. Szczególnym przykładem dla nas pozostaje bł. Rodzina Ulmów, której relikwie zostaną złożone w ołtarzu”. Ks. Biskup umieścił je pod mensą ołtarzową. Teraz nastąpiły najważniejsze obrzędy konsekracji tj. namaszczenie olejem Krzyżem ołtarza i ścian kościoła. Pasterz diecezji po odmówieniu modlitwy konsekracyjnej: „Przyjmij łaskawie pragnienia tej wspólnoty, która ofiaruje Tobie ko-

ce miejsca namaszczenia świątyni, wyznaczniki miejsca poświęconego Bogu. Podczas widzialnego namaszczenia olejem dokonuje się namaszczenie niewidzialne Duchem Świętym. W tym obrzędzie oddał kościół na własność Bogu, aby Jemu służył jako Jego dom do sprawowania Najświętszej Ofiary. Kolejny symbol konsekracji to okadzanie. Ksiądz Biskup zasypał na ołtarzu przyniesione w kagankach kadzidło, następnie okadził ołtarz oraz ściany kościoła, natomiast kapłani dokonali okadzenia księdza Biskupa oraz zgromadzonych wiernych. Czynności te symbolizują, że odtąd modlitwa, jak woń kadzidła, wznosi się do Boga. Namaszczony świętym olejem ołtarz został nakryty białym obrusem, udekorowany kwiatami i w ten sposób przygotowany do sprawowania Najświętszej Ofiary. W ciągu całego obrzędu aż do tej pory światła w kościele były wygaszone. Po wypowiedzeniu przez ks. Biskupa słów: *Niech w Kościele jaśnieje światło Chrystusa, aby wszystkie ludy osiągnęły poznanie prawdy”*



Namaszczenie stołu ołtarzowego

rzez olej i namaścił go. Namaścił też w czterech miejscach ściany świątyni, których widzialnym i wymownym znakiem są cztery „zacheuszki”, czyli świeczniki upamiętniają-

i zapaleniu świec ołtarzowych oraz świec „zacheuszek” cały kościół rozświetlił się blaskiem światła, przypominając, że to Chrystus jest Światłością prawdziwą.

Liturgię eucharystyczną, która rozpoczęła się z chwilą rozświetlenia ołtarza i kościoła, poprzedziła procesja z darami. Po Komunii Świętej wybrzmiało uroczyste *Te Deum*.

Bogu niech będą dzięki

Ks. proboszcz – Stanisław Szeliga podziękował ks. Biskupowi za dokonanie aktu konsekracji błędowskiego kościoła, przybyłym na uroczystość kapłanom i wiernym za uczestniczenie w tym doniosłym wydarzeniu. W podziękowaniu wybrzmiały min. słowa: „*Drogi Księżo Biskupie Janie, Wasza Ekscelecjo. Pragnę wyrazić Ci wielką wdzięczność za to, że dzisiaj jesteś z nami i dokonałeś konsekracji tej świątyni ku chwale Bogu i ku zbawieniu ludzi*”.

Przedstawiciele błędowskiej wspólnoty parafialnej: Wiesław Szubart – sołtys wsi i Maria Kozubal – członkini Rady Parafialnej podziękowali ks. bp Janowi Wątrobie, słowami: „*...w imieniu całej wspólnoty dziękujemy za dokonanie aktu konsekracji, modlitwę, wygłoszone słowo Boże. Długo czekaliśmy na to niezwykle wydarzenie, które zapisze się na zawsze w naszych sercach*”.

Podczas uroczystości rolę komentatora pełnił Tomasz Grochala. Oprawę muzyczną zapewnił parafialny chór pod batutą organisty Jacka Chrobaka. Zaprezentowały się poczty sztandarowe – miejscowej OSP oraz miejscowej Niepublicznej Szkoły Podstawowej im. Błogosławionej Rodziny Ulmów. Aktywnie włączyli się członkowie organizacji społecznych – OSP, KGW, Dyrekcja i Uczniowie Niepublicznej Szkoły Podstawowej i Przedszkola, a o wystrój florystyczny zadbał Sebastian Róg i Karolina Szczepanowska.

W uroczystościach uczestniczyli znamienici goście, w tym przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, m.in. Adam Dziech – poseł na sejm, Dawid Homa

– wójt Gminy Świlcza, Seweryn Kornak – zastępca wójta gminy, Ireneusz Ostrowski – radny Gminy Świlcza, rodzina ks. Proboszcza, liczni sympatycy Parafii.

Dziękowaliśmy Bogu, bo oto pobożnym dążeniom ludu przyszedł z pomocą Bóg i przyjął z rąk naszych przodków w posiadanie tę świątynię. Dziękując Bogu polecałmy wszystkich budowniczych, fundatorów kościoła, a także tych, którzy na przestrzeni lat, a także w czasie ostatnich remontów troszczyli się o piękno naszej świątyni. Szczególne wyrazy wdzięczności

radosne dni budowania własnej świątyni i parafialnej wspólnoty, a młodszy uświadamiają sobie, jak wielką wartością były dla ich rodziców i dziadków wiara i przywiązanie do Kościoła. Konsekracja była podziękowaniem wszystkim parafianom oraz pracującym tu kapłanom za minione lata współpracy, za ich zaangażowanie, zaufanie i życzliwość oraz chęć pracy przy powstawaniu pięknego dzieła poświęconego Bogu i św. Wojciechowi. Mała Parafia, ale wielka wiara i ofiarność, dokonała wspólnie wielkiego i pięknego dzieła.



Uroczysta Eucharystia

kierujemy w stronę naszego Proboszcza, który swym kunsztem artystycznym z wielkim poświęceniem, ofiarnością i fizycznym wysiłkiem nadał naszej świątyni blasku i świetności. Prosił, aby dobry Bóg zmarłych przyjął do Swej wiecznej chwały, a żyjącym błogosławił.

Jak podkreślają parafianie, konsekracja nowego ołtarza oraz parafialnego kościoła, w którym się modlą, uczestniczą we Mszy Świętej, przyjmują sakramenty święte, wzbudziła w nich wielkie wzruszenie oraz wiele duchowych przeżyć. Była okazją, by utrwalić i niejako ocalić od zapomnienia prawie wszystko, co się złożyło na zaistnienie naszej parafialnej wspólnoty. Starsi wspominają trudne, ale

Dalsza część uroczystości miała miejsce w Domu Ludowym, gdzie zaproszeni goście zostali przyjęci na obiedzie przygotowanym pod kulinarnym nadzorem Sebastiana Roga. Zarówno duchowni, jak i świeccy mogli radować się sobą przy wspólnym stole. Na plac przykościelny, dzięki przychylności Władz Gminy Świlcza, Sołectwu Błędowej i Gminnemu Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Trzcianie, wszyscy zostali zaproszeni na festyn parafialny z bogatym programem artystycznym i atrakcjami towarzyszącymi. Przygotowano również napoje, słodkości i grillowane pyszności.

Fot. J. Oczkiewicz

Małgorzata Kurzeja

Wspólne ognisko integracyjne – uczniowie z klasy drugiej, rodzice i ich wychowawca razem!

16 czerwca 2025 r. na terenie plebanii odbyło się wyjątkowe wydarzenie – ognisko integracyjne, które zgromadziło uczniów, ich rodziców oraz wychowawcę. Spotkanie przebiegło w radosnej, rodzinnej atmosferze, sprzyjającej bliższemu poznaniu i wspólnemu świętowaniu końcówki roku szkolnego.

Nie zabrakło atrakcji zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Ogromnym powodzeniem cieszył się dmuchanie, który dostarczył najmłodszym mnóstwa zabawy. Zorganizowano również gry i konkurencje

ruchowe – chłopcy z zapalem grali w piłkę nożną, a w organizacji aktywności pomagali niezastąpieni uczniowie klasy ósmej.

Cieszymy się, że na chwilę wśród nas pojawili się także Księża, których obecność dodała spotkaniu wyjątkowego charakteru. Każdy uczestnik mógł znaleźć coś dla siebie – od aktywnego udziału w zabawach, po spokojne rozmowy przy ognisku.

Nieodłącznym elementem ogniska była oczywiście pyszna kiełbasa pieczona nad żarem. Na stołach pojawiły się również domowe wy-

pieki i słodkie przysmaki, które zniknęły w mgnieniu oka. Całość wydarzenia nie byłaby możliwa bez ogromnego zaangażowania rodziców, którzy zadbali o każdy szczegół – od przygotowania posiłków, po organizację miejsca.

Z całego serca dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesu tego spotkania. To był czas pełen uśmiechu, radości i wspólnych chwil, które na długo zostaną w naszej pamięci.

■

Anna Woźny



Egzamin ósmoklasisty 2025 – wyzwanie i ważny etap edukacyjny

W dniach 13-15 maja 2025 roku uczniowie klas ósmych w całej Polsce, w tym również w szkołach podstawowych Gminy Świlcza, przystąpili do egzaminu ósmoklasisty.

To jeden z najważniejszych momentów w edukacji ucznia kończącego szkołę podstawową – nie tylko podsumowanie wiedzy, ale przede wszystkim kluczowy element rekrutacji do szkół ponadpodstawowych.

Jak wyglądał egzamin?

Arkusze egzaminacyjne składały się z zadań zamkniętych

i otwartych. Nowością w 2025 roku było wydłużenie czasu egzaminu o około 20%, co miało umożliwić uczniom bardziej komfortowe podejście do rozwiązywania zadań wymagających rozumowania, wnioskowania i argumentowania.

Uczniowie mieli do rozwiązania:

- w części z języka polskiego: zadania otwarte i zamknięte oraz napisanie wypowiedzi pisemnej (np. przemówienia, opowiadania),
- w części z matematyki: zadania rachunkowe, problemowe i tekstowe,

- w części z języka obcego: zadania sprawdzające rozumienie ze słuchu, tekstu pisanego i formy wypowiedzi pisemnej.

Materiały egzaminacyjne przygotowuje Centralna Komisja Egzaminacyjna (CKE), a każdy arkusz jest dostosowany do wymogów podstawy programowej.

Dlaczego egzamin jest tak ważny?

Egzamin ósmoklasisty:

- nie ma progu zaliczeniowego, ale jego wynik wpływa bezpośrednio na liczbę punktów rekrutacyjnych do szkół średnich (liceum, technikum, szkoła branżowa),



- stanowi motywację do systematycznej nauki w ostatnich latach szkoły podstawowej,
- pozwala porównać osiągnięcia uczniów w skali gminy, województwa i kraju.

Co sprawiło trudność?

Zgodnie z analizą Centralnej Komisji Egzaminacyjnej największe trudności uczniowie mieli z:

- interpunkcją – tylko 23% uczniów uzyskało punkt za zadanie z poprawnym użyciem znaków przestankowych,
- obliczaniem pola wielokąta poprzez podział lub uzupełnianie (matematyka) – sukces osiągnęło zaledwie 26% uczniów,
- znajomością środków językowych w języku angielskim – zaledwie 14% rozwiązało zadanie uzyskując pełną punktację.

Co poszło dobrze?

Uczniowie bardzo dobrze poradzili sobie z:

- rozpoznawaniem i stosowaniem związków frazeologicznych w języku polskim – aż 94% uczniów wykonało to zadanie poprawnie,
- obliczeniami czas – droga – prędkość w matematyce,
- rozumieniem ze słuchu w języku angielskim.

Jak poradzili sobie uczniowie Gminy Świlcza?

W egzaminie uczestniczyli uczniowie ze wszystkich szkół podstawowych z terenu Gminy Świlcza, m.in. z Bratkowic, Świlczy, Trzciany, Dąbrowy, Mrowli, Rudnej Wielkiej oraz szkół niepublicznych.

Niżej prezentujemy szczegółowe zestawienie wyników egzami-

nów w formie tabeli – z podziałem na szkoły i przedmioty (język polski, matematyka, język angielski).

Znaczenie wyników

Wyniki egzaminu ósmoklasisty mają ogromne znaczenie w procesie rekrutacji:

- język polski i matematyka – po 35 punktów (35%),
- język obcy – 30 punktów (30%).

W połączeniu z ocenami ze świadectwa uczeń może zdobyć maksymalnie 200 punktów, które decydują o przyjęciu do szkoły ponadpodstawowej.

Gratulujemy wszystkim ósmoklasistom przystąpienia do egzaminu i trzymamy kciuki za dalsze sukcesy edukacyjne w wymarzonych szkołach ponadpodstawowych!

Szkoła	Język polski	Matematyka	Język angielski
	(wynik procentowy)		
średnia w Polsce	64%	50%	70%
średnia w województwie	65%	52%	69%
średnia w powiecie	69%	54%	71%
średnia w gminie	71%	59%	76%
Niepubliczna Szkoła Podstawowa im. Bł. Rodziny Ulmów w Błędowej Zgłobieńskiej	66%	56%	55%
Szkoła Podstawowa Nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Bratkowicach	68%	64%	73%
Szkoła Podstawowa Nr 2 im. Jana Pawła II w Bratkowicach	73%	49%	84%
Niepubliczna Szkoła w Bratkowicach	73%	42%	55%
Szkoła Podstawowa im. Konstytucji 3 Maja w Dąbrowie	72%	45%	82%
Szkoła Podstawowa Nr 1 im. Marii Konopnickiej w Mrowli	82%	58%	81%
Szkoła Podstawowa im. Stanisława Dąbskiego w Rudnej Wielkiej	74%	72%	83%
Szkoła Podstawowa im. Św. Jana Kantego w Świlczy	64%	62%	73%
Szkoła Podstawowa w Trzcianie	72%	54%	71%

Anna Woźny

Wakacyjna przygoda na medal!

Półkolonia w gminie Świlcza pełna atrakcji i radości

Od 30 czerwca do 4 lipca 2025 roku odbyła się letnia półkolonia zorganizowana z myślą o najmłodszych mieszkańcach Gminy Świlcza. Organizatorem wydarzenia była Gmina Świlcza wraz z Wójtem Dawidem Homą, a opiekę nad uczestnikami sprawowali doświadczeni nauczyciele z placówek oświatowych funkcjonujących na terenie gminy.

Pięciodniowy program półkolonii był pełen atrakcji, które pozwoliły dzieciom nie tylko aktywnie spędzić czas, ale również wzbogacić swoją wiedzę i rozwinąć zainteresowania. Każdego dnia uczestników czekały inne niespodzianki – od warsztatów rękodzielniczych, po ekscytujące wycieczki.

Aktywnie od pierwszego dnia

Już w poniedziałek dzieci odwiedziły Skansen w Kolbuszowej, gdzie



brały udział w warsztatach garncarskich. Oprócz nauki tradycyjnego rzemiosła, nie zabrakło okazji do integracyjnych zabaw na świeżym powietrzu.

We wtorek na uczestników czekało prawdziwe safari w Mini Zoo

w Pstrągowej, połączone z wizytą w indiańskim namiocie Tipi, kuliem letnim, grillowaniem oraz zabawami w parku linowym „Małpi Gaj” i na torze pontonowym.

Środa minęła pod znakiem historii i kultury – dzieci odwiedziły Zamek w Łańcucie, gdzie uczestniczyły w ciekawej lekcji muzealnej, poznając dzieje tej wyjątkowej rezydencji, a także zwiedzały zamek i jego ogrody.

Czwartek dostarczył wielu wrażeń kinomanom i miłośnikom sportu. Najpierw młodzi uczestnicy obejrzeli film w kinie Helios w Rzeszowie, a później bawili się aktywnie we FlyParku, korzystając z trampolin i licznych atrakcji ruchowych.



Finale z ogniskiem i dyplomami

Piątek, będący ostatnim dniem półkolonii, upłynął w Bratkowicach na wspólnej zabawie, animacjach, grach oraz ognisku. Radości nie brakowało, a dzieci wróciły pełne wrażeń. Na zakończenie wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy potwierdzające udział w półkolonii.

Organizatorzy zadbali o pełne wyżywienie dla dzieci w czasie półkolonii – codzienne śniadania, dwudaniowe obiady oraz wodę mineralną.

Bezpiecznie i z uśmiechem

Opiekę nad uczestnikami sprawowali nauczyciele z gminnych szkół, którzy zapewnili dzieciom bezpieczeństwo, wsparcie i miłą atmosferę przez cały czas trwania półkolonii. Dzięki ich zaangażowaniu oraz dobrej organizacji dzieci miały możliwość przeżyć niezapomnianą przygodę i nauczyć się wielu nowych rzeczy.

Letnia półkolonia w gminie Świlcza udowodniła, że wakacje mogą być nie tylko odpoczynkiem, ale też okazją do rozwijania pasji i budowania relacji z rówieśnikami.



Wypoczynek letni w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Mrowli

Wspaniale jest cieszyć się wakacjami!

*Dookoła drzew korony.
Czerwono kwitnie mak!
I uwierz przyjacielu,
Że w tym jest życia smak.*

E. Godlewska

Podczas tegorocznych wakacji w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Kornela Makuszyńskiego w Mrowli odbyła się tradycyjnie, jak co roku, półkolonia letnia dla wychowanków (30.06. – 18.07.2025 r. i kolonia letnia 16-25.07. br.). Te formy wypoczynku letniego dla dzieci i młodzieży zorganizowane zostały przez działające prężnie Stowarzyszenie „Spełnione Marzenia” w ramach projektów dofinansowanych z budżetu Województwa Podkarpackiego i zaakceptowanych przez Rzeszowski Ośrodek Pomocy Społecznej w Rzeszowie. Półkolonia została zorganizowana dla czterech grup wychowanków, po siedmiu uczestników w każdej. Dodatkowo zorganizowana była kolonia.

Uczestnicy wzięli udział w zajęciach rehabilitacyjno-sportowo-rekreacyjnych, terapeutyczno-profilaktycznych, polisensorycznych, kształtujących kompetencje społeczne i terapii kreatywnej. Celem było: zapewnienie opieki, bezpieczeństwa oraz ciągłości procesów rewalidacyjnych, edukacyjno-terapeutycznych oraz wychowawczych, zapobieganie wykluczeniu społecznemu i stworzenie warunków do integracji, podtrzymywanie motywacji do celowego działania i wychowania do wartości społecznych i kulturalnych. Zadaniem było także wygaszanie zachowań trudnych

i sprzecznych z przyjętymi społecznie normami, utrwalanie umiejętności niezbędnych do samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie – na miarę możliwości uczestników.

Kolonia odbywała się w dwóch grupach wychowawczych liczących siedem osób ze względu na podobne potrzeby w zakresie rehabilitacji i rodzaj niepełnosprawności. Zajęcia na kolonii realizowane były w postaci bloków tematycznych: przyrodniczo-ekologicznych, artystyczno-kreatywnych, terapeutycznych i rozwojowych, ruchowo-sportowych, edukacji i bezpieczeństwa, terapii i wsparcia.

Nasi wychowankowie lubią spędzać czas, ciesząc się naturą, po-

dy i zachody słońca, bezpośredni kontakt z przyrodą, zwierzętami... jest wspaniale!

Ciągłość działań rehabilitacyjnych – najważniejsza

W czasie wolnym od zajęć szkolnych ważne jest zwiększanie samodzielności w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych, zapobieganie wykluczeniu poprzez przygotowanie do uczestnictwa w różnych formach życia społecznego, doskonalenie umiejętności radzenia sobie z negatywnymi emocjami oraz rozwijanie zainteresowań.



dziwiając kwiaty, zioła rosnące naturalnie, podziwiać pejzaże i wdychać ożywcze powietrze. Organizujemy różnorodne formy wypoczynku jak tylko jest to możliwe. Poprawia to nastroje, wzbogaca wiedzę praktyczną. Nawet brzydka pogoda nie jest straszna. Komfortu wypoczynku, który zapewniają dyrektorka, zespół nauczycielski i rodzice nie da się przecenić. Cisza, wscho-

Wychowankom nie zabrakło ważnych w zakresie bezpieczeństwa w codziennym życiu spotkań z służbami specjalnymi, np. OSP w Mrowli, a także atrakcyjnych spotkań, np. mobilne planetarium, animacje, alpaki. Odbyły się też warsztaty tworzenia z gliny „Gliniane arcydzieła – tzw. glinolepy – kreatywna przygoda z formowaniem ich. Przeprowadzone przez



zaproszonych gości z Regionalnego Domu Tradycji Ludowych w Trzcinie nie będą zapomniane.

Ważna jest baza lokalowa w Ośrodku

Wychowankowie korzystali z dostosowanych do swoich potrzeb pomieszczeń Ośrodka: świetlic, sali gimnastycznej, jadalni, łazienek, windy, biblioteki wraz z wyposażeniem (tablice multimedialne, gry, książki edukacyjne, sprzęt sportowy, elementy miasteczka drogowego, rowery, bieżnie, instrumenty muzyczne). Ponadto do dyspozycji odpoczywających wychowanków były piękne rozległe tereny zielone przylegające do naszej placówki, zabezpieczone ogrodzeniem i bramą elektryczną. Wychowankowie czynnie integrowali się na placu zabaw (huśtawki, zjeżdżalnie, piaskownica), boisku (sprzęt sportowo-rekreacyjny, terapeutyczny) oraz w ogrodzie

zajęcia z altaną i ścieżką edukacyjno-sensoryczną. Podczas wycieczek korzystali z obiektów gminnych: siłowni plenerowej, zielonego labiryntu, pobliskiego lasu i stadionu sportowego. Opiekę nad dziećmi i młodzieżą sprawowali nauczyciele oligofrenopedagodzy z wieloletnim doświadczeniem z SOSW

w Mrowli, którzy stosowali podczas zajęć nowoczesne metody i formy pracy z osobami niepełnosprawnymi. Uczestnicy letniego wypoczynku w czasie całego pobytu mieli zapewnioną fachową pomoc medyczną.



Janusz Ostrowski



Gminne rozpoczęcie roku szkolnego 2025/2026 w Mrowli

1 września 2025 roku w Szkole Podstawowej nr 1 im. Marii Konopnickiej w Mrowli odbyła się uroczysta Gminna Inauguracja Nowego Roku Szkolnego 2025/2026. Tradycyjnie rozpoczęła ją Msza Święta pod przewodnictwem ks. Pawła Martyki. Następnie w sali gimnastycznej szkoły miała miejsce oficjalna część wydarzenia.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się, m.in.: Wójt Gminy Świlcza p. Dawid Homa, Wicekurator Oświaty p. Grzegorz Patruś, Poseł na Sejm RP p. Adam Dziedzic, Radna Rady Powiatu Rzeszowskiego p. Iwona Janowska, przedstawiciele ZNP i NSZZ „Solidarność”, dyrektorzy gminnych instytucji, policji, szkół i przedszkoli, a także Sołtys Mrowli p. Piotr Pokrywa i Przewodnicząca KGW p. Anna Kwoka.

Dyrektor szkoły p. Janusz Ostrowski przywitał wszystkich zgromadzonych, a w swoim przemówieniu podsumował osiągnięcia minionego roku szkolnego. Podkreślił, że w ogólnopolskim egzaminie z języka polskiego uczniowie klasy ósmej osiągnęli wynik mieszczący się w 9 najwyższym staninie, co przełożyło się na imponującą średnią – 82%. Uczniowie dobrze poradzili sobie z językiem angielskim oraz matematyką – oba przedmioty uplasowały się w 7 staninie: *To naprawdę wyjątkowe wyniki, które świadczą o zaangażowaniu uczniów i poświęceniu nauczycieli. Gratuluję wszystkim uczniom i nauczycielom. To Wasza ciężka praca i determinacja doprowadziły do takich rezultatów* – podkreślił dyrektor.

Szczególnym punktem uroczystości były przemówienia zaproszonych gości. Wójt Gminy Świlcza



Dawid Homa zwrócił uwagę, że edukacja stanowi najważniejszą inwestycję w przyszłość gminy i kraju. Podziękował nauczycielom i rodzicom za ich codzienny wkład w wychowanie i rozwój młodego pokolenia: *Szkola to nie tylko miejsce zdobywania wiedzy, ale również przestrzeń, w której uczymy się odpowiedzialności, współpracy i szacunku dla drugiego człowieka* – podkreślił wójt, życząc uczniom odwagi w podejmowaniu nowych wyzwań, a pedagogom satysfakcji z pracy.

Wystąpienia okolicznościowe wygłosili również: Poseł na Sejm RP Adam Dziedzic, Wicekurator Oświaty Grzegorz Patruś, Przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty p. Bogusława Buda oraz Prezes ZNP w Świlczy p. Małgorzata Kłos. Każde z nich niosło słowa wsparcia i życzenia udanego roku szkolnego.

Nie zabrakło także jednego z najważniejszych momentów inauguracji – przyjęcia uczniów klasy



uroczystości był walc wykonany przez uczniów klas trzeciej i czwartej, symbolicznie wprowadzający wszystkich w nowy rok szkolny.

Inauguracja w Mrowli była nie tylko rozpoczęciem kolejnych miesięcy nauki, ale również okazją do refleksji nad rolą szkoły, wspólnej dumy z osiągnięć uczniów i radosnego powitania nowych członków społeczności szkolnej.

Fot. Zbigniew Lis

pierwszej w poczet społeczności szkolnej. Pierwszoklasiści złożyli uroczyste ślubowanie, a następnie odbyło się pasowanie na ucznia, którego dokonał dyrektor szkoły Janusz Ostrowski. Każde dziecko otrzymało pamiątkowy dyplom z rąk wójta Dawida Homy oraz drobne upominki. Rodzice pierwszoklasistów podziękowali zarówno dyrektorowi, jak i wójtowi za ten wyjątkowy moment w życiu dzieci.

Artystyczną część wydarzenia przygotowali uczniowie szkoły. Występ zawierał akcent historyczny związany z rocznicą wybuchu II wojny światowej, a zwieńczeniem





Ludwika Oleksak



Jak pomóc słabszym uczniom?

Każdy uczeń jest wyjątkowy, ma swoje mocne strony, zdolność uczenia się i obszary możliwości. Skuteczne i delikatne radzenie sobie z uczniami, którzy osiągają słabe wyniki w nauce, może być trudne. Niestety, zdarza się, że tacy uczniowie są skreślanii jako niezmotywowani, leniwi lub po prostu niezdolni. A takie postępowanie z czasem poważnie podważa ich pewność siebie, co dodatkowo pogarsza osiągnięcia szkolne.

Dlatego ważne jest, aby podchodzić do uczniów, którzy potrzebują większego wsparcia, w sposób strategiczny i przemyślany. Potrzebują oni dodatkowego wsparcia i wskazówek. Co może pomóc?

Określamy, dlaczego niektórzy uczniowie potrzebują pomocy

Ważne jest, aby nauczyciele najpierw zrozumieli i ocenili obszary, w których uczeń ma trudności. Można im lepiej pomóc, jeśli lepiej pozna się ich słabe i mocne strony. Słabe wyniki w nauce mogą mieć wie-

le przyczyn, w tym: zmartwienia i stres w życiu domowym, utrudniony dostęp do materiałów do nauki, mniejszy lub żaden dostęp do wsparcia w nauce, przyczyny medyczne (zdrowotne). Jeśli ocenimy uczniów pod kątem takich problemów, będziemy mogli im lepiej pomóc.

Zapewniamy zachętę

W przypadku uczniów osiągających słabe wyniki w nauce krytyka jest naturalna. Krytyka ze strony nauczyciela może jednak sprawić, że uczeń całkowicie straci motywację i zrezygnuje z nauki i wysiłków.

Aby podnieść uczniów na duchu, ważne jest, aby delikatnie ich zachęcać. Oprócz wzmocnienia ich poczucia własnej wartości, zachęci to nastolatków do zwracania się do nauczyciela ze swoimi obawami, pytaniami lub zmartwieniami.

Angażujemy ich na wiele sposobów

Tak jak dorośli mają silne preferencje, upodobania i niechęci, tak samo uczniowie. Nie można i nie należy oczekiwać, że wszyscy uczniowie będą motywowani tymi samymi rzeczami. Nie można i nie należy oczekiwać, że wszyscy młodzi ludzie będą się uczyć w ten sam sposób. Kluczowe jest, abyśmy stosowali i wykorzystywali różnorodne metody nauczania, strategie, materiały wizualne i pomoce dydaktyczne, aby przyciągnąć uwagę i zaangażować różnorodne grupy uczniów.

Udzielajmy konstruktywnych informacji zwrotnych

Ogólne wyniki uczenia mogą znacznie się poprawić, gdy otrzymuje on konstruktywną krytykę. Wszyscy lubią słyszeć uznanie i pozytywne opinie, które motywują uczniów do cięższej pracy. Dlatego musimy skupić się na precyzyjnym formułowaniu informacji zwrotnej.

Konstruktywna informacja zwrotna oznacza dostarczanie konkretnych i szczegółowych informacji i przykładów, które pomogą uczniom zrozumieć ich słabe strony i dowiedzieć się, co muszą zrobić, aby osiągnąć lepsze wyniki.

Doceniajmy wysiłki uczniów

Uczniowie mogą być zachęceni do cięższej pracy, gdy ich wysiłki są doceniane i nagradzane. Chwalenie za wysiłki może być bardzo silnym motywatorem dla uczniów o słabych wynikach, ponieważ podnosi ich poczucie własnej wartości. Pamiętajmy, zawsze chwalmy publicznie i udzielajmy konstruktywnej informacji zwrotnej w indywidualnym kontakcie lub zacisku domowym.

Angażujmy rodziców

Rodzice i nauczyciele są partnerami w procesie edukacji dziecka. Nie zapominajmy więc włączyć rodziców w swoje działania. Kluczowe jest, aby komunikować się z nimi i wyrażać swoje obawy, a także plany wspierania uczniów.

Powinniśmy również wyjaśnić im, jak mogą pomóc w rozwoju dziecka, czy to poprzez zachęcanie do odrabiania prac domowych, czy przygotowywania się do egzaminów.

Używajmy odpowiednich technologii i narzędzi

Jedną z najpopularniejszych koncepcji w dzisiejszej edukacji jest personalizacja z wykorzystaniem sztucznej inteligencji. Dzięki sztucznej inteligencji każdy uczeń może uzyskać dostosowane do swoich potrzeb doświadczenie edukacyjne oparte na jego indywidualnych, wyjątkowych mocnych stronach i obszarach możliwości, co najbardziej pomaga słabszym uczniom. Aby uczniowie mogli w pełni wykorzystać potencjał nauki, sztuczna inteligencja może dostosować się do ich poziomu wiedzy, tempa nauki i ostatecznych celów.

Narzędzia oparte na sztucznej inteligencji mogą analizować dotychczasowe wzorce uczenia się uczniów, wykrywać błędy i rekomendować lekcje najlepiej dopasowane do ich rozwoju.

Czy motywacja jest ważna?

Motywacja jest niezbędna do uczenia się, ale jest to tylko część tego procesu. W dynamicznym krajo-brazie edukacji zdolność do efektywnego uczenia się nie zależy wyłącznie od treści prezentowanych w podręcznikach lub wykładach, ale raczej od zdolności uczącego się do aktywnego angażowania się i regulowania własnego procesu uczenia się. Samoregulująca się nauka wyposaża uczniów w umiejętności i sposób myślenia niezbędne do uczenia się przez całe życie i osiągnięcia szkolnych sukcesów.

Promowanie wyboru i sprawczości uczniów polega na tworzeniu im możliwości podejmowania decyzji dotyczących ich doświadczeń edukacyjnych i przejęcia odpowiedzialności za swoją edukacyjną podróż. Oto kilka strategii, aby to osiągnąć:

- Zapewnij uczniom regularne okazje do zastanowienia się nad swoimi postępami w nauce i wyznaczenia celów do poprawy.
- Daj uczniom możliwość wykazania się zrozumieniem pojęć lub wykonania zadań. Może to obejmować korzystanie z list odtwarzania i oferowanie alternatywnych zadań, projektów lub formatów oceny, które zaspokajają różne zainteresowania.
- Wspieraj kulturę w klasie, w której głos uczniów jest ceniony i wspierany.
- Pozwól uczniom wybrać tematy lub tematy projektów, prac badawczych.

Umożliwiając uczniom podejmowanie decyzji dotyczących ich ścieżki edukacyjnej, nauczyciele mogą kreować środowiska, w których kwitnie samoregulacja uczenia się, co skutkuje lepszymi wynikami w nauce i potencjałem uczenia się przez całe życie.

Podsumowując powyższe myśli, należy stwierdzić, że **motywacja** jest kamieniem węgielnym dla zrozumienia i poprawy doświadczeń związanych z uczeniem się. Motywacja jest siłą napędową zaangażowania, wytrwałości i osiągnięć uczniów. Dlatego pomoc w znalezieniu motywacji przez uczniów ma tak ważne znaczenie. Drogą do osiągnięcia tego celu jest zrozumienie uczniów słabszych, ich problemów i określenie w jakiej dziedzinie lub przedmiocie mają braki i niedociągnięcia. Dlatego rozmowy z uczniami są bardzo potrzebne. Im lepiej poznamy ich mocne i słabe strony, tym skuteczniej będziemy mogli wyciągnąć odpowiednie wnioski i im pomóc.

Bibliografia:

- Evans, M. i Boucher, A. (2015). *Optymalizacja możliwości wyboru: wspieranie autonomii uczniów w celu zwiększenia motywacji i zaangażowania w naukę*.
- Robertson, DA, Padesky, L. B. i Brock, CH (2020). *Kultywowanie sprawczości ucznia poprzez profesjonalne uczenie się nauczycieli*.
- Pintrich, P. R. (2000). *Rola orientacji na cel w samoregulacyjnym uczeniu się*.

Agnieszka Draus



Chór „Cantus” na zgrupowaniu – tradycja i wspólnota od 1932 roku

W dniach 20-22 czerwca br. odbyło się zgrupowanie Chóru Mieszanego „Cantus” z Trzciany. Był to czas wypełniony dobrą pracą mu-

padł na lata pracy Józefa Barlika. To wtedy chór przyjął nazwę „Cantus” i wstąpił do Polskiego Związku Chórów i Orkiestr.

Dzięki wytrwałej pracy chór mógł występować na wielu prestiżowych festiwalach w Polsce i za granicą, a także brał udział w historycznych wydarzeniach – jak msze papieskie z udziałem Jana Pawła II w Rzeszowie (1991) i Krośnie (1997).

Dziś „Cantus” działa pod opieką Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie. Zespół liczy 26 osób, które łączy pasja śpiewu – od uczniów po emerytów. Dyrygentem jest Kacper Czech, instruktor muzyczny GCKSiR.

Repertuar chóru obejmuje pieśni liturgiczne, patriotyczne, ludowe i rozrywkowe, a także dzieła klasyków, takich



jak Moniuszko, Mozart czy Haendel. W 2022 roku „Cantus” uroczyście obchodził swoje 90-lecie, potwierdzając, że jest prawdziwą chlubą Gminy Świlcza – zespołem, który łączy pokolenia.

zyczną, ale także od poczynkiem, zabawą i integracją. Serdeczne podziękowania kierujemy do wszystkich uczestników za pozytywną energię i zaangażowanie.

Chór „Cantus” to zespół z niezwykłą historią. Jego początki sięgają 1932 roku, gdy z inicjatywy ks. Kazimierza Kuźniarskiego i organisty Bronisława Lisa powstał chór kościelny. Z biegiem lat kolejne pokolenia dyrygentów rozwijały jego działalność, a złoty okres przy-



Fot. uczestnicy wyjazdu

Sportowa rywalizacja i świetna zabawa podczas Turnieju Sołectw w Świlczy

W niedzielę, 6 lipca, stadion w Świlczy tętnił życiem i radosną atmosferą. Wszystko za sprawą Turnieju Sołectw Gminy Świlcza, zorganizowanego przez Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcia-

rym najważniejsze było, by woda z kubków ustawionych na tacy nie rozlała się. Sporo emocji dostarczyły także: strzały na bramkę, wbijanie gwoździ w deskę na pamięć, uszczelnianie rury, zagadka z kluczem i puzzlami oraz rzut do

celu w grze cornhole. Każda konkurencja dostarczała uczestnikom i widzom wielu powodów do śmiechu, a atmosfera rywalizacji pozostała przede wszystkim pełna dobrej zabawy. Najlepsze w całym turnieju okazało się sołectwo Dą-



nie. Wydarzenie odbyło się pod honorowym patronatem Wójta Gminy Dawida Homy i zgromadziło przedstawicieli wszystkich sołectw: Błędowej Zgłobieńskiej, Bratkowic, Dąbrowy, Mrowli, Rudnej Wielkiej, Świlczy, Trzciany oraz Woliczki.

Na uczestników czekało wiele pomysłów i widowiskowych konkurencji. Rywalizację rozpoczął wyścig z transportem zawodnika w kocu, następnie mierzyli się w rzucie kaloszem, biegu w workach oraz „biegu kelnera”, w któ-





browa, które z rąk wójta odebrało puchar i voucher o wartości 7000 zł na potrzeby miejscowości. Drugie miejsce zdobyły Bratkowice, a trzecie – Błędowa Zgłobieńska.

Nie zabrakło także kulinarnych emocji. Koła Gospodyń Wiejskich z Bratkowic, Dąbrowy, Mrowli, Rudnej Wielkiej, Świlczy, Trzciany i Trzciany-Słotwinki rywalizowały



o tytuł najlepszej potrawy. Tym razem jury uznało, że najsmaczniejszy żurek przygotowały panie z Dąbrowy. Wszystkie Koła otrzymały od wójta vouchery o wartości 300 zł.

Sędziami podczas tegorocznej edycji turnieju byli: Joanna Wdowik-Mika, Iwona Janowska, Dorota Madej, Małgorzata Magda i Tadeusz Pachorek.

Między konkurencjami sportowymi publiczność mogła podziwiać w trzech odsłonach występy Zespołu Tanecznego Koloret.

Dzięki atrakcjom dla najmłodszych – animacjom, konkursom i dmuchańcom

– wydarzenie miało charakter prawdziwego rodzinnego święta.

Turniej Sołectw w Świlczy po raz kolejny udowodnił, że wspólna rywalizacja, humor i integracja mieszkańców gminy to najlepszy przepis na udane popołudnie.



Fot. Anna Styka



Podróż Artystyczna Regionami Kulturowymi

W sobotę 12 lipca odbyła się 4. edycja Podróży Artystycznej Regionami Kulturowymi. Tym razem przystankiem w podróż była Lubelszczyzna, a miejsce wydarzenia

wydarzenia, przypomnieli ideę mu przyświecającą. Trzeba zaznaczyć, że poza wiadomymi względami artystycznymi i dobrą zabawą, Podróż Artystyczna Regionami Kultu-

rzy – dziecięcej grupy Zespołu Pieśni i Tańca „Pułanie” w tańcach lubelskich. Stroje, w których zaprezentowali się tancerze są najświeższym nabytkiem pozyskanym w projekcie „Zakup strojów ludowych regionu lubelskiego dla grupy dziecięcej Zespołu Pieśni i Tańca Pułanie” dofinansowanym ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Etno-Polska. Edycja 2024. 10 kompletów strojów dziewczęcych i 10 kompletów strojów chłopięcych wzbogaciło wartość garderoby Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji o ponad 56 tysięcy złotych.

Nie był to jednak koniec tanecznych atrakcji. Tuż po ZPiT „Pułanie” na scenie pojawił się Zespół Tańca Ludowego Uniwersytetu



było wyjątkowe. Po trzech latach tej imprezy w parku w Bratkowicach, wyruszyliśmy w podróż także tą fizyczną i zatrzymaliśmy się na stadionie sportowym w Trzcianie. Nie jest to jednak miejsce przypadkowe – tuż obok stadionu mieści się bowiem park podworski, więc nadal uczestnicząc w PARKu, mieliśmy przed oczyma... park.

Park podworski w Trzcianie jest pozostałością po XIX-wiecznym zespole dworskim. Obecnie na jego terenie znajdują się Zespół Szkół Techniczno-Weterynaryjnych z internatem oraz (w budynku starego dworu) dom nauczyciela, a w starych zabudowaniach dworskich mieszczą się Przedszkole Publiczne i Gminny Klub Seniora oraz Gminna Biblioteka Publiczna.

Uroczystego otwarcia tegorocznej edycji PARKu dokonali Wójt Gminy Świlcza – Dawid Homa oraz Dyrektor Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie Adam Majka. Podkreślili znaczenie zamysłu



rowymi ma także wymiar edukacyjny. Dzięki artystom, którzy pojawiali się na przestrzeni lat, bliższe stały się nam międzywojenna Warszawa, Podhale czy Żywiecczyzna – ich folklor, muzyka, tańce, jedło, rzemiosła.

Edycję poświęconą Lubelszczyźnie otworzył występ gospoda-

Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie im. Stanisława Leszczyńskiego. Tancerze zaprezentowali tańce regionu lubelskiego w barwnych układach, porwali też do tańca przybyłą publiczność w warsztatach tanecznych. Chętnych do spróbowania swoich sił w tańcu nie brakowało. Dzięki omówieniu historii, mate-



riałów i wzornictwa, mogliśmy poznać stroje ludowe regionu Lubelszczyzny, co podkreśliło wymiar edukacyjny wieczoru. Składamy serdeczne podziękowania Państwu: Lechowi Leszczyńskiemu – dyrektorowi, kierownikowi artystycznemu i choreografowi zespołu, Dominice Lesiuk i Beacie Leszczyńskiej za rozbudzenie zainteresowania folklorem regionu.

Artystyczny wieczór kontynuowała gwiazda wieczoru – Rokiczanka. Znany publiczności zespół od lat wyróżnia się na polskiej scenie rozrywkowej, łącząc kulturę ludową z nowoczesną aranżacją i podkreślając, że polski folklor jest nadal modny i rześki. Energetyczny koncert pełen znanych i mniej znanych utworów porwał do wspólnego śpiewu i tańca zgromadzoną publiczność, która długo nie dawała artystom zakończyć występu, domagając się bisów. Uwieńczeniem koncertu były wspólne zdjęcia i autografy.

Dla wszystkich, którym mało było tańca, zagrał zespół Fenix. Parkiet taneczny wypełnił się tańczącymi parami. Przy dźwiękach przeróżnych gatunków muzycznych zabawa trwała do północy. Dobra energia przepływała od charzmatycznych muzyków w stronę bawiącego się tłumu i z powrotem, przez co atmosfera stawała się nie-samowita.

Lubelszczyzna to nie tylko tańce i muzyka. To także wyjątkowa kuchnia, którą przybliżyło Koło Gospodyń Wiejskich Limonki z Trzciany. Tradycyjne cebularze



i chłodnik cieszyły się dużym zainteresowaniem. Nie zabrakło również innych przysmaków – koła gospodyń wiejskich z terenu naszej gminy nigdy nie pozwalają nikomu odejść z pustym żołądkiem.

W przerwach między występami przybliżaliśmy także inne aspekty kultury Lubelszczyzny – trochę historii, odrobinę geografii i rze-

miosła. Lubelszczyzna ma silne tradycje tkackie, kowalskie i wikliniarskie. Dzięki firmie „Olko” produktów z wikliny nie zabrakło – można było nacieszyć nimi oczy, obejrzeć, ale i kupić, aby zabrać ze sobą do domu pamiątkę z PARKu. Taką pamiątkę można też było wykonać samemu dzięki warsztatom wikliniarskim. Jest to trudna sztuka-

ka, wymagająca praktyki oraz w przypadku skomplikowanych produktów, także dużo czasu spędzonego przy wyplataniu.

Doskonałą pamiątką z wydarzenia mogła być także fotografia wykonana w fotobudce. Duży wybór rekwizytów i strojów pozwalał na zrobienie naprawdę wyjątkowego zdjęcia. O ile jeszcze 20 lat temu „fotobudka” kojarzyłaby się nam bardziej ze zdjęciami wykonywanymi do dowodu osobistego czy paszportu, dziś pojęcie to nabrało nowego wymiaru, stając się jedną z najczęstszych atrakcji na wesełach czy firmowych imprezach.

Tego wieczoru nie zabrakło także atrakcji dla najmłodszych. Pod czujnym okiem animatorów, dzieci bawiły się, grały w gry planszowe w rozmiarze XXL, ale i miały okazję na spotkanie z maskotką. Nie mniejszy entuzjazm wzbudzało malowanie twarzy w ulubione wzory – królowały zwierzątka,



kwiaty i bajkowe postacie – oraz szaleństwo na dmuchanych zjeżdżalniach. Wszystko odbywało się w radosnej, pełnej śmiechu atmosferze. Uśmiechnięte twarze dzieci były najlepszym dowodem na to, że zabawa była udana.

Wydarzenie objęło patronatem medialnym: Halo Rzeszów, Nowi-

ny oraz portal nowiny24.pl, TVP3 Rzeszów, Radio Via oraz Polskie Radio Rzeszów.

Dziękujemy za wspólną zabawę i zapraszamy na kolejne edycje Podróży Artystycznej Regionami Kulturowymi!

Fot. Anna Styka

Agnieszka Draus

Grupa Obrzędowa i Moja Scheda na festiwalu w Pradze!

W dniach 7-10 sierpnia 2025 roku przedstawiciele naszej gminy mieli zaszczyt reprezentować Polskę oraz rzeszowski folklor na międzynarodowej scenie podczas International Competition and Festival of Folklore, Dance and Music PRAGUE STARS w Czechach. Był to wyjątkowy czas pełen muzyki, tańca i spotkań z artystami z całego świata.

Do Pragi dotarliśmy w czwartek. Po zakwaterowaniu i spotkaniu organizacyjnym od razu poczuliśmy atmosferę wielkiego święta kultury. Piątek przeznaczaliśmy na zwiedzanie urokliwego Starego Miasta, które zachwyciło nas swoim klimatem.

Najważniejszy był jednak sobotni dzień festiwalowy. Rozpoczęliśmy go uroczystą ceremonią otwar-

cia, po której uczestniczyliśmy w przeglądzie konkursowym oraz barwnej paradzie ulicami centrum Pragi. Na scenie zaprezentowaliśmy nasz program z ogromną dumą i sercem, a energia płynąca z występu udzieliła się również publiczności.

Kulminacyjnym momentem była Gala Laureatów, podczas której ogłoszono wyniki. Radość była





ogromna – Kapela Moja Scheda oraz Grupa Obrzędowa im. Marii i Józefa Dziedziców z Trzciany zdobyły pierwsze miejsca w swoich kategoriach! To wielki sukces i dowód na to, że nasza tradycja i folklor potrafią oczarować międzynarodową publiczność.

Grupę Obrzędową im. Marii i Józefa Dziedziców tworzą dawni członkowie legendarnego Zespołu Regionalnego z Trzciany, założonego w 1969 roku przez Marię i Józefa Dziedziców – ludzi z wizją, dzięki którym dawne zwyczaje Trzciany i Gminy Świlcza gościły na największych scenach w kraju. Przez dwie dekady grupa prezentowała barwne widowiska obrzędowe, takie jak „Swaszczyny”, „Przędki” czy „Wesele Trzciańskie”, zdobywając laury m.in. w Kazimierzu nad Wisłą, Operze Leśnej w Puławach, Kaliszu i Warszawie.

W 1978 roku zespół otrzymał zaszczytne miano Reprezentacyjnego Zespołu Pieśni i Tańca Województwa Rzeszowskiego, a pięć lat później – w 1983 roku – został uhonorowany prestiżową Nagrodą im. Oskara Kolberga za całokształt pracy na rzecz kultury ludowej. Choć działalność zawieszono w 1988 roku, duch zespołu nie zgaśł. W 2003 roku został reaktywowany, a jego liderem i instruktorem został Andrzej Świsłara, artysta i pasjonat tradycji.

Powrót na scenę był spektakularny – z widowiskiem „Wesele Trzciańskie” wystawionym wspólnie z ZPiT Pułanie. Od tego czasu

grupa regularnie występuje na najważniejszych wydarzeniach, takich jak Wesele Podkarpackie w Rymańowie-Zdroju, Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego, Kolędnicze Przeglądy w Kolbuszowej, nagrania widowiska „Herody” dla TVP Rzeszów czy „Sobótki”. W 2010 roku do zespołu dołączyła grupa taneczna, również złożona z dawnych członków Regio-

dla dziedzictwa ludowego. Powstała przy Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Trzcianie jako efekt połączenia trzech grup muzycznych: Olszy, Młodej Olszy i Muzykantów. Jej fundamenty położyli Roman Olszowy i dyrektor GCKSiR Adam Majka, później kierownictwo objęła Kornelia Ignas, a od 2019 roku kapelą prowadzi Justyna Drozd-Ochał. Repertuar



nalnego Zespołu. Pod wspólną nazwą Grupa Obrzędowa im. Marii i Józefa Dziedziców artyści prezentowali się m.in. w Zakopanem, Sanoku, Dąbrowie Górniczej, Pruszcze Gdańskim, a także reprezentowali Podkarpacie poza granicami Polski. Sukces w Pradze to kolejny dowód na to, że tradycja przekazywana z pokolenia na pokolenie wciąż żyje i zachwyca.

Kapela Moja Scheda to muzyczna wizytówka Gminy Świlcza – zespół pełen pasji, energii i szacunku

zespołu obejmuje bogactwo melodii ludowych z regionu rzeszowskiego, ale także melodie góralskie, słowackie, czeskie i suity z różnych regionów Polski. Żywiłowe aranżacje sprawiają, że koncerty zespołu są prawdziwą podróżą po kulturze Karpat i Pogórza. Kapela intensywnie koncertuje – występowała m.in. podczas Europejskiego Kongresu Odnowy Wsi w Poznaniu, w Filharmonii Podkarpackiej, na festynach, jarmarkach i wydarzeniach patriotyczno-religijnych.

Towarzyszy też Grupie Obrzędowej im. Marii i Józefa Dziedziców oraz ZPiT Pułanie” w widowiskach taneczno-muzycznych.

Rok 2024 okazał się przełomowy – kapela wydała swoją pierwszą płytę „Bez granic”, a utwór „Oj zagreje mi muzyk” zdobył ponad 35 tysięcy wyświetleń na YouTube. Muzykę Mojej Schemy cechuje szczerłość, żywiołowość i radość grania. To muzyka, która łączy pokolenia, nie zna granic i zawsze trafia prosto do serca.

Podczas praskiego festiwalu spotkaliśmy artystów m.in. z Polski, Słowacji, Portugalii, Kazachstanu, Tajwanu, Bułgarii, Niemiec, Rumunii i Gruzji. Były to dni pełne wymiany doświadczeń, wspólnych rozmów i pozna-



wania bogactwa kultur całego świata.

Wróciliśmy do domu nie tylko z nagrodami, ale przede wszystkim z pięknymi wspomnieniami, nowymi przyjaźniami i ogromną dumą, że mogliśmy pokazać część naszej tradycji poza granicami kraju.

Fot. uczestnicy wyjazdu



Agnieszka Draus

Dożynki Gminy Świlcza w Mrowli – tradycja, wdzięczność i wspólnota

W sobotę, 17 sierpnia, mieszkańcy gminy Świlcza spotkali się w Mrowli, aby wspólnie celebrować jedno z najpiękniejszych świąt polskiej wsi – dożynki.

Tegoroczne obchody, zorganizowane przez Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcionce, były pełne radości, wdzięczności i poczucia wspólnoty.

Uroczystości rozpoczęła Msza święta odprawiona przez proboszcza parafii w Mrowli, ks. Ryszarda Tokarza. Po nabożeństwie barwny korowód wieńcowy, prowadzony przez kapelę Moja Schemda, przeszedł pod scenę, gdzie odbyła się główna część wydarzenia.

Tradycyjny bochen chleba wypieczony z tegorocznych zbóż starostowie dożynek – sołtys Mrowli Piotr Pokrywa oraz Magdalena Fłys – przekazali na ręce wójta gminy Świlcza, Dawida Homy. Był to gest symbolizujący wdzięczność za plony oraz wspólnotową solidarność mieszkańców.

Na dożynkach nie zabrakło przedstawicieli władz i instytucji. Obecni byli Dawid Homa – Wójt Gminy Świlcza z małżonką, Adam Dziedzic – Poseł na Sejm RP z małżonką, Teresa Kubas-Hul – Wojewoda Podkarpacki, Jerzy Bednarz – Wicestarosta rzeszowski, Seweryn Kornak – zastępca wójta wraz z małżonką, a także radni powiatowi: Tomasz Wojton, Iwona Janowska i Tadeusz Pachorek. W uroczystościach uczestniczyli również radni Gminy Świlcza z przewodniczącą rady Joanną Wdowik-Miką, sekretarz gminy Wojciech Słowik, przedstawiciele Nadleśnictwa w Głogowie Małopolskim, dyrektorzy szkół i przedszkoli, a także jednostek organi-



zacyjnych. Obecni byli także członkowie Kół Gospodyń Wiejskich, druhowie Ochotniczych Straży Pożarnych, działacze Ludowych Klubów Sportowych, prezesi stowarzyszeń, rolnicy i licznie zgromadzeni mieszkańcy gminy.

Jak co roku, centralnym punktem uroczystości było wręczenie wieńców dożynkowych przygotowanych przez Kola Gospodyń Wiejskich z każdego sołectwa gminy. Wieniec od sołectwa Mrowla trafił do Dawida Homy, wójta gminy, i jego małżonki Joanny, jako wyraz wdzięczności za wspieranie rolników i lokalnych inicjatyw. Sołectwo Świlcza obdarowało Dorotę Drozd, przewodniczącą KGW w Świlczy od 2004 roku, pracownicę GCKSiR i członkinię Grupy Obrzędowej im. Marii i Józefa Dziedziców. Wieniec od sołectwa Woliczka odebrał Tadeusz Pachorek, radny powiatu rzeszowskiego i wieloletni były już dyrektor Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Świlczy, a od sołectwa Rudna Wielka – Tomasz Wojton, przewodniczący Rady Powiatu Rzeszowskiego, wiceprezes firmy Kruszgeo, animator przedsięwzięć kulturalnych i działacz społeczny. Ewelina i Wojciech Wielgosowie, prowadzący gospodarstwo rolne, otrzymali wieniec od sołectwa Dąbrowa, natomiast Tadeusz Bednarz, społecznik, członek rady sołeckiej w Bratkowicach, od Towarzystwa Miłośników Ziemi Bratkowickiej, druha OSP w Bratkowicach oraz członek chóru męskiego Resonantae, został uhonorowany wieńcem od sołectwa Bratkowice. Sołectwo Trzciana Słotwinka wyróżniło Ewę i Tadeusza Misiaków – wieloletnich działaczy społecznych, z których Pani Ewa jest najdłużej działającą członkinią KGW Słotwinka. Swoje wieńce zaprezentowały także sołectwa Trzciana i Błędowa Zgłobieńska.

Program artystyczny dożynek dostarczył mieszkańcom wielu niezapomnianych wrażeń. Na scenie wystąpili artyści związani z regio-





nem i tradycją. Fundacja Iskry Tradycji oraz zespół Świleckie Panny, pod kierunkiem Lidii Białej, zaprezentowali tradycyjną muzykę rzeszowską. Szczególną rolę odegrała kapela Moja Scheda prowadzona przez Justynę Drozd-Ochał, która nie tylko zagrała koncert solowy, ale również towarzyszyła całej ceremonii, prowadząc korwód wieńcowy, oprawiając muzycznie przekazanie wieńców, a także wplatając w wydarzenie ludowe utwory. Publiczność zachwycił również Zespół Pieśni i Tańca Pułanie prowadzony przez Piotra Drozda, który przedstawił tańce rzeszowskie i lachowskie, a także Grupa Obrzędowa im. Marii i Józefa Dziedziców pod kierunkiem Andrzeja Świstary, która zaprezentowała tańce dawnej Warszawy.

Obok części oficjalnej na uczestników czekały liczne atrakcje, w tym udział Konnej Straży Ochrony Przyrody i Tradycji im. 20 Pułku Ułanów, wystawa sprzętu rolniczego przygotowana przez Weronikę Słowińską, Janusza Grzesika, Dominika Rzeszutka, Piotra Rzeszutka oraz Marcina Początku, pokazy ratownictwa medycznego i nauka pierwszej pomocy zorganizowane przez OSP Świlcza, a także animacje i dmuchane place zabaw dla najmłodszych.

Szczególne podziękowania kierujemy radzie sołeckiej Mrowli, Kołu Gospodyń Wiejskich z Mrowli za przygotowanie poczęstunku i dekoracji oraz strażakom z OSP Mrowla za nieocenione wsparcie techniczne.

Dożynki w Mrowli były nie tylko okazją do podziękowania Bogu za tegoroczne plony, ale także ważnym wydarzeniem społecznym, które zjednoczyło mieszkańców gminy. To piękne święto pokazało, jak ważne jest pielęgnowanie tradycji, budowanie więzi międzyludzkich i szacunek dla ciężkiej pracy rolników.

Fot. Anna Styka

Centrum Inicjatyw Rodzinnych

Centrum Inicjatyw Rodzinnych przy Gminie Świlcza powołane zostało Uchwałą Rady Gminy 31 grudnia 2020 r. CIR tworzą osoby z róż-

niorów – oferując szeroki wachlarz bezpłatnych usług, warsztatów, porad i inicjatyw integracyjnych. Jego misją jest nie tylko reagowa-

wszystkich rodzin – niezależnie od ich struktury, statusu społecznego, sytuacji materialnej czy życiowej. Swoją pomoc szczególnie kieruje do:



- rodzin wielodzietnych,
- samotnych rodziców,
- rodzin znajdujących się w kryzysie,
- rodzin z dziećmi z niepełnościami,
- seniorów i opiekunów osób starszych.

W ramach swojej działalności CIR umożliwia rodzinom dostęp do specjalistycznej pomocy, w tym psychologów, pedagogów, doradców czy prawników, pomagając zarówno w sytuacjach kryzysowych, jak i w codziennych trudnościach. To ważne zwłaszcza dla osób, które nie mają możliwości skorzystania z takich usług komer-

nych jednostek gminnych na co dzień zaangażowane w pracę na rzecz lokalnej społeczności.

Centrum Inicjatyw Rodzinnych to instytucja o charakterze społecznym, której celem jest kompleksowe wspieranie rodzin w codziennym funkcjonowaniu, rozwijaniu kompetencji wychowawczych oraz budowaniu silnych więzi międzyludzkich. Działa jako organizacja przyjazna dla wszystkich członków rodziny – od najmłodszych po se-

nie na konkretne problemy rodzin, ale przede wszystkim tworzenie przestrzeni sprzyjającej rozwojowi, współpracy i wzmacnianiu lokalnej wspólnoty.

CIR jest otwarte dla





cyjnie. Rodzice mogą liczyć na wsparcie w zakresie wychowania dzieci, radzenia sobie z trudnymi emocjami, a także organizacji życia rodzinnego.

Centrum kładzie duży nacisk na edukację i rozwój, organizując szkolenia, kursy oraz zajęcia tematyczne dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Wiele z tych działań ma charakter profilaktyczny i rozwijający – uczą one, jak budować pozytywne postawy w rodzinie. Z kolei dla dzieci i młodzieży często przygotowywane są zajęcia kreatywne, ruchowe, kulinarne czy edukacyjne, wspierające ich rozwój i zainteresowania.

Nieodłącznym elementem pracy centrum jest także integracja środowiska lokalnego. Poprzez organizowanie pikników, festynów rodzinnych, świątecznych spotkań, warsztatów rękodzieła czy projektów międzypokoleniowych,

CIR buduje więzi społeczne, przeciwdziała wykluczeniu i tworzy przestrzeń, w której każda rodzina może się zaangażować, spędzić wspólnie czas i poczuć się częścią wspólnoty. Działalność ta często obejmuje również kampanie społeczne promujące wartości prorodzinne oraz działania na rzecz równouprawnienia, ochrony zdrowia czy aktywizacji rodzin.

Centrum Inicjatyw Rodzinnych pełni również funkcję informacyjną – pomaga rodzinom odnaleźć się w systemie wsparcia społecznego, tłumaczy, z jakich świadczeń mogą skorzystać, jak wypełnić niezbędne dokumenty i gdzie szukać pomocy w bardziej skomplikowanych przypadkach. W ten sposób staje się nie tylko punktem wsparcia, ale też przewodnikiem po instytucjach i możliwościach, jakie oferuje państwo czy samorząd.

Dzięki swojej elastyczności i otwartości na lokalne potrzeby CIR często współpracuje z innymi instytucjami i organizacjami pozarządowymi. Pozwala to nie tylko na lepsze wykorzystanie zasobów, ale również na tworzenie spójnych programów i inicjatyw, które realnie wpływają na poprawę jakości życia rodzin. Działalność takiego centrum ma zatem wymiar nie tylko pomocowy, ale i długofalowy – kształtuje postawy, promuje aktywność obywatelską i wzmacnia fundamenty życia społecznego.

Jeśli interesują Cię konkretne projekty lub potrzebujesz wsparcia, chętnie pomożemy.



Wakacyjne zajęcia w Gminnej Bibliotece Publicznej w Świlczy z siedzibą w Trzcianie

Od wielu lat wszystkie biblioteki wchodzące w skład Gminnej Biblioteki Publicznej w Świlczy z siedzibą w Trzcianie organizują zajęcia wakacyjne w swoich siedzibach. Celem tych zajęć jest zapewnienie dzieciom i młodzieży atrakcyjnej formy spędzania wolnego czasu w okresie letnim, rozwijanie zainteresowań czytelniczych, kreatywności oraz integracja uczestników poprzez wspólne działania.

Gminna Biblioteka Publiczna w Trzcianie

Tematykę wakacyjną biblioteka rozpoczęła realizować pod koniec czerwca na spotkaniu z uczniami klasy 1b, wraz z wychowawczynią – Ewelina Przywarą. Warsztaty okazały się bardzo barwne i pełne radości dzieci. Tematem przewodnim zajęć były letnie widoki nad wodą a głównym bohaterem – żaglówka na tle zachodzącego słońca. Dzieci wykonały swoje prace wykorzystując technikę pouring, czyli malowanie bez użycia pędzla, rozlewając farby po płótnie.



Wakacje przywitały również dzieci z dodatkowych zajęć bibliotecznych przy Zespole Szkół w Trzcianie. Lato powitały dobrą zabawą i sesją fotograficzną na ścianie stworzonej przez dzieci oraz opiekunów – panie Basię, Karolinę i Kasię. Cały dzień obfitował w gry, zabawy i konkursy ze słodkimi nagrodami, dzień pełen radości i śmiechu.

W lipcu przez jeden tydzień warsztatów w bibliotece powstały aż trzy różne dzieła, każde w innej technice. Dzieci, korzystając z miękkiej, barwnej wełny, stworzyły malownicze kompozycje pełne delikatnych przejść kolorystycznych. Kolejna część warsztatów wprowadziła dzieci w świat plecionek. Technika makramy, znana od wieków, pozwala na tworzenie ozdób

z supełków. W naszym przypadku powstały kolorowe zakładki do książek. Uczestnicy warsztatów wykonali również ikony z wizerunkiem anioła. Była to praca z papierem ryżowym, farbami i złoceniami. Efekt wszystkich prac był zachwycający. Spotkania lipcowe zostały zakończone wspólnym robieniem i kosztowaniem własnoręcznie zrobionych kanapeczek.



Kolejna grupa małych artystów została zaproszona w sierpniu. Powróciła wełna, ale w innym wydaniu. Dzieci stworzyły kwiaty z wełny czesankowej metodą filcowania na mokro. Ta technika bardzo się spodobała najmłodszym twórcom. Praca z mydlinami i wełną sprawiała dzieciom dużo radości. Kolejną część warsztatów poświęcono scrapbookingowi, czyli technice ozdabiania za pomocą papierów, wstążek, naklejek i innych dodatków. Uczestnicy stworzyli kolorowe ramki na zdjęcia według własnego pomysłu – były kwiaty, motyle i kolorowe papeterie. Każda ramka była wyjątkowa, tak jak wspomnienia, które miały w niej znaleźć swoje miejsce. W naszej propozycji dla najmłodszych znalazła się też sztuka w przezroczystej formie, czyli malowanie na szkle. Na wykonanych pracach przewijały się motywy wakacyjne, które przeniesione na szkło stały się prawdziwymi dziełami sztuki dziecięcej. Sierpniowe spotkania również miały smaczny finał. Kolorowe kanapki skomponowane przez dzieci

to była uczta dla brzucha i oka. Rodzice i dziadkowie dbali, aby dzieciom umilić pobyt w bibliotece różnymi wypiekami. Dziękujemy za pyszne ciasta. Dzięki słodkościom mieliśmy nie tylko kreatywną, ale też naprawdę *apetyczną* atmosferę. Dwa tygodnie spędzone z dziećmi w twórczej atmosferze były bardzo inspirujące dla wszystkich uczestników. Był to również czas integracji, nauki współpracy i rozwijania wyobraźni. Cały program wakacyjnych warsztatów został przygotowany z zaangażowaniem i sercem przez panie – Dorotę, Kasię i Karolinę, które zadbały o każdy szczegół – od pomysłów, przez materiały i indywidualną pomoc na zajęciach. Wakacyjne spotkania cieszyły się dużym zainteresowaniem. Miło było obserwować w naszych najmłodszych uczestnikach ogrom chęci do pracy i pełnego zaangażowania w zaproponowanych formach prac. Nie możemy doczekać się kolejnych spotkań, na które już dzisiaj serdecznie zapraszamy.

Katarzyna Ferfecka; Karolina Książek

Filia Biblioteczna w Bratkowicach

Tegoroczne wakacje w bibliotece upłynęły pod znakiem twórczych spotkań i dobrej zabawy. 4 i 5 lipca odbyły się warsztaty rękodzieła, podczas których młode czytelniczki mogły spróbować swoich sił w pracy z pawertexem. Tematem przewodnim była postać Afrykanki – powstałe figurki zachwyciły nie tylko uczestniczki, ale i wszystkich oglądających. Zajęcia uczyły nie tylko nowych technik, lecz także cierpliwości i wyrażania siebie poprzez sztukę.



Na zakończenie wakacji, w dniach 26 i 27 sierpnia, zorganizowaliśmy warsztaty „Wiszące Ogrody Wyobraźni”. Dzieci i młodzież tworzyły wtedy barwne kompozycje kwiatowe oraz ozdoby z makramy. W ruch poszła wyobraźnia, a efekty prac udowodniły, że kreatywność nie zna granic.

Biblioteka to dziś nie tylko miejsce spotkania z książką, lecz także przestrzeń do rozwijania talen-



tów i pasji. Organizując warsztaty artystyczne, staje się centrum twórczej aktywności, integruje mieszkańców i daje im szansę na odkrywanie nowych umiejętności. Takie inicjatywy pokazują, że nowoczesna biblioteka to żywe, otwarte i kreatywne serce lokalnej społeczności. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za wspólnie spędzony czas i zapraszamy na kolejne spotkania w bibliotece!

Sabina Wójcik, Maria Domel

Filia Biblioteczna w Dąbrowie

Biblioteka Publiczna w Dąbrowie proponowała dla swoich użytkowników warsztaty kreatywne w dwóch grupach wiekowych. Pierwsza grupa uczestniczek w wieku od 11 do 15 lat miała warsztaty od 12 do 14 sierpnia, podczas których zostały stworzone cudowne obrazy na płótnie z wykorzystaniem farb akrylowych oraz złożonych piór, szklane koty oraz wakacyjne obrazy na drewnie z wykorzystaniem piasku, muszelek oraz akwareli. Prace wyszły przepiękne, a Uczestniczki były zachwycone i bardzo zaangażowane w tworzenie swoich dzieł.



W kolejnym tygodniu młodszy uczestnicy w wieku od 7 do 10 lat wykonali obrazy z wykorzystaniem pod obrazu, tekstury, farb akrylowych oraz suszonych traw i ziół. Kolejnego dnia powstały wakacyjne słoiki oplecione jutowym sznurkiem z wykorzystaniem piasku, kamyków oraz muszelek. Ponadto dzieci zrobiły obrazki z letnim krajobrazem, do których potrzebowały włóczkę, farby, filc i groch. Wszystkie prace wymagały precyzji i dużej cierpliwości, której nie zabrakło nikomu. Na zakończenie warsztatów było malowanie twarzy, syntetyczne plecione warkoczyki oraz przepyszne gofry z bitą śmietaną i słodkim dżemem. Nie zabrakło też ciast upieczonych przez przesympatycznych rodziców uczestników wakacyjnych zajęć w bibliotece.



Warsztaty poprowadziła Pani Kasia, która ma głowę pełną pomysłów i wprawną rękę do prac plastycznych z niewielką moją pomocą. W zajęciach wzięło udział łącznie 28 uczestników. Frekwencja na poszczególnych zajęciach wahała się od 8 do 16 osób. Cieszyły się one dużym zainteresowaniem zarówno wśród dzieci, jak i ich rodziców. Warsztaty spotkały się z pozytywnym odbiorem uczestników oraz ich rodziców. Dzieci chętnie brały udział w proponowanych aktywnościach, rozwijały swoje umiejętności manualne oraz społeczne. Dziękujemy za udział w wakacyjnych spotkaniach i zapraszamy na kolejne wydarzenia w bibliotece.

Dorota Madej

Filia Biblioteczna w Mrowli

Tegoroczne warsztaty wakacyjne w Bibliotece Publicznej w Mrowli odbywały się w dniach od 18 do 22 sierpnia. W zajęciach brało udział 24 dzieci w wieku 9-15 lat.

Warsztaty rozpoczynały się o godzinie 10.00. Każdego dnia na uczestników czekały inne wyzwania plastyczno-manualne. Pierwszego dnia zadaniem dzieci było stworzenie pracy 3D. Uczestnicy mieli możliwość wyboru, jakie zwierzę (sowa, papuga, tukan, pająk na



pajęczynie) zostanie przez nich wykonane. Następne dni warsztatów skupione były wokół nabywania umiejętności tworzenia biżuterii. Uczestnicy poznawali tajniki zaplatania bransoletek z muliny. Dzieci uczyły się podstawowych splotów, co okazało się niemałym wyzwaniem. Ponadto, dla obecnych na warsztatach dzieci były przygotowane różne, kolorowe koraliki, które też posłużyły do zrobienia pięknych ozdób. Podczas czwartego dnia dzieci tworzyły lampion, a następnie dodawały detale. Metody użyte podczas tej pracy artystycznej były dowolne. Dzieci miały do dyspozycji ozdobne sznurki, koraliki, kolorowe kamyki, kleje na gorąco, cekiny. Ostatni dzień poświęcony został na wspólną zabawę z grami planszowymi i tworzeniem ozdobnych ramek na zdjęcia.



Uczestnicy wykazali się dużą kreatywnością oraz cierpliwością. Prace charakteryzowały się estetycznym wykonaniem. Prowadząca zachęcała dzieci do używania nowych technik oraz kolorów. Różnorodność technik plastycznych pozwoliła każdemu pokazać swoją kreatywność. Spotkania pokazały, że działania twór-

cze to idealny sposób spędzania wolnego czasu, integrację i rozwijanie talentów.

Jolanta Styka

Filia Biblioteczna w Rudnej Wielkiej

Wakacje to czas odpoczynku, zabawy, ale także doskonała okazja do rozwijania swoich pasji i zainteresowań. Biblioteka zaproponowała swoim użytkownikom trzydniowe warsztaty plastyczne. Podczas dwóch dni uczestnicy samodzielnie wykonali kota z gipsu oraz las w szkłe.



Podczas zajęć nie zabrakło dobrej zabawy i wyśmienitego humoru. Trzeciego dnia powstały piękne sówki z filcu, obrazy techniką złocenia, nie zabrakło też koralików Hama.

Joanna Gwizdak

Filia Biblioteczna w Woliczce

Wakacje to wyjątkowy czas także w Bibliotece Publicznej w Woliczce. W letnich miesiącach czytelnicy



odwiedziło mnóstwo gości – zarówno młodszych jak i starszych. W pierwszym tygodniu lipca gościliśmy podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy w Woliczce, którzy przyjemnie spędzili czas w murach naszej biblioteki przeglądając literaturę, korzystając z kom-

puterów oraz rysując, a to wszystko w towarzystwie głośnego czytania przygód „Mikołajka” René Gosciniego. Okres wakacyjny był nie tylko czasem relaksu przy dobrej książce w bibliotecznej czytelnicy. Bardzo dużym zainteresowaniem cieszyły się stano-



wiska komputerowa oraz konsola do gier, które sprzyjały wspólnym dyskusjom i zabawie. Niezmiernie cieszy fakt, że biblioteka staje się miejscem, które także latem tętni życiem i przyciąga zarówno stałych, jak i nowych użytkowników.

Karolina Książek

Podsumowanie

Wakacyjne zajęcia w Gminnej Bibliotece Publicznej w Świlczy z siedzibą w Trzcinie zakończyły się sukcesem. Dzięki zaangażowaniu pracowników bibliotek oraz aktywności uczestników udało się stworzyć atrakcyjną ofertę wakacyjnych kreatywnych zajęć, która wzbogaciła wolny letni czas dzieci i przyczyniła się do promocji czytelnictwa oraz integracji lokalnej społeczności.

Dziękujemy za wspólnie spędzony czas, za wszystkie słowa wsparcia i uznania oraz zapraszamy na kolejne wydarzenia w bibliotekach.

Światowy Dzień Praw Osób Starszych

Światowy Dzień Praw Osób Starszych obchodzony corocznie 15 czerwca to ważna okazja, by zwrócić uwagę społeczeństwa na prawa, potrzeby i godność osób w podeszłym wieku. Jednym z najważniejszych problemów, z jaki-

- Zwiększenia świadomości społecznej
- Budowania systemów wsparcia i zaufania
- Zapewnienia skutecznej ochrony prawnej
- Szkolenia pracowników służby

czeństwo i życie bez przemocy. Światowy Dzień Praw Osób Starszych przypomina nam o odpowiedzialności, jaką wszyscy ponosimy za ochronę najbardziej narażonych członków naszego społeczeństwa.

Przemoc domowa to działania skierowane przeciwko osobom bliskim, które naruszają prawa i dobra osobiste, powodują zarówno cierpienie fizyczne, jak i psychiczne oraz mają na celu utrzymanie nad nimi kontroli. Przemoc domowa jest w polskim systemie prawnym przestępstwem ściganym z urzędu, ponadto powinnością każdego człowieka jest reagowanie na krzywdę osoby doświadczającej przemocy. Taki społeczny obowiązek nakłada art. 304 § 1 KPK” *Każdy dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa*



mi mierzą się seniorzy na całym świecie, jest przemoc – zarówno fizyczna, psychiczna, jak i ekonomiczna.

Przemoc wobec seniorów może przybierać różne formy: od zaniebywania i izolacji, przez nadużycia finansowe (np. przymusowe przejmowanie emerytur), aż po fizyczne i psychiczne znęcanie się. Co istotne, sprawcami przemocy często są osoby z najbliższego otoczenia – członkowie rodziny, opiekunowie.

Wielu starszych ludzi nie zgłasza aktów przemocy z obawy przed odrzuceniem, wstydem lub przed utratą opieki. Często są też zależni od swoich oprawców – zarówno emocjonalnie, jak i finansowo.



Jak możemy pomóc?

Walka z przemocą wobec osób starszych wymaga wspólnego działania:

zdrowia, opieki społecznej, policji w zakresie rozpoznawania oznak przemocy wobec seniorów.

Pamiętajmy – każda osoba starsza zasługuje na szacunek, bezpie-

ściganego z urzędu ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym Prokuratora lub Policję”.

Na terenie gminy Świlcza zadania z zakresu przeciwdziałania



Domu Samopomocy w Wołyczce odbyły się zajęcia dotyczące przemocy wobec osób starszych. Podczas spotkania wyświetlona została prezentacja tematyczna i krótkie filmy na temat przemocy wobec osób starszych. Następnie podjęta została dyskusja na temat zjawiska przemocy domowej, a uczestnikom spotkania wręczone zostały ulotki informacyjne o tej tematyce. Seniorzy uzyskali szczegółowe informacje dotyczące placówek oraz ośrodków udzielających pomocy i wsparcia osobom dotkniętym przemocą domową.

przemocy domowej realizuje Zespół Interdyscyplinarny powołany przez Wójta Gminy Świlcza, w skład którego wchodzi przedstawiciele placówek oświatowych z terenu gminy Świlcza, członek GKRPA, policjant, kurator, przedstawiciele GOPS w Świlczy. Zespół Interdyscyplinarny realizuje działania określone w Gminnym Programie Przeciwdziałania Przemocy Domowej oraz Ochrony Ofiar Przemocy Domowej Gminy Świlcza poprzez: diagnozowanie zjawiska przemocy, udzielanie pomocy ofiarom, oddziaływanie na sprawców, podniesienie świadomości społecznej na temat zjawiska przemocy domowej, zmniejszenie negatywnych skutków przemocy u osób, które jej doznają oraz usprawnienie przepływu informacji pomiędzy instytucjami i organizacjami zajmującymi się problemami przemocy domowej. W każdym przypadku podejrzenia o występowaniu przemocy domowej wypełniany jest formularz „NK-A” i zostaje wszczęta procedura „NK”. W ramach każdej prowadzonej procedury członkowie grup diagnostyczno-pomocowych prowadzą działania wobec osób doświadczających przemocy oraz stosujących przemoc w postaci cyklicznych wizyt pracownika socjalnego i dzielnicowego, pracy socjalnej, motywowa-

wania do korzystania z pomocy psychologicznej i prawnej. Osoby podejrzane o stosowanie przemocy domowej motywuje się do udziału w programie oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych, a osoby nadużywające alkoholu kieruje się na objęcie leczeniem do GKRPA w Świlczy.



Przemoc nie jest nowym problemem społecznym, ale jej eskalacja roztacza coraz szersze kręgi, przyjmując nowe formy i powodując coraz poważniejsze skutki.

W dniach 12.06.2025 r. i 16.06.2025 r., w ramach działań profilaktyczno-edukacyjnych, w Dziennym Domu Pomocy w Bratkowicach, Klubie Seniora w Trzcionce i Środowiskowym

Do kogo zwrócić się o pomoc?

Przemoc domowa może występować w różnej postaci, jest to zarówno przemoc fizyczna, psychiczna, ekonomiczna, seksualna i zaniechanie. Chcąc pomóc sobie lub innym, należy się zwrócić do służb lub organizacji, które oferują pomoc osobom dotkniętym przemocą domową. Są to:

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Świlczy, tel. 17 86 70 120, 17 86 70 122

Posterunek Policji w Świlczy z siedzibą w Trzcionce, tel. 478 213 960

Psychoterapeuta Punkt-Konsultacyjno-Informacyjny w Świlczy, tel. 17 86 70 120, 17 86 70 122

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Świlczy, tel. 17 86 70 100

Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Górnym, tel. 518 736 839, tel. interwencyjny 885 696 640

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Rzeszowie, tel. 17 859 48 23, 519 585 388

Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”, tel. 22 668 70 00.



Dziecko krzywdzone

„...dziecko dla pełnego i harmonijnego rozwoju swojej osobowości powinno wychowywać się w środowisku rodzinnym, w atmosferze szczerego, miłości i zrozumienia...”

(z Preambuły Konwencji Praw Dziecka)

W październiku 2023 roku ukazał się **Raport o krzywdzeniu dzieci w Polsce** – Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę opublikowała najnowsze dane.

79% dzieci i nastolatków przynajmniej raz w swoim życiu doświadczyło przemocy. Krzywdzenia doświadczają najczęściej ze strony swoich rówieśników (66%) i bliskiej osoby dorosłej (32%). 26% młodych respondentów doświadczyło wykorzystywania seksualnego bez kontaktu fizycznego – to trzecia najczęściej wskazywana przez dzieci kategoria przemocy.

Dwoje na troje dzieci w Polsce doświadczyło przemocy rówieśniczej. Jest to najczęściej wskazywana przez respondentów kategoria przemocy, a jej skala zwiększa się na przestrzeni ostatnich lat. Odsetek osób, które doświadczyły ze strony rówieśników przemocy fizycznej, wzrósł z 41% w 2013 r. do 48% w 2023 r. Długotrwałego znęcania się w 2013 r. doświadczyło 11% respondentów, w 2023 – już 18%. Przemoc psychiczna w ciągu ostatniej dekady także wyraźnie przybiera na sile – z 28% do 43%.

Sprawcami przemocy rówieśniczej w zdecydowanej większości są koledzy, koleżanki i inne dzieci spoza rodziny. To oni najczęściej są odpowiedzialni za psychiczną i fizyczną przemoc rówieśniczą (odpowiednio 87% i 54%) oraz znęcanie się (76%).

Jedno na troje dzieci doświadczyło przemocy fizycznej lub (i) psychicznej ze strony bliskich dorosłych. Skala tej pierwszej formy przemocy na przestrzeni lat spada.

Przemocy ze strony bliskich dorosłych dzieci i nastolatki najczęściej doświadczają od rodziców. Ojcowie nieco częściej dopuszczają się przemocy fizycznej (35%, wobec 31% matek stosujących tę formę krzywdzenia), matki – psychicznej (43%, wobec 39% ojców). Generalnie jednak, jak wynika z badania, i ojcowie, i matki krzywdzą dzieci w zbliżonym stopniu.



Przemoc wobec dziecka (ustawa o przeciwdziałaniu przemocy domowej) – jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie, wykorzystujące przewagę fizyczną, psychiczną lub ekonomiczną, naruszające prawa lub dobra osobiste dziecka, w szczególności narażające je na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające jego godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na jego zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy.

Przemoc fizyczna jest to przemoc, w wyniku której dziecko doznaje faktycznej fizycznej krzywdy lub jest nią potencjalnie zagrożone. Krzywda ta następuje w wyni-

ku działania bądź zaniechania działania ze strony rodzica lub innej osoby odpowiedzialnej za dziecko. Może być czynnością powtarzalną lub jednorazową.

Najczęściej jest to bicie, szarpnięcie, popychanie, rzucanie przedmiotami, kopanie dziecka, potrząsanie nim lub rzucanie, drapanie, szczypanie, gryzienie, ciągnięcie za włosy/uszy, zmuszanie do przebywania w niewygodnej pozycji, przypalanie, poparzenie lub zmuszanie do zjedzenia/połknięcia czegoś.

Uwaga! Klapsy to też przemoc! Zakaz stosowania kar cielesnych w Polsce obowiązuje od 1 sierpnia 2010 r.

Przemoc emocjonalna to przewlekła, niefizyczna, szkodliwa interakcja pomiędzy dzieckiem a opiekunem, obejmująca zarówno działania, jak i zaniechania. Zaliczamy do niej m.in.: niedostępność emocjonalną, ignorowanie potrzeb emocjonalnych dziecka, relację z dzieckiem opartą na wrogości, obwinianie, oczernianie, odrzucanie, upokarzanie, straszenie, przypisywanie negatywnych cech dziecku, nieodpowiednie rozwojowo lub niekonsekwentne interakcje z dzieckiem, niedostrzeganie lub nieuznanie indywidualności dziecka i granic psychicznych pomiędzy rodzicem/opiekunem a dzieckiem.

Przemocą jest także nieodpowiednia socjalizacja, demoralizacja, a także sytuacja, gdy dziecko jest świadkiem przemocy.

Przemoc seksualna (wykorzystanie seksualne dziecka) – Każda czynność seksualna podejmowana z dzieckiem poniżej 15 roku życia.

Przemocą jest włączanie dziecka w aktywność seksualną, której nie jest ono w stanie w pełni zrozumieć i udzielić na nią świadomej zgody, i/lub na którą nie jest dojrzałe rozwojowo i nie może zgodzić się w ważny prawnie sposób, i/lub która jest niezgodna z normami prawnymi lub obyczajowymi danego społeczeństwa. Przemocą jest aktywność seksualna między dzieckiem a dorosłym lub dzieckiem

a innym dzieckiem, jeśli te osoby ze względu na wiek bądź stopień rozwoju pozostają w relacji opieki, zależności, władzy. Jest nią także kontakt fizyczny (dotykanie intymnych części ciała, penetracja). Sytuacja bez kontaktu fizycznego to również forma przemocy seksualnej – ekshibicjonizm, wszelkie formy werbalnego molestowania i skłaniania do kontaktu z treściami pornograficznymi, grooming (uwodzenie w Internecie w celu nawiązania kontaktu). Komercyjne kontakty seksualne z dzieckiem (wyzyskiwanie seksualne dziecka), gdy w zamian za udział w czynnościach seksualnych dziecko otrzymuje korzyść lub obietnicę korzyści.

Więcej niż co czwarta badana osoba (26%) została w swoim życiu wykorzystana seksualnie bez kontaktu fizycznego. Oznacza to, że zetknęła się z ekshibicjonizmem, słowną przemocą seksualną, była uwodzona w Internecie lub doświadczyła niechcianego sekstingu (udostępnienie innym zdjęć lub filmu przedstawiającego kogoś nago lub prawie nago bez jego zgody).

Zaniedbanie jest formą przemocy, która objawia się poprzez niezaspokajanie podstawowych potrzeb dziecka i/lub nierespektowanie jego podstawowych praw przez rodziców, opiekunów, lub inne osoby zobowiązane do opieki, wychowania i ochrony dziecka.

Obejmuje zarówno pojedyncze sytuacje, jak i schemat funkcjonowania, w którym rodzic/opiekun nie zapewnia odpowiednich warunków rozwoju i dobrostanu dziecka.

Może to dotyczyć takich obszarów, jak: zdrowie, edukacja, rozwój emocjonalny, odżywianie, schronienie i bezpieczne warunki życia.

Przemoc jest w polskim prawie uznawana za przestępstwo i może prowadzić do poważnych konsekwencji prawnych. Kary za przestępstwa z użyciem przemocy są surowo karane, a w przypadku przestępstw takich jak gwałt lub zabójstwo, kary mogą wynosić nawet dożywocie.



Program Wsparcia Rodzin Wielodzietnych „Rodzina 3+”

20 maja 2025 r. Wójt Gminy Świlcza i Burmistrz Głogowa Małopolskiego zawarli porozumienie w sprawie powierzenia przez Gminę Świlcza Gminie Głogów Małopolski zadań w zakresie realizacji Programu Wsparcia Rodzin Wielodzietnych „Rodzina 3+” na terenie Gminy Świlcza.

Zgodnie z zawartym porozumieniem strony zadeklarowały współpracę w zakresie realizacji Programu Wsparcia Rodzin Wielodzietnych „Rodzina 3+” na terenie Gminy Świlcza.

Program skierowany jest do rodzin, które posiadają troje i więcej dzieci w wieku do 18 roku życia lub 25 roku życia w przypadku, gdy dziecko uczy się lub studiuje. Rodziny zakwalifikowane do programu otrzymują Kartę „Rodziny 3+” uprawniającą do zniżek jakie ofe-

rują instytucje gminne tj. domy kultury, biblioteki czy ośrodki sportowe, jak i komercyjni partnerzy programu tj. lokale gastronomiczne, punkty usługowe czy sklepy. Posiadacze kart mogą z nich korzystać na terenie wszystkich pięciu gmin biorących udział w programie: Świlcza, Boguchwała, Trzebownisko, Błażowa oraz Głogów Małopolski, bez względu na miejsce zamieszkania oraz we wszystkich innych lokalach, które przystąpiły do programu bez względu na ich lokalizację. Karta jest ważna tylko z dowodem osobistym lub innym dokumentem potwierdzającym tożsamość uprawnionego. Dla osób nieletnich dokumentem takim jest ważna legitymacja szkolna. Podmioty, które oferują zniżki dla posiadaczy kart, są specjalnie oznaczone.

Warunkiem uczestnictwa w Programie jest złożenie wniosku o wydanie Karty Dużej Rodziny. Druki wniosków są dostępne w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Świlczy. Wraz z wnioskiem należy przedstawić do wglądu następujące dokumenty: w przypadku rodziców lub opiekunów – dowód tożsamości ze zdjęciem; w przypadku dzieci w wieku szkolnym – aktualną legitymację szkolną; w przypadku dzieci do 6 lat – akt urodzenia; w przypadku studentów do 25 roku życia – legitymację studencką; w przypadku osób powyżej 18 roku życia do wniosku należy dołączyć zaświadczenie o kontynuowaniu nauki; w przypadku osób niepełnosprawnych w wieku od 18 do 25 lat należy przedstawić aktualne orzeczenie o niepełnosprawności; w przypadku rodzin zastępczych należy przedstawić do wglądu postanowienie sądu o ustanowienie rodziny zastępczej. Karta jest wydawana bezpłatnie, ważna do 31.12.2025 r. Wnioski można składać w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Świlczy w godzinach pracy tutaj. Ośrodka tj. poniedziałek – od 7:30 – do 17.30 oraz wtorek – piątek – od 7:30 – do 15:00.

Dorota Madej

Narodowe Czytanie 2025 w Gminnej Bibliotece Publicznej w Świlczy z siedzibą w Trzcianie

6 września 2025 roku w całej Polsce odbyła się kolejna edycja akcji Narodowe Czytanie, której tegorocznym bohaterem była twórczość Jana Kochanowskiego – jednego z najwybitniejszych poetów polskiego renesansu. Do ogólnopolskiego wydarzenia, organizowanego pod honorowym patronatem Pary Prezydenckiej, dołączyła również Gminna Biblioteka Publiczna w Świlczy z siedzibą w Trzcianie.

Narodowe Czytanie organizowane jest od 2012 roku i to wyjątkowa akcja społeczna, której głównym celem jest popularyzacja wybitnych dzieł literatury polskiej oraz promocja czytelnictwa.

Uroczystość w głównej siedzibie Gminnej Biblioteki Publicznej otworzyła Dyrektor GBP – Dorota Madej, a spotkanie poprowadziła Karolina Książek. Szczególną rangę wydarzeniu nadała obecność Posła na Sejm RP – Adama Dzierżycza oraz Władz Samorządowych: Wójta Gminy Świlcza – Dawida Homy, Przewodniczącej Rady Gminy – Joanny Wdowik-Mika oraz Radnej Rady Powiatu Rzeszowskiego – Iwony Janowskiej.

W wydarzeniu uczestniczyli także: Dyrektor Zespołu Szkół w Trzcianie Anna Woźny, Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Małgorzata Magda, Komendant Straży Gminnej Robert Veith, Doktor Nauk Humanistycznych Ewelina Radion, bibliotekarze z terenu gminy, przedstawiciele Gminnego Klubu Seniora ze Trzciany, przedstawiciele Zespołu Szkół Techniczno-Weterynaryjnego ze Trzciany, przedstawiciele Środowiskowego Domu Samopomocy z Woliczki oraz czytelnicy i sympatycy biblioteki.



Lektorzy czytający podczas Narodowego Czytania w GBP w Trzcianie



Prelekcja Dyrektor Zespołu Szkół w Trzcianie – Anny Woźny



Pracownicy GBP w Świlczy z/s w Trzcinie wraz z władzami samorządowymi

Przedstawiciele władzy samorządowej, Poseł na Sejm RP, Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej odczytali wybrane Pieśni Jana Kochanowskiego, podkreślając znaczenie wspólnego czytania w budowaniu tożsamości i integracji lokalnej społeczności. W gronie lektorów czytających fraszki i treny Jana Kochanowskiego znaleźli się: Magdalena Gajerska-Kozak, nauczycielka ZSZTW w Trzcinie wraz z uczennicą Eliza

Paul, przedstawicielki GKS w Trzcinie: Panie Barbara Wróbel, Kazimiera Kornak i Maria Salach, przedstawicielka Środowiskowego Domu Samopomocy z Woliczki: Michalina Musiał oraz młoda czytelniczka biblioteki – Olga Kawalec. Nie mogło zabraknąć także bibliotekarzy, którzy aktywnie włączyli się zarówno w czytanie utworów, jak i w organizację całego wydarzenia. Pieśni Jana Kochanowskiego zaprezentowały Panie: Do-

rota Jędral, Jolanta Styka i Anna Kielar.

Życie i twórczość poety przybliżyła uczestnikom Wicedyrektor Zespołu Szkół w Trzcinie – Anna Woźny.

Spotkanie zakończył występ Jakuba Pięty, który zaśpiewał Pieśni Jana Kochanowskiego, nadając uroczystości wyjątkowy, artystyczny charakter.

Na szczególne podkreślenie zasługuje za-

angażowanie pracowników Gminnej Biblioteki Publicznej, dzięki którym wydarzenie miało nie tylko piękną oprawę, ale i sprawną organizację. To właśnie ich praca i pasja sprawiły, że spotkanie przebiegło w podniosłej atmosferze i na długo pozostanie w pamięci uczestników.

Serdecznie dziękujemy wszystkim gościom oraz osobom, które przyczyniły się do przygotowania tej wyjątkowej uroczystości.

Rada Rodziny przy gminie Świlcza

Zarządzeniem Wójta Gminy Świlcza z dnia 31 grudnia 2020 roku została powołana Rada Rodziny jako organ konsultacyjny, opiniotwórczy, doradczy i inicjatywny, działający przy gminie Świlcza.

Rada ma na celu poprawę sytuacji demograficznej w Polsce, wspieranie małżeństwa jako najlepszego środowiska opiekuńczo-wychowawczego dla dzieci, tworzenie otoczenia szczególnie przyjaznego rodzinom, wyznaczenie średnio i długookresowej strategii realizacji polityki prorodzinnej. Rada Rodziny pełni funkcję opiniotwórczo – doradczą w sprawach dotyczących rodziny. W skład Rady Rodziny wchodzi powołani zarządzeniem przedstawiciele działających

na obszarze gminy Świlcza, proro-dzinnych organizacji pozarządowych.

Pierwsze spotkanie zwołane przez ówczesną Przewodniczącą Panią **Barbarę Budę** odbyło się 14 stycznia 2021 r. Od tego czasu Rada Rodziny opiniowała na zebraniach sytuacje rodzin na terenie gminy Świlcza, a także sporządzała plany dalszej działalności. W spotkaniach uczestniczyli zaproszeni goście, którzy dzielili się swoimi opiniami, zwracali uwagę na różne problemy rodzin w obecnych czasach. Rada uczestniczyła w różnych wydarzeniach gminnych tj.: bieg ulicami Świlczy, turniej sołectw oraz w wydarzeniach związanych z dniem 11 listopada. Rada

Rodziny włączyła się w organizację spotkań dzieci ze świętym Mikołajem czy Śniadań Wielkanocnych.

Skład Rady Rodziny zmieniał się, a w 2024 roku funkcję przewodniczącej objęła Pani **Katarzyna Wdowik**. Rada Rodziny z coraz większym zaangażowaniem podejmuje nowe działania i inicjatywę w zakresie wspierania dobra rodziny. W razie potrzeby każda osoba ma możliwość zgłosić się do Rady Rodziny z prośbą o pomoc. Rada Rodziny została powołana właśnie po to, by objąć wsparciem interdyscyplinarnym w chwilach kryzysu, niepokoju lub nagłych potrzeb.



Jak skutecznie wylesialiśmy Europę i ziemie polskie

Piękno lasów nieprzerwanie przyciąga uwagę człowieka. Od pradawnych czasów las ma priorytetowe znaczenie dla ludzi – zapewnia zaopatrzenie w żywność, opał, budulec, dawał niezliczonym pokoleniom schronienie i był obszarem osadnictwa. Także i dziś warunkuje lokalny klimat i reguluje zasoby wodne.



Zrąb zupełny w obecnym lesie gospodarczym niewiele różni się od pradawnych, całkowitych wyrębów

Rola lasu w naszym życiu ma kluczowe znaczenie. Czy wyobrażamy sobie egzystencję bez drewna, jakże powszechnego we wszystkich niemal gałęziach gospodarki i czy doceniamy rekreacyjną wartość lasu?

Zespół leśny to nadzwyczaj skomplikowany ekosystem najprzeróżniejszych postaci ożywionej przyrody. Trwanie lasu ma wymiar ekonomiczny i ekologiczny oraz kształtuje strukturę przestrzenną krajobrazu. Czy moglibyśmy dziś żyć bez lasu? A przecież w dalekiej przeszłości nie zawsze były na naszych ziemiach lasy. Rozmieszczenie formacji leśnych nie jest

przypadkiem lecz wynikiem oddziaływania rozmaitych czynników, przede wszystkim klimatycznych. To cykliczność klimatyczna na przestrzeni epok kształtuje lesistość – występowanie lub zanikanie zbiorowiska leśnego oraz jego rodzaj. Obecnie to działalność człowieka oddziałuje na wielkość lesistości. Stąd lasy w porów-

naniu do pradawnych czasów zajmują już tylko ułamek powierzchni kontynentu europejskiego.

Zanim nastąpiła epoka lodowcowa

Trwający w epoce miocenu i pliocenu ciepły, wilgotny klimat sprzyjał ewolucyjnemu rozwojowi różnych zbiorowisk drzewiastych, w znacznym stopniu podobnych do dzisiejszego składu gatunkowego. Obszary Europy Środkowej porastały wówczas lasy.

Pod koniec pliocenu (ok. 3 mln lat temu) w miarę postępujących

znacznych zlodowaceń następowało zanikanie lasów i wkraczanie w ich miejsce bezdrzewnych, chłodnych stepów. Następowła plejstocenska epoka lodowcowa. Na olbrzymich obszarach środkowej Europy zalegał lodowiec i pod lodem zanikła całkowicie wszelka roślinność, także lasy.

Jednakże w plejstocenie okresy lodowcowych oziębień (glacjały) były poprzecinane wyraźnymi ociepleniami (interglacjały), co umożliwiało wahadłowe zachodzenie zmian w zasięgu i składzie zespołów florystycznych. Generalnie dominowały wówczas stepowe formy zimnolubne, ale podczas dłuższych okresów ociepleń, trwających kilka tysięcy lat, pojawiały się na powrót lasy brzożowo-sosnowe, zanikające podczas nawrotu zlodowaceń i ponownego wkraczanie tundry.

Zmiany w składzie florystycznym powodowane wahaniami klimatycznymi w okresie trwania plejstocenu nie zachodziły nagle, lecz odbywały się w długim okresie czasu, nawet kilkudziesięciu tysięcy lat. Las nie pojawiał się nagle. W miejscu lodowcowej tundry najpierw następowała sukcesja karłowatych wierzb i brzoż, a następnie dopiero wkraczały sosny, osiki, brzozy oraz świerki i tworzyły się zbiorowiska leśne.

Odradzanie się lasów po ustąpieniu plejstocenskigo zlodowacenia

Około 13-12 tys. lat temu po ustąpieniu trwającego 103 tysiące lat ostatniego zlodowacenia (bałtyckiego) w kolejnych tysiącletniach na obszarach Europy Środkowej

sukcesywnie zaczęła zanikać tundra. W jej miejsce najpierw wkraczała lasotundra z rozproszonymi karłowatymi świerkami, modrze-

jałowe, polodowcowe siedliska piaszczyste. To już wtedy w okresie neolitu, ok. 4,5 do 5 tys. lat temu, człowiek w zauważalny spo-

wała wylesianie krajobrazu. Karczowania i wypalania lasów na naszym kontynencie nastąpiły najwcześniej na nadmorskich równinach w basenie Morza Śródziemnego już we wczesnym okresie starożytnej cywilizacji greckiej. Intensywne wylesianie prowadzono także w czasach Cesarstwa Rzymskiego. Wymuszenie rozległych obszarów leśnych nie ominęło również Półwyspu Iberyjskiego. Na zachodzie Europy już we wczesnym średniowieczu kompleksy leśne przekształcono na obszary rolnicze.

Swoiste tempo wylesiania prowadzono w Anglii, gdzie już 2,5-3 tys. lat temu wycięto lasy pod rozwój osadnictwa. Tylko w Walii i Szkocji wylesień dokonano nieco później – w czasach dominacji rzymskiej.



Mało inwazyjne w siedlisko leśne pozyskiwanie drewna

wiami oraz krzewiastymi brzoźami i wierzbami. Im stawało się cieplej, postępował rozwój lasów brzoźowo-osikowych z sosną, modrzewiem i limbą. Tempo zanikania zlodowacenia plejstocenu miało decydujący wpływ na rozwój i skład gatunkowy lasów.

Na okres 7800-5500 lat temu przypada rozprzestrzenianie się lasów liściastych z udziałem dębu, lipy, wiązów i olchy oraz leszczyny. Na przełomie neolitu i epoki brązu utrzymujący się wzrost opadów umożliwiał rozwój ciepłolubnych gatunków drzew – buka, grabu, jodły i cisu.

W okresie 5500-2000 lat p.n.e. (7500-4000 lat temu) lasy liściaste osiągnęły maksimum rozwoju i rozprzestrzenienia, a zbiorowiska leśne na ziemiach naszego regionu uzyskały strukturę zbliżoną do obecnej.

Na rozległych obszarach Europy nastąpiła wówczas dynamiczna dominacja różnorodnych lasów liściastych – grądów, jaworzyn i buczyn, a także łągów z olsami oraz lasów mieszanych z nielicznymi cisami, jodłami i modrzewiami. Sosna i świerk zajmowały wówczas

sób zaczął oddziaływać na zbiorowiska leśne i coraz intensywniej karczować oraz wypalać obszary puszczy.

Ingerencja człowieka zbiorowiska leśne – masowe wylesianie

Gospodarka wypaleniskowa, zwana żarową, znacząco powodo-

Wycinki lasów na rozległych obszarach ówczesnych ziem polskich

Nie byliśmy z wycinaniem puszczy gorsi od innych ludów w Europie. Zabraliśmy się solidnie za to dzieło już ok. 4,5-5 tys. lat temu w neolicie. Toporom i ogniu ulegały dziewicze puszcze porastające te ziemie od 6 tys. lat.

Najwcześniej „uwolniono” od lasów tereny na Nizinie Śląskiej, bo



W obecnych czasach las zapewnia drewno do celów użytkowych

już ok. 3,5 tys. lat temu. Na pozostałych obszarach ówczesnych ziem polskich tempo wylesiania początkowo dość powolne (w IX i X wieku wylesienie wynosiło ok.

śnych i nie nastąpiło opamiętanie w masowych odlesieniach kraju.

Między drugą połową XVIII a końcem XIX wieku prowadzono szeroko zakrojone wielkoobszaro-

czujemy do dziś – Wielkopolska pustynnieje. Zamierające wskutek obniżenia poziomu wód gruntowych resztki grądów, łęgów i olsów masowo wycinano, a na osuszonych terenach wprowadzano powszechnie nasadzenia sosny i świerka, tworząc monokulturowe lasy.

Na początku XX wieku na większości ziem Polski огоłoconych z lasów skutki tych przedsięwzięć były już widoczne. Efekt był opłakany, szczególnie na wielkoobszarowych, zniszczonych terenach popuszczzańskich w zachodniej Polsce w dorzeczeniach Odry i Wisły.

Skutki tych działań odczuwamy do dziś – pustynnienie naszego kraju.

Nasuwa się takie niedorzeczne powiedzonko – „nie będzie nas, będzie las”. Otóż nie będzie. Potrafimy w krótkim czasie doszczę-



Pożar lasu – dawniej najskuteczniejsza metoda pozyskiwania terenów leśnych pod uprawy. Obecnie tragedia dla lasów

15% powierzchni kraju) znacznie przyspieszyło w XI wieku za czasów króla Bolesława Chrobrego, kiedy to tereny uprawne uzyskiwane w wyniku wycinki puszczy osiągnęły stan już 35% obszaru kraju.

Wylesień najczęściej i dogłębniej dokonywano głównie na żyznych ziemiach w dolinach dużych rzek i w Wielkopolsce. Słowiańskie plemiona Polan wycinały wiekowe, dorodne drzewa puszczańskie, szczególnie dąbrowy, dla pozyskiwania budulca do budowy ufortyfikowanych grodów. Później, na przełomie XV i XVI wieku, czyli na początku czasów nowożytnych, niemal połowa obszaru naszego kraju była już wylesiona.



To także zrab, ale pozostawiono część drzew, zazwyczaj nasiennych

Wycinki lasów na ziemiach polskich w czasach nowożytnych

Czasy nowożytne nic nie zmieniły w podejściu do zasobów le-

we trzebieże lasów, szczególnie w dolinach rzek, w połączeniu z odwodnieniami i osuszaniem mokradeł, regulacją rzek, co zachwiało na rozległych obszarach dorzecza Odry i dolnej Wisły istniejącą równowagę biocenozy. Skutki tego od-

nie zniszczyć całą biocenozę – ogół gatunków roślin i zwierząt zasiedlających ten sam teren, to co przyroda kształtowała przez tysiąclecia.

■

Fot. Internet – Pixabay i J. Ciosek

Anna Żarska



To jest pasja!

O przyrodzie i myślistwie rozmawiałam z Panem Stanisławem Małozięciem z Trzciany

A. Ż. Od jak dawna Pan poluje?

S. M. Od jakichś trzydziestu lat. Zacząłem w 1995 albo 96 roku. Najpierw w kole „Jedność” Rzeszów. To było moje koło macierzyste. Od około dziesięciu lat jestem w kole „Rogacz”. Pracowałem też sporo lat w Norwegii i tam miałem okazję obserwować działalność myśliwych.

A. Ż. Dużo tam polują?

S. M. Tam prawie każdy poluje, kobiety i mężczyźni. Na głuszcze, łosie, cietrzewie... U nas nie można polować na te zwierzęta. Tam są inne przepisy, mogą strzelać też, kiedy ptak siedzi na gałęzi lub na ziemi, co u nas jest zabronione. W sezonie łowieckim sporo Nor-



A lasy i drzewa w nich potężne... Pamiętam nawet wizytę norweskiego Ministra Ochrony Środowiska w lesie, w którym pracowałem.

A. Ż. Może opowie Pan o jakichś przygodach, które najbardziej zapadły w pamięć po tylu latach działalności?

S. M. Jedną taką niezapomnianą przygodę miałem właśnie w Norwegii. Poszedłem do lasu nazbierać borówek. Znałem las bardzo dobrze. Pojechałem jakieś 15

węgów paradyje po ulicach w strojach myśliwskich i nikt się temu nie dziwi. Myśliwi się spotykają, każdy ma swój rejon, o który dba.

kilometrów w las, borówek w brud, zbieram... i w pewnym momencie widzę, że kołysze się taki wielki, gruby świerk. Pomyślałem, że to łos



ociera się o drzewo, bo akurat był okres bukowiska (okres godowy u łośi). Ale podchodzę bliżej..., nie widzę tego łośia. Podeszedłem z drugiej strony. Patrzę..., świerk już się nie kołysze. Podchodzę jeszcze bliżej, a tu niedźwiedź! Stoi, wyższy ode mnie, łapy opuszczone i rozgląda się: w lewo..., w prawo... A ja jestem od niego jakieś 60 metrów! Wiaderko z brusznicą wypadło mi z rąk, powolutku idę do tyłu i cały czas patrzę na niego. Na szczęście



wiatr miałem dobry, wiał na mnie. Niedźwiedź mnie nie zwiertzył, ale mógł usłyszeć i z ciekawości się podniósł. Dobrze znałem ten las i wiedziałem, którędy mogę się cofać, ale jak doszedłem do samochodu, byłem błądy z tych emocji.

A w Polsce najczęściej adrenalinę jest, kiedy się poluje na dziki, na przykład w polu kukurydzy, gdzie łatwo stracić orientację. To bardzo niebezpieczne polowania i z reguły odradzam je myśliwym. Pamiętam takie moje samotne polowanie na wielkiego odyńca w ogromnym polu kukurydzy o zmierzchu. To były wrażenia!

Pamiętam też duże zbiorowe polowanie z nagonką w Albigowej, w pięknym bukowym lesie. Tam ustrzeliłem trzy dziki. Niesamowite to było!

A. Ż. Skąd właściwie u Pana ta myśliwska pasja?

S. M. Już od małego ciągnęło mnie do tego. Mój dziadek, Jan Majka, mieszkał i polował w Kanadzie, jeszcze przed wojną. Wyjechał do Kanady za chlebem w 1924 roku. Jak pracowałem w Norwegii, to często takie myśli do mnie przychodziły, że trochę powtarzam życiorys dziadka. Dziadek dobrze strzelał. Dużo polował na zwierzęta futerkowe. Gdy wrócił do Pol-

ski, to już nie polował. W Polsce wtedy było ciężko z pozwoleniem na broń i z jej zakupem.

A. Ż. Przyniósł Pan trofea łowieckie. Co tu mamy za eksponaty?

S. M. Tu mamy poroża byków. Ten jest łowny, musi mieć co najmniej 10 lat. Był już reproduktorem, jest stary i eliminuje się go, żeby zrobić miejsce dla młodych. Tu jest byk, tak zwany dwunastak, jednostronnie koronny (o niesymetrycznej budowie poroża). Jest tu też byk regularny. Tu też są parostki z rogacza. Tu jest tak zwany myłkus – jego poroże nie jest symetryczne, ma uszkodzenia mechaniczne. Tu z kolei typowy stary kozioł selekcyjny. Tu jest kozioł łowny, musiał mieć co najmniej 6 lat.

A. Ż. W jaki sposób myśliwi zdobywają tak imponującą wiedzę o przyrodzie?

S. M. Aby być przyjętym do koła łowieckiego, trzeba skończyć kurs i zdać egzamin myśliwski. Najpierw zdobywa się uprawnienia podstawowe, a potem, po trzech latach, można zdać egzamin na myśliwego – selekcjonera.

A. Ż. Myślistwo to tylko polowania i adrenalina?

S. M. Oczywiście, że nie. To pasja, która nie polega jedynie na polowaniach. Myśliwi mają wiele innych obowiązków, dużo robią dla zwierzyny i ogólnie dla przyrody. Odpowiadają za selekcję zwierzyny, dokarmiają ją, szacują coraz liczniejsze szkody dokonywane przez zwierzęta w uprawach. Bycie myśliwym to stały kontakt z naturą.

Nie sposób nie zauważyć, że równowaga w przyrodzie jest poważnie zakłócona i następuje nadmierny rozwój niektórych populacji zwierząt negatywnie oddziałujących na gospodarkę rolną. Ja też jestem rolnikiem i ubolewam nad tą sytuacją. Zbyt wiele mamy obecnie dzików stwarzających duże szkody w rolnictwie, ale i coraz więcej wilków powodujących znaczne straty zarówno wśród zwierzyny łownej, jak i hodowlanej. Za to prawie nie spotyka się już zajęcy, saren, kuropatw. Mnóstwo zwierzyny ginie przez krukowate. Sam widziałem, jak kruk zabił zającą i małą sarenkę. Kruków jest za dużo, podobnie lisów. Jeżeli nie będzie pozwoleń na redukcyjne odstrzały niektórych zwierząt, jak na przykład coraz bardziej niebezpiecznych wilków, możemy mieć naprawdę groźne sytuacje.

A.Ż. Myślę, że to ostrzeżenie będzie dobrą konkluzją naszej rozmowy. W imieniu czytelników „Trzcionki” bardzo dziękuję za niezwykle ciekawe spotkanie.

Małgorzata Kurzeja

Przyroda to najlepsza sala lekcyjna – uczmy się z niej każdego dnia

Przyroda z bliska – terenowe warsztaty edukacyjne nad trzciańskimi stawami

23 czerwca 2025 r. uczniowie z klasy drugiej i trzeciej wzięli udział w terenowych warsztatach przyrodniczych, zorganizowanych w malowniczym otoczeniu stawów w Trzcianie. Było to kolejne działanie w ramach projektu edukacji przyrodniczej, którego celem jest rozwijanie świadomości ekologicznej i promowanie naturalnych metod ochrony środowiska.

Warto podkreślić, że już wcześniej – w ramach tego samego projektu – na budynku miejscowej Straży Pożarnej w Trzcianie zamontowano na ścianie pod okapem dachu budki lęgowe dla jerzyków. Inicjatywa ta miała na celu ograniczenie uciążliwych plag meszek i komarów poprzez wykorzystanie naturalnych metod biologicznych. Jerzyki, jako ptaki owadożerne, w sposób całkowicie naturalny redukują populację tych owadów, przyczyniając się do poprawy komfortu życia mieszkańców i wspierając ochronę ich zdrowia.

Warsztaty zostały przygotowane przez wychowawczynię klasy drugiej ZS w Trzcianie Małgorzatę Kurzeję, przy nieocenionym wspar-



ciu Rodziców. W wydarzeniu uczestniczyli także zaproszeni goście – Wójt Gminy Świlcza Dawid Homa, Zastępca Gminy Świlcza Seweryn Kornak, ornitolog i przyrodnik p. Józef Ciosek oraz sołtys Kazimierz Łagowski, którzy wzbogacili spotkanie swoją wiedzą i pasją.

Pan wójt wygłosił krótkie przemówienie, w którym podkreślił znaczenie kontaktu człowieka z naturą i troskę o lokalne ekosystemy.

Z kolei przyrodnik ornitolog Józef Ciosek przeprowadził ciekawą pogadankę na temat naturalnych sposobów dbania o środowisko oraz roli ptaków, takich jak jerzyki, w utrzymaniu równowagi biologicznej.

Po części edukacyjnej przyszedł czas na rekreację i integrację. Nie zabrakło smakołyków – uczestnicy mogli posilić się pyszną, pieczoną kielbasą oraz orzeźwić się chłodnymi napojami, co szczególnie cieszyło w upalny dzień.



Dodatkową atrakcją była wizyta na pobliskim polu golfowym. Uczniowie spotkali się z instruktorami, którzy wprowadzili ich w zasady tej gry. Odbyły się także konkursy, w których główną nagrodą była piłka golfowa – emocji i uśmiechów nie brakowało!

Tego rodzaju wydarzenia pokazują, jak wartościowa może być nauka poza murami szkoły – w bez-

pośrednim kontakcie z naturą, w towarzystwie pasjonatów i lokalnej społeczności. Mam nadzieję, że warsztaty te nie tylko poszerzyły wiedzę uczniów, ale też rozbudziły ich wrażliwość na piękno i znaczenie przyrody w naszym codziennym życiu.

Serdeczne podziękowania kieruję do wszystkich, którzy przyczynili się do organizacji i przebiegu

warsztatów przyrodniczych nad stawami w Trzcinie.

Serdecznie dziękujemy Panu Wójtowi Gminy Świlcza za objęcie wydarzenia honorowym patronatem oraz za nieocenione wsparcie organizacyjne i finansowe. Wyrazy wdzięczności kierujemy również do Sołectwa w Trzcinie za aktywne zaangażowanie i pomoc w realizacji przedsięwzięcia. Podziękowania składam również rodzicom klasy drugiej, których zaangażowanie, pomoc i dobre serce sprawiły, że warsztaty były nie tylko wartościowe edukacyjnie, ale i pełne ciepła, radości i wspólnego działania.

Dziękujemy również wszystkim gościom – Panu Józefowi Cioskowi za inspirującą pogadankę, instruktorom golfa za pokazanie nowych pasji, podziękowania składamy także Panu Zbigniewowi Lisowi za wykonanie i udostępnienie zdjęć, które wspaniale oddają atmosferę i wyjątkowe chwile naszego spotkania oraz wszystkim uczestnikom za obecność, entuzjazm i uśmiechy.

Dzięki Wam to wydarzenie na długo pozostanie w naszej pamięci.



Paweł Rzepka



Aktualności piłkarskie – podsumowanie sezonu piłkarskiego 2024-2025

Klasa A. Trzcianka Trzciana ze spadkiem do klasy B.

W połowie marca 2025 r. rozgrywki wznowiła rzeszowska A klasa, w których brał udział **LKS „Trzcianka” Trzciana**. Rywalizacja toczyła się pod dyktando TS Głogów Małopolski (dawna Zabajka) i Jedności Niechobrz, które wywalczyły awans do wyższej ligi rozgrywkowej i od przyszłego sezonu będą grać w „okręgówce”. Do walki o najwyższe cele próbowała się wmieszać jeszcze drużyna Novi Nosówka, ale w 16 i 17 kolejce musiała uznać wyższość rywali z Głogowa Młp. i Niechobrza i ostatecznie zajęła trzecie miejsce w lidze. Kibiców gminy Świlcza, a przede wszystkim ze Trzciany bardzo zapewne interesowała sytuacja z drugiej strony tabeli. Po rundzie jesiennej zespół Marcina Grzesiaka zajmował przedostatnie miejsce w lidze, ale strata punktowa do drużyn mających bezpieczny ligowy byt wydawała się niezbyt duża i możliwa do zniwelowania. Drużyna zimą solidnie przepracowała okres przygotowawczy, a do kadry powróciło kilku ważnych zawodników. Sytuacja napawała optymizmem, a początek rundy wiosennej potwierdził tylko, że nadzieje nie były wysane z palca. Na inaugurację – wyjazdowe zwycięstwo na trudnym terenie w Przybyszówce, potem dwa remisy z faworyzowanymi rywalami z Niebylca i Strzyżowa. W 18 i 19 serii spotkań przyszły wygrane z Gromem Mogielnica i Zimowitem Rzeszów – bezpośrednimi rywalami do utrzymania. Wydawało się, że wszystko jest na dobrej drodze. Niestety od następnej kolejki powróciły stare grzechy. Zaczęły się seryjne i niepotrzebne absencje

kluczowych zawodników. Zbyt wąska kadra była główną przyczyną serii pięciu kolejnych porażek. Szczególnie bolesna była przegrana u siebie z Hermanową 1:2, gdzie Trzcianka nie wykorzystała około dziesięciu dogodnych sytuacji strzeleckich, a rywal „trafił wszystko co miał”. Na koniec remis z liderem potwierdził potencjał jaki drzemie w Trzciance. Jednak straty były już zbyt duże... – *Szkoda, że tak się zakończył sezon, bo zespół był dobrze przygotowany. Zimą przepracowaliśmy bardzo solidnie w pełnym składzie. Start rundy rewanżowej był udany, punktowaliśmy z drużynami zajmującymi wyższe lokaty. Potem z każdym meczem z frekwencją było coraz gorzej. To nam pokazało, że potrzebujemy 2-3 solidnych wzmocnień. Dziękuję*

zon i mam nadzieję, że będzie zdecydowanie lepiej pod względem sportowym” – tak podsumował rozgrywki trener Marcin Grzesiak. W przekroju całego sezonu najwięcej bramek dla „Trzcianki” zdobył Maksymilian Miłek – 8, a drugim najlepszym strzelcem został powracający od rundy rewanżowej po kontuzji – Emanuel Szalony, który zaliczył 6 trafień. Rozgrywki w A klasie trwały równo trzy miesiące i zakończyły się 15 czerwca. W połowie czerwca już wszystko było wiadomo. Teraz kibice będą z niecierpliwością oczekiwać rozpoczęcia nowego sezonu, a jeszcze wcześniej rozgrywek o Puchar Wójta Gminy Świlcza, które zaplanowane są w terminie od 12 do 19 lipca. Finalistów gościć będzie tym razem Rudna Wielka.

Tabela – klasa A, sezon 2024/2025, grupa: Rzeszów I

Lp.	Drużyna	M	Pkt	Bramki
1.	TS Głogów Małopolski	26	62	78 – 34
2.	Jedność Niechobrz	26	61	86 – 22
3.	Novi Nosówka	26	53	64 – 39
4.	LKS Trzebownik	26	52	70 – 43
5.	Wisłok Strzyżów	26	51	61 – 29
6.	KS Przybyszówka (Rzeszów)	26	45	66 – 47
7.	Victoria Budy Głogowskie	26	36	41 – 29
8.	Resovia III Rzeszów	26	32	58 – 55
9.	GKS Niebylec	26	32	48 – 72
10.	Junak Słocina (Rzeszów)	26	27	38 – 67
11.	Zimowit Rzeszów	26	22	38 – 61
12.	Trzcianka Trzciana	26	19	32 – 70
13.	Grom Mogielnica	26	16	25 – 68
14.	LKS Hermanowa	26	15	31 – 100

wszystkim chłopakom za grę, kibicom za doping, prezesom za sprawy organizacyjne. Szczególne podziękowania dla pełniącej funkcję kierownika zespołu – Oliwii Przywara za to, że zawsze można na nią liczyć. Czuję się bardzo dobrze w drużynie, zostaję na następny se-

Klasa B. „Rudnianka” Rudna Wielka powraca do A klasy.

Zasłużonym awansem **KS „Rudnianka” Rudna Wielka** do A klasy zakończyły się zmagania ligowe w rzeszowskiej klasie B. Drużyna trenowana przez Wojcie-

cha Brudka zdecydowanie sięgnęła po pierwsze miejsce w tabeli i z przewagą dziewięciu punktów nad drugim Grunwaldem Budziwój weszła do wyższej ligi. Być może runda rewanżowa nie była już tak imponująca jak jesień, gdy piłkarze z Rudnej Wielkiej zdobyli komplet punktów w dziesięciu spotkaniach – to jednak ich dominacja ligowa w zarysie sezonu 2024/2025 nie podlegała dyskusji. Wiosenna inauguracja 30 marca 2025 r. wniosła trochę niepokoju u sympatyków zespołu z Rudnej Wielkiej, gdy w meczu otwarcia „Rudnianka” przegrała z Grunwaldem 0:2. Jednak od następnej kolejki wszystko wróciło do normy. Seria pięciu kolejnych zwycięstw przypieczętowała sukces w postaci awansu do A klasy. Po drodze przytrafiły się jeszcze dwa remisy z trudnymi przeciwnikami z Wysokiej Głogowskiej i Bratkowic, ale nie miały już one większego znaczenia. Po trzech latach przerwy zawodnicy z Rudnej Wielkiej znów wybiegną na A klasowe boiska. Drużyna z „Rudnianki” zaaplikowała rywalom aż 77 goli, co daje bardzo dobrą średnią – prawie czterech bramek na mecz. Najwięcej padło łupem Sebastiana Kruczka – 15 i Jakuba Dyjacha – 14.

O jedno miejsce po rundzie jesiennej poprawił się zespół **KS Świlcza** i ostatecznie uplasował się na piątym miejscu w tabeli. Wiosenny start nie napawał optymizmem. W pierwszych czterech spotkaniach podopiecznym Huberta Tutaka udało się uzyskać zaledwie jeden punkt po remisie w Bratkowicach. Potem nastąpił przełom. Od początku maja dotychczasowego opiekuna piłkarzy KS Świlcza zastąpił Grzegorz Kruczek. Być może zmiana trenera podziałała mobilizująco na graczy i do samego końca Świlczanie wygrywali już „wszystko co się dało”. Przede wszystkim uwadze nie

może umknąć zwycięstwo z drugim w tabeli Grunwaldem Budziwój 2:1. To pokazuje, że drużyna ma spore możliwości i drzemie w niej potencjał. Nowy trener również jest optymistycznie nastawiony: – *„Buduje mnie frekwencja na treningach i praca tych chłopaków. Wspólnie realizujemy to co sobie zakładamy. Na pewno możemy zagrać o coś więcej, ale o co? Tego jeszcze nie wiem. Musimy na spokojnie usiąść w szatni i na ten temat porozmawiać. Jestem także pod wrażeniem dostępnej infrastruktury sportowej. To też bardzo ważne”*. Tradycyjnie już najsukcesowniejszym piłkarzem sezonu został Mateusz Pizło, który z dorobkiem 18 goli uzyskał tytuł wicekróla strzelców w całej lidze.

W środku tabeli zajęła miejsce drużyna **LKS „Bratek” Bratkowice**. Po spadku z A klasy w ubiegłym sezonie – drużynę trenuje Paweł Żmuda. Zespół został odmłodzony, trenują w nim głównie młodzi wychowankowie klubu i Akademii Bratek Bratkowice, którzy są wspierani przez kilku starszych kolegów. Na razie młodzież ogrywa się i zdobywa doświadczenie w B klasie. W przyszłości to ona ma stanowić o sile bratkowickiego futbolu. Zdobyć punktowa „Bratka” na wiosnę nie była imponująca. Tylko trzy wygrane mecze i dwa remisy pozwoliły na dopisanie do swojego dorobku jedenastu punktów, a to wystarczyło na zajęcie szóstej lokaty w gronie jedenastu zespołów. Pierwsze ligowe punkty na wiosnę ekipa z Bratkowic dopisała do swojego konta po derbowym remisie z KS Świlcza w czternastej serii ligowych potyczek, a trzeciej na wiosnę. Tydzień potem kolejne derby i pierwsza wygrana z Mrowlanką Mrowla. Analizując wszystkie potyczki drużyny Pawła Żmudy dostrzec można, że zdobywała ona punkty jedynie z rywalami z dolnej części stawki. Wyjątek stano-

wi pojedynek z kolejnym lokalnym przeciwnikiem i jednocześnie liderem – „Rudnianką”, który zakończył się podziałem punktów (1:1). Tak sezon podsumowuje trener „Bratka” – *„Zawodnicy pokazali charakter i walczyli do samego końca. Już teraz myślimy o kolejnym sezonie i zamierzamy powalczyć o jak najlepszą pozycję w nadchodzących rozgrywkach. Cieszy, że 90% składu drużyny to mieszkańcy Bratkowic. W tej rundzie debiutowali młodzi piłkarze z roczników 2008 i 2009. Daje to powody do optymizmu, w drużynie nie brakuje świeżej energii. Dziękuję zawodnikom, kibicom i sympatykom za obecność i wsparcie”*. Najwięcej goli dla „Bratka” zdobywali zawodnicy doświadczeni: Michał Bednarz – 9 oraz Dawid Jucha – 8.

Piłkarze **LKS „Mrowlanka” Mrowla** w ostatnich sezonach przyzwyczaili kibiców do czołowych miejsc w lidze. Tym razem ekipa trenowana zajęła dziewiątą lokatę na jedenaście drużyn. Pierwsze punkty na wiosnę piłkarze z Mrowli wywalczyli dopiero w swoim siódmym meczu ogrywając ostatni w tabeli zespół Białej. Zwracają uwagę wysokie porażki z Orłem Wysoka Głogowska (0:5) i Grunwaldem Budziwój (2:13). Najlepsi strzelcy „Mrowlanki” w zakończonym sezonie to: Jakub Bednarz – 9 trafień i Mariusz Mazur – 6.

Od kilku sezonów **LKS „Dąb” Dąbrowa** regularnie zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli. Nie inaczej było i tym razem, chociaż początek rundy rewanżowej pokazał, że są realne szanse na poprawę swojej sytuacji. Trzy pierwsze mecze drużyna z Dąbrowy wygrała i zanosilo się, że zajmie wyższe miejsce niż dotychczas. Niestety od kolejki nr 16 zawodnicy Marcina Długosza przegrali wszystkie mecze i tego planu nie udało się zrealizować. Trzeba jednak przy-

znać, że w kilku przypadkach było naprawdę blisko do uzyskania dodatkowych punktów (minimalne porażki z „Rudnianką” 0:1 i „Rudzkiem” 1:2). Na uwagę na pewno zasługuje niespodziewana wygrana na wyjeździe w Wysokiej Głogowskiej 2:1. Najlepszym strzelcem w zespole z Dąbrowy był Krzysztof Nowak – 7 goli.

Tabela – klasa B, sezon 2024/2025, grupa: Rzeszów I

Lp.	Drużyna	M	Pkt	Bramki
1.	Rudnianka Rudna Wielka	20	53	77 – 19
2.	Grunwald Budziwój	20	44	87 – 26
3.	Orzeł Wysoka Głogowska	20	40	65 – 33
4.	Rudzik Rudna Mała	20	38	42 – 29
5.	KS Świlcza	20	33	54 – 33
6.	Bratek Bratkowice	20	29	43 – 39
7.	KS Baranówka	20	27	44 – 50
8.	Płomyk Lutoryż	20	22	36 – 41
9.	Mrowlanka Mrowla	20	17	42 – 71
10.	Dąb Dąbrowa	20	13	28 – 70
11.	LKS Biała	20	2	10 – 117

Paweł Rzepka

Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze 2025

Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze to coroczne wydarzenie, podczas którego do rywalizacji przystępują drużyny Ochotniczych Straży Pożarnych z wszystkich miejscowości z terenu gminy Świlcza. Zawody mają na celu doskonalenie umiejętności pożarniczych, sprawności fizycznej oraz popularyzację ochrony przeciwpożarowej. To jeden z ważniejszych elementów szkolenia pożarniczego strażaków ratowników. Warto podkreślić, że konkurencje wykonywane podczas zawodów są bardzo zbliżone do działań ratowniczo-gaśniczych, więc okres przygotowań do zawodów służy podniesieniu ich umiejętności i kwalifikacji, a tym samym bezpieczeństwa lokalnej społeczności.

Gospodarze i uczestnicy

Tym razem strażaków ratowników startujących w zawodach gościła jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Trzcianie w dniu 29 czerwca 2025 r. Wydarzenie miało miejsce na stadionie Ludowego Klubu Sportowego „Trzcianka” Trzciana. W zmaganiach wzięło udział siedem drużyn męskich (grupa A) z jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z Błędowej Zgłobieńskiej, Bratkowic, Dąbrowy,

Mrowli, Rudnej Wielkiej, Trzciany oraz Woliczki, jedna drużyna żeńska (grupa C) ze Trzciany i trzy Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze z Mrowli, Dąbrowy i Bratkowic.

Uroczyste rozpoczęcie

Zawody rozpoczęły się o godz. 15⁰⁰ przemarszem pododdziałów OSP na płytę boiska, prowadzonych przez Komendanta Gminnego ZOSP RP w Świlczy – Bogdana Ciocha i złożenia przez niego meldunku o gotowości do zawodów Wójtowi Gminy Świlcza – Dawidowi Homie. Wójt następnie ogłosił rozpoczęcie strażackich zmaganiń oraz powitał wszystkich strażaków, zaproszonych gości i zgromadzonych na stadionie kibiców, którzy przygotowywali się do obserwacji współzawodnictwa w trzech konkurencjach: sztafecie pożarniczej, ćwiczeniu bojowym oraz mustrze.

Konkurencje pełne emocji

Sztafeta pożarnicza to jedna z konkurencji zawodów sportowo-pożarniczych, rozgrywana na dystansie 7 x 50 m z przeszkodami. To bieg zespołowy z przeszkodami, gdzie liczy się szybkość, precyzja przekazywania prądownicy oraz pokonywania przeszkód zgodnie

z regulaminem, a także przestrzeganie stref zmiany i linii toru, aby uniknąć punktów karnych. Inną konkurencją jest ćwiczenie bojowe. W dużym skrócie jego celem jest strącenie pacholków i obrócenie/złamanie tarczy prądem wody. Ten cel trzeba zrealizować poprzez zassanie wody z zewnętrznego zbiornika, podanie jej na linię główną zakończoną rozdzielaczem, z którego wyprowadzone są dwie linie gaśnicze. W każdej z tych dwóch konkurencji możliwe jest otrzymanie punktów karnych. Przyznawane są one za wykonanie czynności niezgodnych z regulaminem, gdzie 1 punkt równy jest 1 sekundzie. Uzyskując nawet najlepszy czas, można dostać kilkadziesiąt punktów karnych i nie zająć satysfakcjonującego miejsca. Wynik końcowy to suma uzyskanych czasów w ćwiczeniu bojowym i sztafecie pożarniczej (z uwzględnieniem punktów karnych). Im mniejsza liczba punktów tym wyższe miejsce. Jeżeli kilka drużyn uzyska taką samą liczbę punktów o lokacie decyduje wynik ćwiczenia bojowego.

Oddzielnie w zawodach sportowo-pożarniczych przeprowadzana jest konkurencja musztry. Polega ona na wykonaniu przez drużynę zestawu zadań obejmujących umiejętności z zakresu regulaminu

musztry Sił Zbrojnych RP lub odpowiednich regulaminów służb mundurowych. Zazwyczaj drużyna losuje zestaw kilku zadań, które musi wykonać pod komendą dowódcy drużyny. W ramach konkurencji oceniana jest precyzja i poprawność wykonywanych ćwiczeń, takich jak przyjmowanie postawy zasadniczej i swobodnej, oddawanie honorów, poruszanie się z bronią i bez broni, formowanie szyków, wykonywanie zwrotów i marszów zgodnie z regulaminem musztry. Ma ona na celu nie tylko doskonalenie umiejętności wojskowych czy policyjnych, ale także rozwijanie dyscypliny, ducha zespołowego i postaw patriotycznych. Zasady przeprowadzania i oceny są ściśle określone regulaminami, które zapewniają jednolitość i obiektywizm w ocenie uczestników.

Sędziowie i przebieg rywalizacji

Nad prawidłowością przebiegu zawodów czuwała komisja sędziowska delegowana przez Komendę Miejską PSP w Rzeszowie. Po rozlosowaniu kolejności startowej poszczególnych drużyn zmagania rozpoczęli druhowie z OSP Rudna Wielka, a następnie do startu przystępowały pozostałe jednostki. W rywalizacji drużyn męskich – najlepsza okazała się Ochotnicza Straż Pożarna z Bratkowic, natomiast w grupie C – OSP w Trzcieńcu.

Wyniki osiągnięte przez poszczególne jednostki:

W konkurencji „Musztra” zarówno w kategorii drużyn męskich jak i żeńskich triumfowała jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej ze Trzcieńcu. W kategorii C – dziewczyny poziomem wyszkolenia pokazały, że z powodzeniem mogłyby rywalizować w kategorii A. Musztra to ogół ćwiczeń prowadzących do przygotowania strażaków do wypracowania jednolitych norm zachowania się w typowych sytuacjach. Uczy dokładnego wykonywania rozkazów, wytrwałości, dyscypliny, podporządkowania służbowego, szacunku do drugich osób oraz do munduru.

Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze

W kontekście popularyzacji ochrony przeciwpożarowej na terenie gminy Świlcza bardzo budujący jest udział w Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych aż trzech Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. W imprezie uczestniczyli najmłodsi adepci kunsztu strażackiego z OSP w Bratkowicach (drużyna żeńska), Dąbrowy i Mrowli (drużyny chłopców). Nie brali oni udziału co prawda w sportowej rywalizacji, nie walczyli o zajęcie jak najlepszego miejsca, ale wystąpili w formie pokazu. W zgodnej opinii sędziów, przedstawicieli wszystkich jednostek OSP oraz kibiców zgromadzonych na stadionie w Trzcieńcu – wszyscy prezentują już wysoki poziom wyszkolenia. Jest to dobrym progno-

stykiem dla mieszkańców gminy w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa w przyszłości. Dziewczyny z Bratkowic zaprezentowały się w tych samych konkurencjach co ich starsze koleżanki ze Trzcieńcu w grupie C tj. w sztafecie pożarniczej i ćwiczeniu bojowym. Natomiast chłopcy z Dąbrowy i Mrowli uczestniczyli w „rozwinieciu bojowym”. Jego zasady wymagają od MDP sprawnej współpracy, znajomości sprzętu pożarniczego oraz precyzyjnego wykonania zadań według ustalonego regulaminu i komend dowódcy. To ćwiczenia na specjalnie przygotowanym torze. Obejmują pokonywanie przeszkód i sprawne zbudowanie linii gaśniczej. Udział młodzieży w zawodach popularyzuje zagadnienia ochrony przeciwpożarowej wśród najmłodszych i lokalnej społeczności, co sprzyja budowaniu świadomości i odpowiedzialności za bezpieczeństwo pożarowe. Rywalizacja MDP integruje młodych ludzi, rozwija ducha zespołowego i pasję do służby w OSP, co często jest początkiem ich dalszej kariery strażackiej. To także forma promocji i wsparcia dla jednostek OSP, co ma pozytywny wpływ na rozwój całego środowiska strażackiego.

Sportowa rywalizacja i dobra atmosfera

Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze to ważne wydarzenie integrujące środowisko strażackie, promujące sprawność i profesjonalizm druhowa oraz druhen, a także angażujące młodzież w działalność pożarniczą. Sprawozdanie z tych zawodów podkreśla sportową rywalizację, wysoki poziom przygotowania uczestników oraz dobrą atmosferę imprezy.

Popołudniowe zmagania zakończyły się złożeniem meldunku Wójtowi Gminy Świlcza i wyprowadzeniem pododdziałów OSP przez Komendanta Gminnego ZOSP RP w Świlczy. Po zakończeniu rywalizacji nastąpiło wręczenie pucha-

Zajęte miejsce	Jednostka	Uzyskany wynik
Grupa „A”		
1.	OSP Bratkowice	101,99 pkt.
2.	OSP Mrowla	115,31 pkt.
3.	OSP Błędowa Zgłobieńska	125,99 pkt.
4.	OSP Rudna Wielka	127,70 pkt.
5.	OSP Woliczka	132,92 pkt.
6.	OSP Dąbrowa	133,28 pkt.
7.	OSP Trzcieńca	136,76 pkt.
Grupa „C”		
1.	OSP Trzcieńca	153,68 pkt.

rów, dyplomów, pamiątkowych gadżetów oraz podsumowanie całej imprezy. Gratulacje strażakom za udział w zawodach składali: Wójt Gminy – Dawid Homa, Prezes ZOSP RP w Świlczy – Tomasz Kwoka, Komendant ZOSP RP w Świlczy – Bogdan Cioch oraz Ka-

pelan ZOSP RP w Świlczy – ks. Józef Książek.

Podziękowania i gratulacje

Gratulujemy zwycięzcom i jednocześnie składamy podziękowania dla wszystkich strażaków ratowni-

ków za udział w zawodach, za wysoki poziom sportowy oraz postawę fair play. Dziękujemy druhom OSP ze Trzciany za prace wynikające z roli gospodarza oraz wszystkim zaangażowanym w przeprowadzenie współzawodnictwa. ■

Paweł Rzepka

Puchar Wójta Gminy Świlcza w piłce nożnej 2025

Turniej piłkarski o Puchar Wójta Gminy Świlcza to impreza, która zawsze cieszy się dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców. Jest dobrą okazją do popularyzacji tej dyscypliny sportu, a także zachęcenia dzieci i młodzieży do aktywnego spędzania czasu wolnego. Rozgrywki mają duży wpływ na integrację społeczną i kulturową, łącząc kibiców niezależnie od miejscowości czy wieku. Od lat utrzymują swoją popularność dzięki dynamicznej rywalizacji, ciekawej historii oraz silnemu kulturowemu znaczeniu. Wszystko to sprawia, że piłka nożna pozostaje *sportem numer jeden*.

W tegorocznych zmaganiach udział wzięły wszystkie gminne drużyny piłkarskie seniorów. Eliminacje do turnieju finałowego rozpoczęły się w sobotę 12 lipca na boisku w Dąbrowie, gdzie miejscowy „Dąb” gościł LKS „Mrowlanka” Mrowla i KS Świlcza. Spotkaniem piłkarskim towarzyszyła ładna pogoda. Było bardzo ciepło i słonecznie. Stadion wypełniony był po brzegi kibicami, a na boisku momentami panowała gorąca atmosfera. Ostatecznie po trzech rozegranych meczach wyłonieni zostali finaliści tj. KS Świlcza, która miała zagrać o Puchar Wójta i „Mrowlanka” – mająca zagrać w finale pocieszenia. W drugich elimina-

cjach, które planowano rozegrać w Trzcianie 13 lipca – wszystkim zamiary pokrzyżowała pogoda. Nawalnice, które raz po raz przechodziły nad stadionem „Trzcianki”, w pewnym momencie uniemożliwiły rozgrywanie meczów. Udało się „na raty” dokończyć tylko jeden mecz pomiędzy gospodarzami i drużyną „Bratka” Bratkowice, zaś spotkanie nr 2 między „Rudnianką” i „Bratkiem” zostało przerwane. Zdecydowano się na dokończenie eliminacji dwa dni później. W decydującym starciu zespołów z Trzciany i Bratkowice lepsza była ekipa gospodarzy.

Wyniki w grupie A: stadion LKS „Dąb” Dąbrowa

LKS „Dąb” Dąbrowa – LKS „Mrowlanka” Mrowla 0:3 (mecz przerwany z powodu złamania regulaminu przez jednego z zawodników gospodarzy; na boisku wynik 1:1)

Bramki:

0:1 – Dawid Janowski (33 min.)

1:1 – Tymon Kutacha (37 min.)

KS Świlcza – LKS „Mrowlanka” Mrowla 2:0 (0:0)

Bramki:

1:0 – Hubert Lis (33 min.)

2:0 – Mateusz Pizło (38 min. z rzutu karnego)

LKS „Dąb” Dąbrowa – KS Świlcza 0:5 (0:2)

Bramki:

0:1 – Mateusz Pizło (5 min.)

0:2 – Damian Tutak (14 min.)

0:3 – Maciej Preneta (35 min.)

0:4 – Michał Puzio (52 min.)

0:5 – Michał Puzio (55 min.)

Wyniki w grupie B; stadion LKS „Trzcianka” Trzciana

LKS „Trzcianka” Trzciana – KS „Rudnianka” Rudna Wielka 1:0 (0:0)

Tabela, grupa A

Miejsce	Drużyna	Mecze	Punkty	Bilans bramkowy
I	KS Świlcza	2	6	7 – 0
II	„Mrowlanka”	2	3	3 – 2
III	„Dąb”	2	0	0 – 8



Bramki:

1:0 – Agustin Alvarez (35 min.)

LKS „Bratek” Bratkowice – KS „Rudniana” Rudna Wielka 3:0

(wynik meczu zweryfikowany na walkower dla „Bratka” z powodu odmowy wyjścia na boisko przez piłkarzy „Rudniana” po przerwie spowodowaną ulewą; wynik na boisku 2:0 na korzyść „Bratka”)

Bramki:

1:0 – Paweł Mytych (5 min.)

2:0 – Łukasz Sochacki (12 min.)

LKS „Trzcianka” Trzciana – LKS „Bratek” Bratkowice 2:0 (1:0)

Bramki:

1:0 – Krzysztof Maruszak (23 min.)

2:0 – Emanuel Szalony (34 min.)

gotowanym boisku w Rudnej Wielkiej. Murawa, pomimo obfitych opadów deszczu, wyglądała jak na boiskach ekstraklasy – za co słowa uznania należą się działaczom i zawodnikom gospodarzy.



Mecz o trzecie miejsce rozpoczął się o godz. 15.00. W strugach deszczu na boisko wyszły drużyny LKS „Bratek” Bratkowice i LKS „Mrowlanka” Mrowla. Spotkanie było prowadzone *pod dyk-*

nie trafił do siatki. Pomimo kilku dogodnych sytuacji (m. in. piłka dwa razy trafiała w słupkę bramki golkipera „Mrowlanki”) wynik do przerwy nie uległ zmianie. W drugiej połowie obraz gry nie zmienił się. To „Bratek” zdobył jeszcze dwie bramki. Strzelcami byli Paweł Żmuda oraz ponownie Michał Bednarz.

LKS „Bratek” Bratkowice – LKS „Mrowlanka” Mrowla 3:0 (1:0)

Bramki:

1:0 – Michał Bednarz (27 min.)

2:0 – Paweł Żmuda (53 min.)

3:0 – Michał Bednarz (74 min.)

Z kilkunastominutowym poślizgiem (godz. 17.30) rozpoczął się finał, w którym zmierzyły się LKS „Trzcianka” Trzciana i KS Świlcza. Widać było, że obie drużyny wyszły na boisko skoncentrowane i nastawione na walkę od pierwszych minut, które okazały się szczęśliwe dla „Trzcianki”. W 7. minucie spotkania, w zamieszaniu podbramkowym, najsprytniejszy okazał się **Maciej Kozubał**, który z bliskiej odległości otworzył wynik meczu. Kilka minut później szansę na podwyższenie rezultatu miał **Krzysztof Maruszak**, egzekwujący rzut karny. Piłka po jego mocnym uderzeniu przeleciała jednak nad poprzeczką.

Od tego momentu zawodnicy ze Świlczy zaczęli grać coraz odważniej. Na kilka minut przed przerwą byli bardzo bliscy wyrównania – po strzale jednego z piłkarzy futbolówka o centymetry minęła słupkę bramki strzeżonej przez **Dawida Piątka**.

W drugiej połowie drużyna KS Świlcza nadal starała się atakować, jednak bramkarz z Trzciany dwukrotnie popisał się znakomitymi interwencjami, dzięki którym jego zespół utrzymał prowadzenie. Ostatecznie „Trzcianka” zwyciężyła 1:0.

Po siedmiu latach Puchar Wójta Gminy Świlcza w piłce nożnej wraca do Trzciany. To już czwarty triumf tej drużyny w historii roz-

Tabela, grupa B

Miejsce	Nazwa drużyny	Mecze	Punkty	Bilans bramkowy
I	„Trzcianka”	2	6	3 – 0
II	„Bratek”	2	3	3 – 2
III	„Rudniana”	2	0	0 – 4

Gospodarzem meczów finałowych był KS „Rudniana” Rudna Wielka. Rozegrane zostały w sobotę 19 lipca 2025 r. na świetnie przy-

tando „Bratka”. Swoją przewagę bratkowianie potwierdzili w 27 minucie, gdy kapitan zespołu w sytuacji sam na sam z bramkarzem pew-





grywek – wcześniej „Trzcianka” zwyciężała w latach 1994, 1996 oraz 2018.

LKS „Trzcianka” Trzciana – KS Świlcza 1:0 (1:0)

Bramki:

1:0 – Maciej Kozubal (7 min.)

Ostateczna klasyfikacja Pucharu Wójta w piłce nożnej 2025 r.

1. LKS „Trzcianka” Trzciana,
2. KS Świlcza,
3. LKS „Bratek” Bratkowice,
4. LKS „Mrowlanka” Mrowla.

Korona króla strzelców przypadła trzem zawodnikom z dwoma golami na koncie. Najskuteczniejsi w trzech meczach byli: Mateusz Pizło i Michał Puzio z KS Świlcza oraz Michał Bednarz z „Bratka”. Ten ostatni zawodnik rok temu był samodzielnie najskuteczniejszym strzelcem rozgrywek o Puchar Wójta.

Pełna klasyfikacja strzelców:

Mateusz Pizło, Michał Puzio (obaj KS Świlcza), Michał Bednarz („Bratek”) – po 2; Dawid Janowski („Mrowlanka”), Tymon Kutacha („Dąb”), Hubert Lis, Damian Tutak, Maciej Preneta (wszyscy KS Świlcza), Agustin Alvarez, Krzysztof Maruszak, Emanuel Szalony, Maciej Kozubal (wszyscy „Trzcianka”), Paweł My-

tych, Łukasz Sochacki (obaj „Bratek”) – po 1.

Po raz pierwszy w historii rozgrywek piłkarskich o Puchar Wójta Gminy Świlcza wybierany był



najlepszy bramkarz turnieju. Jednogłośnie został nim **Dawid Piątek** z „Trzcianki” Trzciana, któremu w trzech meczach udało się zachować czyste konto.

Puchar Wójta Gminy Świlcza w piłce nożnej to impreza, która zawsze cieszy się dużym zainteresowaniem ze strony piłkarzy, a także kibiców. Jest dobrą okazją do popularyzacji futbolu, a także zachęcenia dzieci i młodzieży do wspólnego oraz aktywnego spędzania czasu wolnego. Podczas rozgrywania spotkań finałowych stadion w Rudnej Wielkiej wypełniony był po brzegi sympatykami piłki nożnej z terenu całej gminy. Warto podkreślić, że wszystkie mecze przebiegały w atmosferze fair play i sportowej rywalizacji. Nad bezpieczeństwem zawodników czuwali ratownicy z Podkarpackiego Centrum Ratownictwa Medycznego w Rzeszowie. Słowa podziękowania należą się gospodarzom eliminacji i finałów. Zarządy i piłkarze „Dębu”, „Trzcianki” i „Rudnianki” stanęły na wysokości zadania w pełni wywiązując się z roli współorganizatorów.

Wójt Gminy Świlcza – Dawid Homa i Zastępca Wójta – Seweryn Kornak wyróżnili najlepsze zespoły, wręczając im pamiątkowe puchary i dyplomy. Również najlepszy snajper turnieju i bramkarz zostali uhonorowani statuetką oraz dyplomem.





Liderzy 4. sezonu Amatorskiego Turnieju Plażówki

Za nami 4. Amatorski Turniej Plażówki – Trzciana 2025, który odbył się w sobotę, 9 sierpnia. Dwanaście zespołów mieszanych rywalizowało między sobą o żółtą koszulkę Lidera, a dla każdej drużyny przewidziano nagrody.

Wydarzenie rozpoczęło się o 8:30 na boisku do plażówki przy GOS w Trzcianie i rozgrywki trwały do godziny 19:00. Turniej zwy-

ciężła drużyna *Gumisie Team* (w składzie: Mateusz Skwirut, Wojciech Skwirut, Michał Olech). Drugie miejsce zajął zespół *Blokada*

Umysłowa (Filip Podgórski, Maciej Szczurek, Paweł Wójcik, Maciej Magda). Z kolei trzecie miejsce na podium wywalczył *Maraton I* (Klaudia Korzeń, Magdalena Mokrzycka, Radosław Kielar).



Wręczenie nagród drużynie zwycięskiej *Gumisie Team*



Mecz finałowy *Gumisie Team* vs *Blokada Umysłowa*

System rozgrywek, drużyny i zasady gry

Duchem sportowej walki i rywalizacji wykazało się również dziewięć pozostałych drużyn: *Zbyt Pewni Siebie*, *Stara Gwardia*, *Piwni Piraci*, *Wojownicy Peruna*, *Common Future Team*, *Kupno*, *Fuzja Rzeszów*, *Sigma* oraz *Placuszki*. Mecze rozgrywano w formule łączącej fazę grupową i pucharową. Dzień przed turniejem odbyło się losowanie, w wyniku którego utworzono cztery grupy – w każdej z nich o awans do ćwierćfinałów rywalizowały trzy zespoły.

W rozgrywkach uczestniczyły trzyosobowe drużyny mieszane (kobiety i mężczyźni). Dodatkowo była możliwość zgłoszenia zawodnika rezerwowego. Podczas turnieju obowiązywały głównie zasady zgodne z przepisami siatkówki plażowej FIVB, z pewnymi modyfikacjami na rzecz dobrej zabawy i przyjemnej rozgrywki, które były zawarte w regulaminie.

Sportowa rywalizacja w walce o nagrody

Zwycięzcy sezonu tradycyjnie otrzymali charakterystyczne żółte



koszulki lidera i za pierwsze trzy miejsca wręczono puchary. Zespoły poza podium wyróżniono pamiątkowymi statuetkami z piłką plażową, a wszyscy zawodnicy otrzymali dyplomy imienne. Organizatorzy zadbali o poczęstunek i wodę dla uczestników, natomiast opiekę ratowniczą sprawowali strażacy ochotnicy gminy Świlcza.

Ciąg dalszy rywalizacji na piasku – zapowiedź kolejnej edycji

Podczas całego dnia rozgrywek zawodnikom towarzyszyła muzyka oraz dopingujący kibice. Tegoroczny turniej przebiegł zgodnie z planem, a plażowa pogoda zdecydowanie sprzyjała uczestnikom. Na tle poprzednich edycji liczba zgłoszeń i zainteresowanie ze strony zawodników były dla organizatorów pozytywnym zaskoczeniem.



Piwni Piraci vs Fuzja Rzeszów



Maraton I vs Placuszki

Już w przyszłe wakacje odbędzie się piąta odsłona turnieju, a dla zainteresowanych powstał fanpage na Facebooku o nazwie *Amatorski Turniej Plażówki – Trzciana*.

Organizatorami wydarzenia są Anna Rasińska i Paweł Dziedzic, we współpracy z Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie, pod patronatem Wójta Gminy Świlcza.



Fot. Jakub Głogowski *Placuszki vs Kupno*

100-lecie Ochotniczej Straży Pożarnej Woliczka

Drodzy Mieszkańcy, Przyjaciele i Sympatycy OSP Woliczka,

dziękujemy, że byliście z nami podczas obchodów 100-lecia naszej jednostki, które odbyły się 8 czerwca 2025 roku. Wasza obecność sprawiła, że ten dzień stał się wyjątkowy i na długo pozostanie w naszej pamięci.

Jesteśmy wdzięczni wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób zaangażowali się w przygotowanie tego wydarzenia. Dzięki wspólnemu wysiłkowi udało się stworzyć uroczystość, która była nie tylko świętem naszej straży, ale całej lokalnej społeczności.

Słowa uznania kierujemy także do naszych druhów i druhien – za codzienną służbę, gotowość do działania oraz ogrom pracy włożony w organizację jubileuszu. To dzięki Wam ten dzień miał tak wyjątkowy charakter.

Dziękujemy każdemu, kto był z nami i współtworzył to wydarzenie. Razem pokazaliśmy, jak silna i zgrana jest społeczność OSP Woliczka.

Zarząd OSP Woliczka

(info: facebook OSP Woliczka)



100-LECIE OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ WOLICZKA



8 czerwca 2025 r.



Fot. Katarzyna Kurzeja





Dożynki Gminne 2025

